

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 35. Wydanie P

Poznań, środa dnia 24 stycznia 1934

Rok 29

Poznań, 23 stycznia.

Dzisiejsze oblicze Gdańska

Sprawy polsko-gdańskie nabierają aktualności. Mają niebawem rozpocząć się rokowania między Polską a wolnym miastem. Ze strony polskiej już powiedziano, że życzenia Rauschninga, prezydenta senatu gdańskiego, wypowiedziane w czasie jego wizyty w Warszawie, nadają się zupełnie do dyskusji. Tak oświadczyli się ministrowie Piłsudski i Beck. Prasa „sanacyjna” w Polsce już ogłosiła, że „wał nieufności między Gdańskiem a Polską został zniesiony”. „Rząd polski — pisało — dał wyraz tendencjom niekrepowania rozwoju niemieckiej ludności w Gdańsku”. Ze strony Gdańska odpowiedział na to Rauschning w rozmowie z przedstawicielem „Berliner Börsenzeitung”, że dalszy bieg wypadków zależy już tylko od Polski. Przypatrzmy się tedy bliżej dzisiejszemu Gdańskowi. Czy istotnie wał nieufności przestał istnieć, czy mamy powody Gdańszczanom wierzyć.

Zacznijmy od Polaków w Gdańsku. Otóż w tym względzie trzeba stwierdzić, że nigdy jeszcze w Gdańsku nie było tak systematycznego wypierania żywiołu polskiego, jak obecnie. Były dawniej zatargi, może głośniejsze, teraz mniej jest hałasu, bo zabrano się do tych, którzy głośniej przemówić nie mają możliwości. Wypierany jest robotnik polski. Rugi odbywają się spokojnie, ale stale i konsekwentnie. Najpierw sztaby partii hitlerowskiej usiłują polskiego robotnika zaszeregować. Jeśli groźby okazały się bezskuteczne, urząd pracy załatwia resztę przez wywarcie nacisku na pracodawcę.

Nigdy też nie było w Gdańsku tak licznych procesów, w których Polacy są oskarżeni o „antyżądową” działalność. Są to sprawy drobne. Chodzi zwykle o obrazę Hitlera, w sumie jednak te sprawy i drobniejsze, ale częściej szkodzą administracyjnie, utrudniając Polakowi pobyt w Gdańsku.

Patrzymy dalej. Mówi się o zrozumieniu Gdańska, że jego interesem jest współpraca z Polską. Jeśliby tak było, to interesom gospodarczym winny ustąpić niesprzyjające im prądy i dążności polityczne. Tymczasem tego w Gdańsku wcale nie widać. Gdańsk mówi: „Róbcie z nami interes, na którym tylko my zarobimy. Do reszty nie mieszajcie się”. Mało! „Wam nie wolno czynić niczego, co by nasze interesy uszczuplało”. Takie rozumowanie nie jest obce nawet tym, którzy, występując w charakterze oficjalnym, umieją się zdobyć na pewien taktyczny umiar. Sam Rauschning w rozmowie z dziennikarzami w Genewie, dał przecież wyraz swemu niezadowoleniu z powodu rozwoju Gdyni i pozostawania Gdańska w ramach polskiego obszaru celnego.

A inne wystąpienia oficjalnych przedstawicieli Gdańska co mówią? Dobita odpowiedź na to pytanie dały ostatnie „Reichsgründungsfeiern”.

Odmiana paktu czterech?

Rokowania niemiecko - francuskie utknęły na martwym punkcie — Pogłoski o pośrednictwie W. Brytanji — Henderson jako orędownik nowych konszachtów 4-ch mocarstw

London (PAT). Sprawa ewentualnej inicjatywy brytyjskiej w bezpośrednich rozmowach francusko-niemieckich przedstawia się w dalszym ciągu niejasno.

Pisma angielskie twierdzą, że istotnie Hitler wyraził życzenie, aby W. Brytanja wystąpiła z inicjatywą w tej sprawie. Z Berlina nadchodzą wiadomości, że aczkolwiek rząd nie miałby nic przeciwko zwiększeniu ilości stron rokujących, to jednak nie zwracał się z tem do W. Brytanji bezpośrednio.

Z Paryża informują, iż rząd angielski zaproponował zwołanie konferencji 4 mocarstw, Francji, Niemiec, W. Brytanji i Włoch. Według tych danych, aby nie narażać się na zarzut wznowienia paktu czterech inicjatywa wyszła od Hendersona.

Francja ma oświadczyć w lutym, że dalsze jej bezpośrednie rozmowy z Niemcami nie rokują spodziewanych wyników, wobec czego Henderson na posiedzeniu prezydium konferencji rozbrojeniowej 13 lutego w Londynie ma zaproponować spotkanie przedstawicieli czterech mocarstw w Paryżu dla ustalenia dalszych kroków.

Trudno stwierdzić, czy te przypuszczenia są prawdziwe. W każdym razie w łonie rządu brytyjskiego sytuacja polityczna nie jest definitywnie wyjaśniona.

Zapowiedziane na wczoraj posiedzenie komitetu rozbrojeniowego gabinetu nie odbyło się. Na jutrzejszym posiedzeniu wobec wznowienia w najbliższy poniedziałek sesji parlamentu jest tyle spraw do załatwienia, iż wątpić należy aby zajmowano się szerzej kwestją rozbrojenia.

W tych warunkach jest również

mało prawdopodobne, aby premier MacDonalld mógł złożyć definitywne wyjaśnienie co do polityki rządu W.

Brytanji, jaką zamierza prowadzić w najbliższym czasie w sprawie rozbrojenia.

Nowa konstytucja Rzeszy

Ma być ogłoszona 30 b. m. — Goering postawił na swoim, zachowując odrębność Prus?

Berlin. (Tel. wł.) Nowa konstytucja Rzeszy będzie opublikowana 30 bm. jako w rocznicę objęcia władzy przez hitlerowców.

Pierwotnie przypuszczano, że wszystko zostanie zunifikowane i poddane rządowi centralnemu. Obecnie mnożą się coraz bardziej wieści świadczące o

tem, że premier Goering zdołał jednak postawić na swoim.

Mówi się mianowicie w kołach dobrze poinformowanych, że obok Bawarii również i Prusy zachowają pewną, wyraźnie określoną odrębność. — Mają być tylko od nich oderwane i przyłączone do Rzeszy pewne prowincje.

Konferencja na pokładzie pancernika „Kent”

Omawia się doniosłe problemy kolonialne Wielkiej Brytanji

London. (Tel. wł.) Bardzo doniosłą konferencję otwarto dziś w Singapurze na pokładzie wojennego statku angielskiego „Kent”. W naradach biorą udział sternicy różnych baz floty brytyjskiej na pobliskich morzach, dowódcy wojsk stacjonowanych w Singapurze, komendant floty kolonialnej w Nowej Zelandji oraz generałowie i admirałowie pod których rozkazami znajdują się siły zbrojne półwyspu Malajskiego i Australji.

Narady potrwać około tygodnia.

Omawiane mają być przede wszystkim sprawy obrony australijskiego wybrzeża oraz wspólne problemy kolonii brytyjskich w tej części świata.

W konferencji bierze również udział marszałek polny Anglii lord Emden, co nadaje obradom specjalną wagę.

Według dalszych pogłosek omawiana ma być również współpraca we wspólnej obronie kolonii angielskich i holenderskich.

Wprawdzie wygłaszano tylko przemówienia o treści, zacierpniętej z historii, nie zapomniano jednak o manifestowaniu politycznej łączności z Rzeszą. Akcentując te momenty dziejów, w których Gdańsk należał do Prus, „skromnie” dodawano: „W sposób nieunikniony obraca się koło historii. Będzie się obracało dalej”. Czyż to nie jest wyraźne wołanie: „Zpowrotem do Rzeszy”?

Jeśli jeszcze kto ma w tym względzie jakie wątpliwości, ten może się bliżej przyjrzyj propagandzie, jakiej terenem jest Gdańsk. Metodycznie urządzone księgarnie gdańskie, służące wyłącznie propagandzie hitlerowskiej, na widocznych miejscach wystawiają w tej chwili książkę p. t. „Raum deutscher Zukunft - Grenzland im Osten”. Książka, jako całość nadawałaby się do bliższego omówienia, jak wiele innych, rozpowszechnianych w Gdańsku. Autor wspomnianej książki, Kurt Freytag, w ustępie poświęconym Gdańskowi pisze:

„Przez oderwanie od państwa niemieckiego został Gdańsk jako port i miasto handlowe wielce uszkodzony.

„Rzut oka na port gdański dostateczny daje obraz, jak bardzo handel gdański się skurczył. W tej mierze nie jest to wynikiem światowego przesilenia gospodarczego, lecz polskiej polityki handlowej.

„Zagadnienie Gdyni ma nietylko wiel-

kie znaczenie, jako gospodarcze zagrożenie Gdańskowi. Przez wybudowanie silnego miasta przemysłowo-handlowego, jakim Gdynia w niedługim czasie będzie, chce Polska swoje położenie w korytarzu, o którym sama wie, jak problematyczny, dla Niemiec niemożliwy obraz ono przedstawia, — uwiecznić, a śli to będzie możliwe, powiększyć o Gdańsk. To jest wielkie niebezpieczeństwo, które przedstawia Gdynia dla całego zagadnienia wschodniego („gesamtes Ostproblem”), niebezpieczeństwo, które zbyt mało jest brane pod uwagę. W Gdyni widzą Polacy miejsce swego geopolitycznego wzrostu („Wachstumsspitze”), które służy dalszemu celowi. — mocarstwowym dążeniem Polski do utworzenia silnej bazy nad Bałtykiem.”

Taką lekturą karmi się Gdańsk. Aby obraz był kompletny, na jedno jeszcze zwrócić uwagę należy. W Sopocie wykryto centralę komunistyczną. Kroniki kryminalne milczały o tem. Wykrycie musiano przeciecz odpowiednio zyskontować politycznie. Wiadomość o tem przedostała się do ogółu równocześnie z wspomnianą już rozmową Rauschninga z dziennikarzami w Genewie. Tamże Rauschning wyciąga z faktu tego wniosek: jeśli Gdańsk ma nie być siedliskiem komunistycznej propagandy, wrogię pokojowi świata,

to musi mieć silną władzę. W zrozumieniu Gdańszczanina, oznacza to zmianę konstytucji według wzorów hitlerowskich z wszelkimi dla praw Polski w Gdańsku konsekwencjami.

Takie są pokojowe tendencje i „szczerze” zamiary współpracy Gdańska z Polską. Wszystko to mówi wyraźnie, że Gdańsk chce zyskać na polskiej naiwności. Ale jego oblicze nie jest dobrze zamaskowane. Gdańsk, mimo wszystko zdradza, że chciałby z nami robić interesy gospodarcze, przy których o naszych korzyściach mamy zapominać, a o jakichkolwiek ekwiwalentach politycznych wogóle nie myśleć. Przeciwnie. Mamy zezwolić na to, aby Gdańsk, zasilany zyskami z polskiego zaplecza, stał się mocniejszym jeszcze bastionem wojującej niemieczyny.

Jest rzeczą oczywistą, że z takim kontrahentem dyskusja inaczej powinna wyglądać, niż ją sobie wyobrażają pewne oficjalne koła w Polsce. Jak, o tem trzeba będzie mówić przy poszczególnych sprawach polsko-gdańskich.

Gdańsk.

E. P.

Kalendarz książkowy na rok 1934

dołączamy bezpłatnie do dzisiejszego wydania pisma naszego dla wszystkich Abonentów i stałych Czytelników „Kurjera Poznańskiego”.

Austria zaapeluje o pomoc Ligi Nar.?

Mieszanie się Niemiec w sprawy wewnętrzne Austrii

Genewa (PAT). Duże zainteresowanie budzą w kołach Ligi Narodów informacje o możliwości zwrócenia się Austrii do Ligi w sprawie ingerencji Rzeszy w sprawy wewnętrzne i zagrożenia niepodległości. Według informacji, posiadanych w sekretarjacie Ligi Narodów, rząd austriacki wystąpił w Berlinie z energicznym protestem, domagając się zaprzestania ingerencji w wewnętrzne sprawy Austrii i grożąc odwołaniem się do Ligi Narodów. Z drugiej strony delegat austriacki przy Lidze Narodów Pluegl w rozmowach, odbytych z niektórymi członkami rady, badał możliwości

zwrócenia się do Ligi Narodów. W rezultacie możliwość, takiego kroku rządu austriackiego w najbliższym czasie brana jest poważnie w rachubę. Rząd austriacki mógłby się zwrócić do Ligi Narodów m. in. na podstawie art. 11 par. 2 paktu, który głosi: Oświadcza się pozatem, że każdy członek L. N. ma prawo z tytułu przynależności zwrócić uwagę zgromadzeniu lub radzie na wszelką okoliczność, mogącą wpłynąć na stosunki międzynarodowe, a która w następstwach grozi zamknięciem spokoju, lub dobrego porozumienia między narodami, od którego zależy utrzymanie pokoju.

Konferencja Małej Ententy

Całkowita zgodność zapatrywań 3 ministrów

Zagrzeb. (PAT.) Konferencja Stałej Rady państw Małej Ententy zakończyła wczoraj swoje obrady. Ogłoszony po konferencji komunikat głosi, że ministrowie 3 państw przystąpili do wymiany poglądów na sytuację ogólną oraz na ostatnie wydarzenia międzynarodowe, interesujące Małą Ententę. We wszystkich zbadanych sprawach stwierdzono całkowitą zgodność zapatrywań 3 ministrów. Przedmiotem obrad było również zagadnienie rozbrojenia, sprawa paktu bałkańskiego oraz stosunek państw Małej Ententy wobec sąsiadów. W sprawach tych powzięto decyzje. Głębszemu zba-

daniu poddano sprawę stosunków z Rosją sowiecką oraz ich rozwoju w przyszłości. W sprawie propagandy rewizjonistycznej Stała Rada Małej Ententy podkreśliła znane już oddawna swe stanowisko, będąc zdecydowaną wykazać właściwymi środkami wszelkie zgubne dla pokoju następstwa takiego działania. Rada zajęła się następnie wynikami prac Rady Gospodarczej państw M. Ententy, przyjmując do wiadomości opracowane rezolucje. Następną sesją Rady Małej Ententy odbędzie się w maju rb. w Bukareszcie.

Magazyn amunicji wyleciał w powietrze

Zagadkowy wybuch na wyspie przy brzegach Brazylii

Paryż. (Tel. wł.) Havas donosi z Rio de Janeiro, że na jednej z pobliskich wysp wyleciał w powietrze większy magazyn amunicji i materia-

łów wybuchowych, głównie dynamitu. Bliższych szczegółów narazie brak. Wiadomo jedynie, że w czasie wybuchu kilkanaście osób poniosło śmierć.

Interwencja prez. Roosevelta

Domagał się wyjaśnień od krnąbrnego dłużnika niemieckiego

Waszyngton (PAT). Departament stanu zażądał od ambasadora niemieckiego w Waszyngtonie wyjaśnień w sprawie uchwał Banku Rzeszy co do obsługi pożyczek zagranicznych.

W tej sprawie ambasador Rzeszy został w dniu wczorajszym specjalnie wezwany do Białego Domu. Po rozmowie z prez. Rooseveltem odmówił dziennikarzom wszelkiej informacji co do przebiegu audjencji.

Departament stanu wyjaśnia, że

nieoczekiwana interwencja prez. Roosevelta w powyższej sprawie została spowodowana tem, że Niemcy nie odpowiedziały na protest St. Zjd. w sprawie redukcji transferu, jak również, że rząd Rzeszy nie udzielił żadnych informacji co do sprawy zakupu bonów niemieckich w St. Zjd. Departament stanu wystosował w dn. 19. bm. drugą notę w powyższej sprawie. Nota ta do tej pory została również bez odpowiedzi.

Kongres „Pracy Polskiej”

Zjazd delegatów z całej Polski — Po raz pierwszy brali udział w obradach przedstawiciele Wielkopolski

Warszawa. (Tel. wł.) Odbył się w Warszawie kongres delegatów Zjednoczenia Zawodowego „Praca Polska” oraz zjazd rady naczelnej tej organizacji. W kongresie uczestniczyło 47 delegatów z sześciu okręgów. Po raz pierwszy jako goście przybyli reprezentanci pp. pos. Witkowski i red. Sliwiński, witani serdecznie przez kongres.

Przewodniczył prezes zarządu głównego inż. Michel z Sosnowca, powołując do prezydium delegatów z poszczególnych okręgów. Referat o położeniu gospodarczym wygłosił prezes Klubu

Narodowego prof. R. Rybarski. Zarząd centralny wybrano w dotychczasowym składzie uzupełniając go delegatem z Bielska red. Zajęczkiem oraz z Poznania p. pos. Teodorem Witkowskim.

Po stwierdzeniu rozwoju „Pracy Polskiej” i omówieniu spraw organizacyjnych zastanawiano się szeroko nad niekorzystną ustawą scaleniową, polecając zarządowi opracowanie odpowiedniego memoriału i przesłania go miarodajnej władzy. Postanowiono propagować w świecie robotniczym zasady niekorzystania z usług lekarzy kasowych i dentystów Żydów.

Ucieczka więźniów w stanie Kansas

Trzech ujęto podczas pogoni a tyłu ukrywa się jeszcze

London. (Tel. wł.) „Reuter” donosi z Nowego Jorku, że w stanie Kansas (środkowy stan Ameryki) zbiegło z więzienia w Lansing 7 bardzo niebezpiecznych bandytów. Ucieczka powiodła się mimo, że strażę były już o tem uprzedzone.

Więźniowie ci przeskoczyli mur i ukryli się w pobliskich lasach, tak, że

pierwszy pościg policji i straży nie dał wyniku.

Dopiero przy szczegółowym przeszukaniu lasów udało się czterech zbiegów osaczyć a trzech z nich ująć. Jednego natomiast zabito w czasie ucieczki.

Pozostało jeszcze trzech na wolności. Wszelki ślad po nich zaginął.

Jeszcze jedna afera we Francji

Paryż. (PAT.) Nowa afera bankowa znalazła wczoraj epilog przed sądem. Przypomina ona pod różnemi

względami sprawę Stawiskiego. Osk. Danowski wraz ze współnikami założył fikcyjny Banque Com-

merciale de France. Poprzednio był już raz skazany w 1924 r. za oszustwo na 6 miesięcy więzienia i na wydalenie z Francji, lecz dzięki wpływowym znajomościom zdołał otrzymać zawieszenie tego nakazu.

Założony przez Danowskiego bank operował fikcyjnymi kapitałami i pod tym płaszczykiem popełnił szereg oszustw.

Przed wydaniem nakazu aresztowania Danowski został uprzedzony przez swoich wpływowych przyjaciół i zdołał w porę uciec zagranicę. Skazano go zaocznie na 5 lat więzienia.

Witos jedzie do Ameryki?

Praga. (Tel. wł.) Prasa czeska donosi, jakoby Witos miał otrzymać zaproszenie Polaków z Ameryki, aby przybył do Stanów Zjednoczonych z cyklem odczytów. Witos zamierza skorzystać z tej propozycji i chce równocześnie wydać za Oceanem swe pamiętniki.

Aresztowanie b. ministra

London. (Tel. wł.) Niezwykły wypadek aresztowania ministra wydarzył się w Nowej Fundlandji (wielka wyspa przy wyjściu rzeki św. Wawrzynca w Ameryce Półn.; obecnie dominjum brytyjskie — red.).

Minister rolnictwa tego kraju, który dzień przedtem podał się do dymisji, został wczoraj aresztowany przez władzę za kradzież cennego albumu ze znaczkami pocztowymi. Kradzież popełniono w państwowym muzeum, gdzie był umieszczony album dla zwiedzających.

Aresztowanie to w stolicy Nowej Fundlandji wywołało ogólne poruszenie.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.51 — 5.52 zł. w Gdańsku na Warszawę 5.46 — 5.53 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.35 zł, gotówką 209.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.56 do 172.82 zł, gotówką 172.22 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 23. 1. 1934 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była ożywiona, jednakże zauważono większy brak materiału, szczególnie w papierach państwowych.

Z pożyczek państwowych poszukiwano w dalszym ciągu 1% pożyczki konwersyjnej po 5 1/4% oraz 3% pożyczki bud. po 4.50, zaś 4% premj. dol. płacono po 50%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano mniejszą ilość 4 1/2% dol. listy zast. po 43.— % w placeniu (przy kursie dol. 5.55 1/2), również poszukiwano 4 1/2% dol. listy zast. w złocie po 42.—%, natomiast obracano 4% listy zast. konwers. po 40.—% oraz 4 1/2% złot. listy zast. po 41 1/2—41 3/4%.

Akcje bankowe i przemysłowe bez obrotu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej Papierów procentowych:

(Kurs w procentach nominalu)
5% pożyczki konwersyjnej 54 1/4% P.
4 1/2% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5,55 1/2 43% P.
4 1/2% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 8,90 42% P.
4% listy zastaw. konw. ostempl. P. Z. K. 40% +

(Kurs w złotych)
4% pożyczki premj. dolarowa, s. III. 50,25+.
4 1/2% złotych listy zast. s. K. z r. 1933 41,25 do 41,40+.
3% pożyczka budowlana, s. I. 51,50 P.
Tendencja: Ożywiona.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 23. 1. 1934 r.
Warunki: Handel hurtowy parytet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 718 g/l. 2. pszenica 749 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne
Żyto 505 tonn par. Poznań 14,75
Żyto 15 tonn par. Poznań 14,68 1/2
Żyto 30 tonn par. Poznań 14,60

Ceny orientacyjne
Żyto 14,50—14,75
Usposobienie spokojne.
Pszenica 15,00—18,50
Usposobienie spokojne.
Jęczmień browarowy 15,00—15,75
Usposobienie spokojne.
Jęczmień 695—705 g/l 14,25—14,50
Jęczmień 675—685 g/l 13,75—14,00
Usposobienie spokojne.
Owies 11,75—12,00
Usposobienie słabe.
Mąka żytnia I gat. 0.55% w/l. w. 21,00—22,50
Mąka żytnia I gat. 0.65%

wł. w.	19,50—21,00
Mąka żytnia II gat. 55—70%	16,50—18,00
wł. w.	13,00—15,00
Mąka żytnia poślednia ponad 70% w/l. w.	17,00—18,00
Mąka żytnia razowa 0.95% w/l. w.	32,25—35,75
Usposobienie spokojne.	29,25—33,25
Mąka pszenna gat. IA 20%	27,75—31,75
wł. w.	26,25—30,25
Mąka pszenna gat. IB 45%	24,25—29,00
wł. w.	17,50—28,25
Mąka pszenna gat. IC 60%	14,50—17,50
wł. w.	10,25—11,00
Mąka pszenna gat. ID 65%	10,75—11,50
wł. w.	11,50—12,00
Mąka pszenna gat. II 45—65%	45,00—46,00
wł. w.	47,00—50,00
Mąka pszenna gat. III pośl. A 65—70% w/l. w.	33,00—35,00
Mąka pszenna gat. III pośl. B ponad 70% w/l. w.	14,00—15,00
Usposobienie spokojne.	14,00—15,00
Otręby żytnie z przemiatu standardowego	23,00—26,00
Otręby pszenne z przemiatu standardowego	20,00—23,00
Otręby pszenne grube z przemiatu standardowego	6,00—7,00
Rzepak zimowy	9,00—10,00
Siemiane lniane	13,00—14,00
Gorzycza	170,00—200,00
Wyka latowa	210,00—235,00
Peluszka	70,00—100,00
Groch Viktoria	90,00—100,00
Groch Folgera	30,00—35,00
Łubin niebieski	90,00—110,00
Łubin żółty	25,00—30,00
Seradela	44,00—48,00
Koniczyna czerwona surowa	20 1/2
Koniczyna czerwona 95—97% czyst.	18,50—19,50
Koniczyna biała	15,75—16,25
Koniczyna szwedzka	18,25—19,25
Koniczyna żółta odfuszczona	22,50—23,00
Koniczyna żółta w łuskach	22,50—23,00
Przełot	49,00—54,00
Tymoteusz	
Rajgras angielski	
Ziemniaki fabr. za kilo %	
Makuch lniany w taflach	
Makuch rzepakowy w tafl.	
Makuch słonecznik. w tafl.	
Srut Soja	
Mak niebieski	

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 1054 tonn, pszenicy 527,5 tonn, jęczmienia 330 tonn, maki żytniej 31,5 tonn, maki pszennej 50,5 tonn, otrąb żytnich 100 tonn, otrąb pszennych 85 tonn, otrąb jęczmiennych 15 tonn, grochu Folgera 32,5 tonn, grochu Viktoria 7,5 tonn, gorzyczy 7 tonn, seradeli 6 tonn, rzepaku 30 tonn, siemienia lnianego 17,5 tonn, syropu 8,2 tonn, nasion 7,5 tonn, makuchu rzepakowego 15 tonn, makuchu lnianego 3 tonn, ziemniaków fabrycznych 210 tonn.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, 23. 1. 1934 r.
Spędzono: wołów. 67, buha. 185, krów 358, świni 2200, cieląt 610, owiec 126. razem: 3546 zwierząt.

Ceny loco Targowiska Poznań łącznie z kosztami handlowymi
Płacono za 100 kg żywej wagi za:

DYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczzone nieoprzęgane	60—64
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54—58
Mięsiste tuczone starsze	44—50
Miernie odżywione	38—40
Buhaje:	
Wytuczzone pełnomięsiste	58—60
Tuczone mięsiste	60—64
Nietuczzone dobrze odżywione starsze	40—44
Miernie odżywione	36—38
Krowy:	
Wytuczzone pełnomięsiste	56—64
Tuczone mięsiste	46—52
Nietuczzone dobrze odżywione	36—40
Miernie odżywione	26—30
Jalowice:	
Wytuczzone pełnomięsiste	58—62
Tuczone mięsiste	52—56
Nietuczzone dobrze odżywione	44—48
Miernie odżywione	36—40

Młodzież:

Dobrze odżywione	36—40
Miernie odżywione	34—36

Cielęta:

Najprzedniejsze cielęta wytuczzone	60—64
Tuczone cielęta	52—58
Dobrze odżywione	46—50
Miernie odżywione	40—44

OWCE:

Wytuczzone pełnomięsiste jałgietka i młodsze skopy	66—76
Tuczone starsze skopy i maciorci	60—64
Dobrze odżywione	00—00

ŚWINIE (TUCZNIKI):

Pełnomięsiste od 100 do 150 kg. żywej wagi:	78—82
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	74—76
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	70—72
Mięsiste świnie ponad 80 kg żywej wagi	66—68
Maciory i późne kastroty	66—76

Przebieg stargu bardzo spokojny.

Czy konkordat jest wykonywany?

Polska Katolicka Agencja Prasowa stwierdza, co następuje:

Podczas dyskusji nad budżetem min. oświaty wygłosił dłuższe przemówienie p. premier Jędrzejewicz, a zarazem i minister powyższego resortu państwowego. W mowie swej p. minister dotknął spraw wyznaniowych, poświęcając Kościołowi katolickiemu następujący ustęp:

„Na zakończenie pragnąłbym dorzucić kilka uwag do charakteryzowanej już przeze mnie kilkakrotnie naszej polityki wyznaniowej. Głównym zadaniem moim w chwili obecnej jest praca nad uporządkowaniem chaotycznych jeszcze stosunków prawnych w tej dziedzinie.

„Ustrojowe prace ministerstwa idą w kierunku unifikacji prawodawstwa wyznaniowego, uregulowania stosunku państwa do poszczególnych wyznań na podstawie polskich ustaw oraz na stałym baczniu, ażeby wszędzie tam, gdzie tego zachodzi potrzeba, należycie zostały zabezpieczone rzeczywiste potrzeby i słusne wymogi wyznaniowe kościołów i związków religijnych, istniejących na terenie Rzplitej, tak iżby wszelkie swoistości i zjawiska życia religijnego znalazły w nich swą ochronę i uwzględnienie. W wyliczonym tu zakresie spraw znajdują się również nieuregulowane przez Konkordat, albo zostawione do późniejszego załatwienia, sprawy wyznania katolickiego. Linia polityki ministerstwa, zwłaszcza w zakresie żmudnych spraw natury materialnej — będących przedmiotem współpracy z komisją papieską i udziału w komisji mieszanej — cechuje — jak zwykle — pełna dobra wola. Życzliwe ustosunkowanie się rządu do istotnych potrzeb Kościoła, troska o uwzględnienie jego doniosłej roli w kształtowaniu się pojęć moralnych i etycznych społeczeństwa, wreszcie staranne przestrzeganie o lojalne wykonywanie przez rząd Konkordatu pomimo wszystkie trudności i ciężary, które nakłada na państwo — wszystko to nietylko utrwała coraz bardziej harmonijne stosunki, istniejące między Stolicą Apostolską, a Rzeczpospolitą, lecz ponadto sprawia — mogę to stwierdzić z zadowoleniem — że nasze wysiłki, ażeby przepisy Konkordatu przenikły do świadomości prawnej i moralnej społeczeństwa, zwłaszcza duchowieństwa, wydały już pewne rezultaty.

„Zrozumienie, że Konkordat jako układ między Stolicą Apostolską, a Rzeczpospolitą jest aktem obustronnym, który wraz z wszystkimi swymi konsekwencjami obie strony wykonywać i szanować są obowiązane — zaczyna pomalutku docierać do świadomości nawet tych, dla których zrozumienie tej obopólności nie było zawsze jasne.

Całkowicie podzielamy zdanie p. premiera, że konkordat jako układ między Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą jest aktem obustronnym, który wraz z wszystkimi swymi konsekwencjami obie strony wykonywać i szanować są obowiązane. Opierając się na powyższym oświadczeniu, pozwalamy sobie podać do wiadomości p. ministra W. R. i O. P. co następuje:

1. W niektórych sprawach, uzgodnionych w wykonywaniu konkordatu, np. dotyczących wykładów religii w szko-

łach niejednokrotnie władze szkolne nie respektują zawartych umów. Władze szkolne bez porozumienia z władzami duchownymi zmniejszają liczbę godzin nauki religii, nie mianują księży prefektów, skutkiem czego wiele szkół niema nauki religii itd.

2. Szereg kierowników szkół wypowiedziało walkę stowarzyszeniom reli-

gijnym na terenie szkoły, prowadzonym przez księży prefektów, utrudniając tem samem zadanie wychowania religijnego duszpasterstwa szkolnego.

3. Jest jeszcze wiele spraw, objętych Konkordatem, a niewykonanych, nad którymi pertraktacje przeciągają się w nieskończoność, jak np. sprawa hipotek kościołów i budynków kościelnych.

O pas ziemi pogranicznej

Swego czasu Państwowy Bank Rolny nabył od księcia Birona Kurlandzkiego kilka majątków ziemskich w powiecie kępińskim, położonych tuż nad samą granicą niemiecką. Ziemia pierwotnie miała być przeznaczona na cele parcelacyjne. Ponieważ jednak akcja parcelacyjna z powodu kryzysu stanęła na martwym punkcie, Bank Rolny, nie chcąc tracić inwestowanych kapitałów, przejął administrację majątku na własny rachunek, utrzymując taki stan do chwili obecnej. Ostatnio, jak się dowiadujemy, plany Państwowego Banku Rolnego w stosunku do wspomnianych majątków, a w szczególności do majątków Rybin, Pisarzewice i Makoszyce, położonych w samym pasie pogranicznym, idą w tym kierunku, aby majątki rozparcelować.

Sprawa ta stała się przedmiotem obrad na jednym z poważnych zebrań sfer rolniczych południowej Wielkopolski. Na zebraniu tem mówiono, że Państwowy Bank Rolny wobec braku innych poważnych reflektantów zamierza sprzedać parcele adiacentom, t. j. tym rolnikom, którzy mieszkają w pobliżu parcelowanej ziemi, i którzy wykazują się odpowiednią gotówką. Na zebraniu panowało zaniepokojenie z powodu tego, że warunkom, stawianym przez Państwowy Bank Rolny, potrafią tylko sprostać zamieszkujący w pasie pogranicznym Niemcy, którzy też stawili odpowiednio wnioski, objawiając wielką ochotę nabycia parcel.

Czy byłoby rzeczą możliwą, żeby Państwowy Bank Rolny wnioski te nie-

mieckie miał uwzględnić? Nie chcemy w to wierzyć! Gdyby bowiem dojdzie miało do zrealizowania transakcji parcelacyjnej z Niemcami, kilkukilometry pas ziemi pogranicznej znalazłby się w rękach niemieckich. Powtarzamy: nie chcemy wierzyć. Państwowy Bank Rolny niewątpliwie wyjaśni sprawę, która ma tak wielkie znaczenie państwowe.

Wybory w Toruniu uprawomocnione

Z Torunia donoszą nam:

Zgłoszone przez przedstawicieli listy Nr. 4 (narodowej) i listy Nr. 3 (NPR) protesty przeciw wyborom do rady miejskiej, odbytym w dniu 26 listopada ub. r., zostały oddalone. Protesty uzasadnione były różnymi „nieformalnościami” w urzędowaniu komisji wyborczych, jak podglądanie pod światło kopert z głosami, agitacja na rzecz „jedynki” w lokalach wyborczych itp.

Wobec oddalenia protestów wybory do rady miejskiej już uprawomocniły się. Prezydent miasta zwołał pierwsze konstytucyjne posiedzenie rady na piątek 26. bm. Porządek dzienny przewiduje odebranie przyrzeczenia od radnych i wybór komisji: administracyjnej, finansowej i rewizyjnej.

Bezpośrednio po posiedzeniu konstytuującym odbędzie się zebranie wyborcze w celu dokonania wyboru 4 ławników miejskich. (wd)

Wojsko i przysposobienie wojskowe we Włoszech

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Rzym, 21 stycznia.

W parlamencie włoskim odbyła się dyskusja nad budżetem wojskowym. Wzbudziła ona wszędzie wielkie zainteresowanie zarówno ze względu na ogólny problem rozbrojeniu, jak również ze względu na fakt, że jest to pierwszy budżet przedstawiony parlamentowi od chwili, kiedy Mussolini stanął na czele trzech ministerstw wojskowych.

Wykazuje on następujące cyfry: Wydatki na wojsko wynoszą 2.500 milionów, mniej o 100 milionów niż w poprzednim budżecie; na marynarkę 1.200 milionów, mniej o 172 miliony niż uprzednio, na lotnictwo 720 milionów, więcej o 24 miliony. Razem więc, mimo pewnych oszczędności wydatki na siłę zbrojną włoską wynoszą 4.420 milion. lir, czyli więcej niż cały budżet państwa polskiego.

Należy to zaznaczyć i należy o tem wiedzieć, bo nigdzie tyle nie pisze się o zbrojeniach polskich, zagrażających rzekomo Niemcom, co we Włoszech. A pisze się tak wbrew najoczywistszej prawdzie, wiedząc, że nie Niemcy przez Polskę są zagrożone, ale naodwrot, wiedząc dalej, że obok Włoch tylko Niemcy posiadają pełne, wyszkolone i do ataku rwać się pogotowie wojenne i że między Niemcami a Europą jest tylko kwestja czasu i siły, a wszystko inne jest częścią gadaniną. Z chwila kiedy niemiecka maszyna wojenna, którą Niemcy Hitlera gorączkowo uzupełniają, będzie na ukończeniu, wojna wybuchnie automatycznie. Niemcy nie zbroją się bowiem do obrony, ale do ataku.

Ale przejdźmy do spraw wojskowych włoskich. Podczas gdy we Francji od szeregu lat dyskutuje się nad koniecznością skoncentrowania spraw obrony państwa w jednym dowództwie i w jednym ministerstwie, gdyż obrona tworzy jedną całość. Mussolini postulat ten w pełni już urzeczywistnił. Sprawa obrony państwa i pogotowia zbrojnego jest zrenicą oka dzisiejszych Włoch.

Faszysta już jako sześciolatek chłopak wchodzi do organizacji „Balilla”, związanej ściśle duchem narodowym z wielką rodziną, jaką jest wojsko. Z „balillów”, gdzie odpowiednio zaznajomil się z podstawowymi ćwiczeniami i

z karabinem, w 14 roku przechodzi do „awangardzistów”. „Awangardziści”, (chłopcy od 14 do 18 lat), tworzą już wojsko w miniaturowej, odbywają ćwiczenia taktyczne, zaznajamiają się gruntownie z karabinem maszynowym i w dziale lotniczym dostarczają narzynku lotniczego. Młodzież od 18 do 21 roku („giovani fascisti” nie wchodzi jak dawniej do partii faszystowskiej ale tworzy osobną grupę „związków młodych bojowców” („fasci giovanili di combattimento”), z których, po odbyciu specjalnych kursów kultury wojskowej, przechodzi do szeregów regularnego wojska. Tylko absolutnie niezdolni pod względem fizycznym czy umysłowym wolni są do powyższych organizacyj i kursów przysposobienia wojskowego.

Co z tego wynika? Wynika to, że Włoch w chwili gdy wchodzi do koższar, odebrał już w całym szeregu instytucyj, poddanych jednemu kierownikowi, zupełne przygotowanie wojskowe. Armia otrzymuje zatem ludzi już wyrobionych wojskowo, może z takim materiałem przystąpić bez straty czasu do specjalnych ćwiczeń wojennych a, co jeszcze ważniejsze, może wcześniej zwalniać roczniki i w ten sposób robić oszczędności. Okres 18-miesięczny przebywania w wojsku może być skrócony do 15, 12 miesięcy a nawet znacznie mniej.

W ostatniej swej mowie w izbie podsekretarz stanu generał Baistrocchi zapowiedział w tym kierunku daleko idącą reformę. Położony będzie nacisk na najdłuższą obecność żołnierza w czasie ćwiczeń letnich. Oszczędności, jakie poczyniono w wojsku ze względu na położenie finansowe państwa, uzyskano właśnie na skutek wcześniejszego zwalniania roczników, na co można sobie pozwolić przy tak obfitym napływie sił narodowych do wojska i dzięki zapewnieniu solidnych kadr u dołu, gdyż każda kompanja posiada 10-12 podoficerów o conajmniej dwuletniej służbie. Milicja faszystowska rekrutująca się z h. żołnierzy stanowi znowu łącznik między armją a jej rezerwą.

Oszczędności użyto częściowo na wzmocnienie kadr i podniesienie materiału wojennego w kierunku zarówno ilościowym jak i jakościowym. Pie-

K.R.O. miasta Poznania
załatwia
transakcje bankowe
przyjmuje
oszczędności od 1 zł.
nr 4418

choła otrzyma niebawem lekkie, praktyczne działo oprócz bomb ręcznych i działa przeciwlotniczego. Artylerja pracuje nad rozwiązaniem kilku nowych problemów. Podczas ćwiczeń letnich, które będą przedłużone, występować będą osobne jednostki wojska zmotoryzowanego. Niebawem ukaże się nowe prawo o obowiązkowych ćwiczeniach w strzelaniu do celu dla formacyj przysposobienia wojskowego wszelkiego typu.

Z bardzo interesującej mowy podsekretarza lotnictwa generała Valle zasługują na uwagę następujące ustępy: Najlepszą obroną przed lotnictwem przeciwnika — powiedział on — jest zdolność ofensywna własnego lotnictwa. W obecnym stanie techniki lotniczej obrona musi polegać na posiadaniu takich sił lotniczych, by mogły one natychmiast wziąć górę nad lotnictwem przeciwnika. Stąd konieczność silnego lotnictwa zarówno pod względem dzielności i materjalu lotników jak znakomitego materiału lotniczego. „To powinno być jasno powiedziane Włochom i z tego winni oni sobie zdawać sprawę” (o ileż więcej Polacy).

Na atak przeciwnika musi być dana natychmiastowa i jeszcze silniejsza odpowiedź. Przeciwnik i wszystkie jego siły życiowe muszą być pod ciągłą groźbą represji i zalewu ogniem aparatów lotniczych. „Szybkość uzyskana przez lotnictwo zmieniła radykalnie pojęcia strategii i taktyki lotniczej”.

Zdaniem generała Valle przy 400 klm na godzinę nie będą już możliwe pojedynki powietrzne i akrobatyczne spotkania, a tem samem nie da się utrzymać teoria o rozwoju lotnictwa myśliwskiego i czysto obronnego z chwilą, gdy takie centra przemysłowe i portowe, jak Genua, Neapol, Trjst, Turyn lub Rzym mogą być zombardowane w sześć minut od chwili zauważenia przeciwnika. Eskadry, krążące nad daną miejscowością z celem wyłącznie obronnym, to taktyka już przestarzała.

Z wywodów szefa lotnictwa włoskiego wynika, iż technika lotnicza idzie coraz większymi krokami w kierunku rozwoju szybkości i zapewnienia aparatów radiogoniometrycznych, pozwalających lecieć na ślepo pośród chmur i mgły, by przy największej szybkości spaść niespodziewanie na obiekt położony w odległości 1000 klm z możliwością najwyżej jednego procentu pomyłki. „Można mówić o zupełnym zniesieniu lotnictwa, ale nie o jego okaleczeniu i zlagodzeniu”. Wszelkie teorie o zlagodzeniu skutków lotnictwa przywodzą na myśl bajkę o wilku w skórce jagnięcia. Oddział włoski lotnictwa szybkiego, znajdujący się w Desenzano nad jeziorem Garda nie przestaje się ćwiczyć i pracować bez wytchnienia.

Na zakończenie warto podać kilka cyfr, dotyczących półwojskowych organizacyj faszystowskich. Instytucja „Balilla” liczy 3 455 069 zorganizowanej młodzieży, w czem 443 278 awangardzistów; Związki Młodych Bojowców liczą 459 646; grupy uniwersyteckie 57 596 czyli razem, bez „balillów”, młodzież męska zorganizowana wojskowo sięga miliona. Dodawszy do tego około 400 000 milicji faszystowskiej, otrzymamy 1 400 000 członków organizacji wojskowych oprócz armji. S. M.

Przestrzegamy bezwzględnie

Dowiadujemy się, że w Poznaniu przebywają dwaj hurtownicy żydowskiej branży obuwniczej, którzy pragną założyć tutaj sklep z obuwiem — ale pod chrześcijańską firmą. W tym celu zabiegają o pozyskanie współpracy przedsiębiorcy Polaka-chrześcijanina, któryby dał firmie swoje nazwisko i niem zasłaniał istotny, żydowski charakter firmy.

Na zabiegi te zwracamy uwagę i przestrzegamy bezwzględnie przed wchodzeniem w kontakt z wysłannikami handlu żydowskiego, który wdziera się coraz szerszą falą do stolicy Wielkopolski. Cała zdrowa opinja społeczeństwa wielkopolskiego potępiłaby jako sprzedawczyków figurantów żydowskich, którzyby swoje nazwisko polskie i chrześcijańskie oddali na usługi przemysłu żydowskiej na ziemiach zachodnich.

Blok „sanacji” z Niemcami w Wejherowie

Piszą nam z Wejherowa:

Ostatnie posiedzenie rady miejskiej miało przebieg bardzo charakterystyczny. Przy wyborze ławników wysunięto dwie listy: narodową i niemiecko-sanacyjną. Narodowcy posiadają radnych 11, „sanacja” 8, Niemcy 5. Regulamin wyborczy mówi, że listę kandydatów na ławników miejskich może wysunąć conajmniej czwarta część radnych. Jest zatem intencją ustawy, aby mniejsze grupy, a taką stanowią w Wejherowie Niemcy, nie miały przedstawicielstwa w zarządzie miasta.

„Sanacja” jednak nie pytała ani o ducha ustawy, ani o żadne inne względy. Stworzyła blok z Niemcami, aby przypadkiem narodowcy nie uzyskali dwóch miejsc w zarządzie miasta. Dzięki temu sojuszowi „sanacji” z Niemcami został wybrany ławnikiem p. Stappmann, znany na terenie Wejherowa Niemiec. (p)

Nieudany kongres

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Warszawa, 22 stycznia.

Mało zagadnień wywołało w kołach zainteresowanych takie protesty i takie rozgoryczenie, jak dekret o nowych uposażeniach pracowników państwowych. Z dwu powodów: 1. dekret uderzył pracowników po kieszeni bardzo dotkliwie, 2. stanowią dla nich bolesną niespodziankę po licznych zapewnieniach, że pracownikom nie zagraża żadna niższa uposażenia.

Rozgoryczeniu, jakie ogarnęło koła urzędnicze, dawano wyraz w licznych rozmowach i wynurzeniach prywatnych. Robiły to te sfery, które się stały obecnego systemu najwłaśniejszą podporą, a przy wyborach sejmowych przyczyniły się czynnie do jego powodzenia, a tem samem do istniejącego stanu rzeczy. Można było sądzić, że przynajmniej w swojej własnej obronie będą miały odwagę wystąpić stanowczo.

Tymczasem przebieg zjazdu urzędniczego, odbytego w niedzielę w stolicy, uprawnia do wniosku, że zjazd zawiódł pokładane w nim przez sfery urzędnicze nadzieje. Już przed zjazdem kursowały pogłoski, że są czynniki, które dążyły do uzgodnienia stanowiska zjazdu z stanowiskiem sfer decydujących; mówiono nawet, jakoby poddano aprobacje zasadnicze wskazania, jakie miał zjazd uwzględnić.

Zasadniczy postulat, uznawany przez wszystkich: postulat cofnięcia zmiany uposażeń względnie postulat odroczenia wejścia w życie z dniem 1 lutego dekretu — nie został przez zjazd podjęty i wysunięty. W ten sposób zjazd przeobraził się właściwie w porażkę tych wszystkich, którzy odczuwali silne rozgoryczenie, wypływające z przeszerogowania i nowych norm uposażeniowych.

Jakie były faktyczne nastroje zjazdu, o tem najlepiej można się było przekonać podczas przemówienia wiceministra Wacława Jędrzejewicza, jednego z twórców dekretu. Okrzyki, jakie padały w odpowiedzi na tłumaczenie wiceministra motywów wydania

dekretu, były bardzo wymowne. Można się było przekonać podczas wrzawy, jaka wynikła po zgłoszeniu projektu rezolucji, gdy uczestnicy zjazdu spostrzegli się, że najistotniejszy postulat urzędniczy został pominięty.

Powiedzmy otwarcie: uczestnikom zabrakło odwagi powiedzieć to, co czują i czego pragną.

W taki sposób nigdy się nie odnosi zwycięstwa. Uczyniono posunięcie, żeby uspokoić rozgoryczenie sfer urzędniczych, żeby im się zdawało, iż się coś czyni, a w rzeczywistości — wszystko zostało po dawnemu.

Szerokie sfery pracownicze wskutek takiej taktyki tracą tylko zaufanie do swych przewodników. Na czele organizacji pracowniczych stoją przeważnie ludzie związani z obecnie panującym systemem. Cóż z tego, że przedstawiciel „sanacyjnego” Związku Nauczycielstwa występuje z gwałtowną mową i zjazd poddaje projekt uposażeń najostrzejszej krytyce, kiedy z drugiej strony nie umie wyciągnąć konsekwencji i pociągnąć do odpowiedzialności posłów i senatorów, którzy z ich ramienia zasiadają w B. B. i uchwalili swymi głosami upoważnienie do wydawania wszelkich dekretów! Dłaczego sen. Lempke z B. B. miał odwagę bronić dekretu i zapewniać, że jest on korzystny, gdy nawet przedstawiciel rządu p. W. Jędrzejewicz, wręcz publicznie oświadczał, że twórcy dekretu są świadomi jego braków i niedociągnięć!

Do zwycięstwa trzeba odwagi i charakterów. Tych walorów nie znaleziono u kierowników akcji. Jest to objaw niepokojący, bo masy niezadowolone dadzą pochopnie ucho podszereżeniom radykalnym i same w duchu skłonią się silnie na lewo, wyczekując chwili, kiedy się będą mogły jawnie zdeklarować.

Taktyka niedomówień stanowi tylko posiew dla radykalizmu. Tego zaś chyba sobie organizatorzy zjazdu nie życzą.

H. W.

O czem mówiono na kongresie urzędników

W uzupełnieniu wczorajszych naszych doniesień o kongresie urzędniczym w Warszawie zaznaczyć należy, że brało w nim udział 396 delegatów.

Pierwszy referat p. t. „Koszt pracy a państwo”, wygłosił p. Łopuszański, prezes Związku Kolejowców, który skreślił rolę świata pracowniczego i jego pracę przy odbudowie państwa, a następnie rolę pracownika państwowego. Pracownik ten nie miał jednak możliwości przedstawienia swej opinii w sprawach jego dotyczących, jak np. w sprawie uposażeń, emerytur i t. p. To jednak nie zepchnęło pracownika państwowego do negacji. Gdy w szeregu państw zachodniej Europy pracownik państwowy stoi na stanowisku grup społecznych, u nas było inaczej. Do tej pory pracownik ten stał na stanowisku całości. I dlatego, że czynniki decydujące wiedziały o tem, jakie ten pracownik zajmuje stanowisko, mało liczą się z ogółem tych pracowników.

Znajdowano nas wtedy — mówi referent — kiedy trzeba było zdać egzamin obywatelski i kiedy wymagano ofiar. Tak było w chwili rozpisania Pożyczki Narodowej, tak było w chwili tworzenia Banku Polskiego. Pomimo to jednak wiara w zasadę sprawiedliwości społecznej nie została zachwiana wśród pracowników.

Zawodowe organizacje pracowników nie były należycie traktowane. Projekt ustawy uposażeniowej został im zakomunikowany na 24 godziny przed wniesieniem na radę ministrów. Nie jesteśmy obywatelami gorszej kategorii niż inni — stwierdza mówca — i dziś dajemy wyraz temu zawodowi zaufania wszystkich pracowników państwowych i kierowników ich organizacji. Tak daleko być nie może i konieczne jest przywrócenie równowagi społecznej.

Drugi z kolei referat wygłosił prezes

Stowarzyszenia Urzędników Państwowych, p. Stypiński, który skreślił dawne ustawy uposażeniowe i obecną, wykazując, iż od połowy 1926 r. następuje faktyczny i stały spadek uposażeń pracowników państwowych. Pomimo dodatków wciąż trącono z powodu wzrostu cen. W 1928 r. uposażenia były o 15 proc. niższe niż w 1925 r., dopiero w 1931 r. wyrównano na krótko tę różnicę, bo już 1-go kwietnia 1932 r. zaczęło się obcinanie płac, dodatków, a podwyższano stawki emerytalne. Nadto ograniczono pomoc lekarską i skasowano dodatek na kształcenie dzieci. W 1933 obniżka uposażeń wyniosła 22 do 40 proc. płac z 1931 roku.

W 1933 r. minister skarbu Zawadzki oświadczył, że nie będzie dalszej obniżki uposażeń. Świat pracowniczy temu ufał. Przyszła Pożyczka Narodowa i ten świat pracowniczy dał na nią 139 milionów zł, czyli pokrył ją sam w 42 proc. Nowa ustawa uposażeniowa dobija ufnosć w trwałość dawanych zapewnień. Ustawodawca przyjął, iż w środowiskach miejskich na utrzymanie wystarczy 25 do 30 zł miesięcznie na osobę. 90 proc. pracowników państwowych, należących do niższych siedmiu grup uposażeniowych, zarabiać będzie od 100 do 330 zł miesięcznie, gdy dawniej było o 100 zł więcej z dodatkami, awans został uzależniony od uznania władz.

Sprawa niepotraczenia podatków i na zaopatrzenie emerytalne jest też niekorzystna dla urzędników. Dodatkowi zostawiono też swobodnemu uznaniu władz, to też mogą one ulec zmianie lub odwołaniu. Daje to rządowi możliwość wolnej ręki, a stwarza niepewność bytu dla pracownika państwowego.

Po referatach przemawiał wiceminister skarbu Wacław Jędrzejewicz, który oświadczył, że koniecz-

Młodzież Wszechpolska

urządza

w czwartek, dnia 25 b. m. o godz. 20 w sali 17 Coll. Minus

Wielkie Zebranie Informacyjne

z referatem

Prof. Dr. Romana Rybarskiego

Prezesa Klubu Narodowego p. t.

Moralność, polityka i gospodarstwo

i kol. Mgr. Jana Tarnowskiego.

zg 5 225

Wstęp dla studentów woiny, dla starszego społeczeństwa 1 zł.

nem się stało położenie końca chaosowi uposażeniowemu. Możliwość awansów przewidywana jest od 1 lipca. Rząd najlepiej odczuwa ujemne strony zmiany uposażeń, ale nie może nic na to poradzić ze względów budżetowych.

Podczas przemówienia wiceministra padły różne okrzyki i uwagi protestujące; a chwilami cała sala drżała od okrzyków.

Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Chruściński oraz sekretarz generalny tegoż Związku, Machowski, atakowali bardzo ostro ustawę. Zwłaszcza ten ostatni porównywał pobory nauczycieli z wojskowymi. Nauczyciel po 18 latach służby awansuje do grupy, mającej pobory 260 zł, to jest tyle, ile pobiera starszy sierżant. Machowski przypomniał, że kiedy w I brygadzie wszyscy oficerowie pobierali pensje podporuczników a podoficerowie pensje kaprała, przekazując należną sumę do wspólnej kasy, to obecnie widzimy, że góra orderwała się od społeczeństwa i kiedy społeczeństwo jest ofiarne góra już nie chce ponosić żadnych ofiar.

Prezes urzędników kolejowych sen. Lempke z B. B. stanął w obronie ustawy, wskutek czego sala nie pozwoliła mu mówić. Kiedy Lempke wspominał o „naszem” uposażeniu, zaczęto wołać: „Co pan mówi o uposażeniu senatorów?”

Kiedy przewodniczący odczytał rezolucję, zgłoszono szereg poprawek. mianowicie domagano się wstawienia do rezolucji żądania uchylenia nowej ustawy uposażeniowej. Poprawka ta jednakże nie została wprowadzona wbrew widocznej woli obecnych na sali.

Uchwały zjazdu nauczycielskiego

W dniu 21 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Chrześc.-Narod. Nauczycielstwa Szkół Powszechnych przy współudziale delegatów wszystkich jego oddziałów. Posiedzenie zwołano w celu rozważenia sytuacji nauczycielstwa w związku z wykonaniem nowej ustawy uposażeniowej i omówienia środków obrony przed grożącym z tego powodu niebezpieczeństwem dla szkoły i stanu nauczycielskiego. Obrady trwały przez dzień cały.

Po wszechstronnem i głębokiem rozważeniu stanu gospodarczego kraju, a jednocześnie ogólnego dobra pań-

stwa, ściśle związanego ze stanem szkolnictwa i możliwością spełniania zawodowych obowiązków nauczyciela zwłaszcza w związku z realizacją nowego programu i statutem organizacyjnym szkół powszechnych, a łącznie z tem z olbrzymim zwiększeniem i pogorszeniem warunków pracy i odpowiedzialności za nią Zarząd Główny uchwalił:

1. Jak najsilniej zaprotestować przeciwko postawieniu nauczycielstwa w nowej ustawie uposażeniowej na najniższym szczeblu wynagrodzenia w porównaniu z innymi dykasterjami pracowników państwowych oraz przeciwko obniżeniu tym sposobem społecznego stanowiska nauczyciela, godności stanu nauczycielskiego i znaczenia pracy nauczycielskiej wśród najszerzych warstw społeczeństwa.

2. Zwrócić się do p. premiera rady ministrów i ciał ustawodawczych z prośbą o uchylenie nowej ustawy.

3. W razie decyzji rządu wprowadzenia w życie nowej ustawy nauczycielstwo oświadcza, iż za pracę swoją i jej wyniki nie może wziąć na siebie odpowiedzialności.

4. Rezolucje powyższe mają być przesłane w osobnym piśmie p. premierowi, radzie ministrów i Centralnej Radzie Pracowniczej i podane do prasy codziennej.

Inne rezolucje w sprawie znowelizowania ustawy oraz przeszerogowania nauczycieli w myśl postulatów, wysuniętych przez Stowarzyszenie — polecono Zarządowi Głównemu zużytkować w dalszej akcji.

Za kulis banku żydowskiego

Adwokat dr. Marjan Wesper oświadczył nam, że wprawdzie był na pierwszym zebraniu założycieli „Poznańskiego Banku Wierzyteli”, że jednak do banku tego żydowskiego przystąpienia nie zgłosił i polecił by go skreślono z listy członków jego rady nadzorczej. Do wyboru tego p. dr. Wesper nikogo nie upoważnił.

Założycielami faktycznymi „Poznańskiego Banku Wierzyteli” są: adwokat Stanisław Czerwiński, Stefan Krynicki, Artur Wutge, Jakób Abramowicz, Cezar Kac, Szymon Pszenica, Szczepan Łęcki, Tadeusz Przepierzyński, Józef Weinberg, Samuel Leder, Julian Seide i Czesław Szewczyński. Do „zespołu” tego powrócimy.

Zaunius o położeniu międzynarodowym

Niebezpieczeństwo niemieckie — Na froncie polsko litewskim bez zmian

Ryga. (PAT.) Z Kowna donoszą: Litewski minister spraw zagranicznych Zaunius wygłosił wczoraj w Poniewieżu na zebraniu tautiników i strzelców mowę o sytuacji międzynarodowej.

Min. Zaunius wskazał m. in. na niebezpieczeństwo agresji Niemiec na wschodzie, podkreślając przytem, że niebezpieczeństwo to grozi przede wszystkim Litwie. Litwa dotychczas nie wypowiedziała się jeszcze w sprawie paktu gwarancyjnego dla państw bałtyckich, uważając to za przedwczesne. Litwa, wykorzystując stworzoną sytuację, będzie miała okazję do wznowienia kwestji wileńskiej.

Pewne zaniepokojenie, jakie daje

się odczuwać w Europie, wywołane jest głównie tem, że Niemcy ciągną na wschód, a interesy Polski prowadzą na zachód.

Zderzenie takie przedstawia sobą dużo materiału zapalnego. W dziedzinie stosunków polsko-litewskich nie nastąpiły żadne zmiany. Litwa podobnie jak przedtem, uważa, że pertraktacje nie mogą być rozpoczęte bez oddania Wilna.

Rozumie świat i życie ten — kto stale czyta czasopisma, omawiające aktualne zagadnienia. Czytajcie, kupujcie, abonujcie „Ilustrację Polską”.

WIELKANOC w DANII od 31 marca do 4 kwietnia b. r.

CENY OD 100 ZŁOTYCH.

Sprzedaż biletów w Linji Gdynia - Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116.

BEZ PASZPORTÓW ZAGRANICZNYCH I WIZ.

ng 4017

Jak w sprawie Pomorza pobito Niemców ich własną bronią

„Słowo Pomorskie” przypomina ważne fakty z dziejów wyzwolenia Pomorza w następujących uwagach:

Gdy dzisiaj w prasie dużo się o tem pisze, jakie przed wojną światową i w jej toku były w społeczeństwie polskim dążenia do niepodległości, trzeba stwierdzić o ludności naszej na Pomorzu, że pragnęła ona zdecydowanie zrzucenia jarzma pruskiego, przyczem zdawała sobie jednak sprawę z tego, że, jeżeli wyzwolenie ziem zaboru pruskiego jako takie było w wojnie zagadnieniem najtrudniejszym, ponieważ wymagało pełnego rozgromienia niemieckiej potęgi militarnej, to między ziemiami zaboru pruskiego znowu sprawa Prus Zachodnich i Wschodnich była problemem, którego racjonalne rozwiązanie natrafiało na największe przeciwności, na najniebezpieczniejsze zapory.

Dlatego tak było? Trudności w sprawie Prus Wschodnich rozumieją się same przez się, dziś więcej, niż kiedykolwiek. Do Polski nie chciano ich przyłączyć z powodu przewagi żywiołu niemieckiego. Więc co z nimi począć, gdy Prusy Zachodnie w większości swej przypadną Polsce?

Dmowski, prezes Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu, przewidując komplikacje i groźne, tradycyjne dążenia niemieckie, tłumaczył koalicji, że z niemieckiej części Prus Wschodnich należy zrobić albo autonomiczny kraj w ramach państwa polskiego, albo samodzielną, niczem z Rzeszą Niemiecką niezwiązaną republikę królewską, skazaną ekonomicznie na swoje zaplecze polskie. Nie usłuchano w tej kwestji Dmowskiego i Komitetu Narodowego Polskiego i teraz mamy tego owoce. Sprawa Prus Wschodnich jest rozstrzygniętą wrzodem w stosunkach polsko-niemieckich i wogóle w warunkach pokojowego bytowania Europy środkowej i wschodniej.

Ale nawet rozwiązanie kwestji Prus Zachodnich napotkało w czasie wojny światowej w opinji narodów i rządów sprzymierzonych na niepojęte trudności. Z jakiej przyczyny? Raz oczywiście ze względu na los Prus Wschodnich, po wtóre dlatego, że wierzono niemieckim statystykom, ich „rzeczowości”, „solidności”, „naukowości”.

Niemiecki spis ludności z roku 1910 wykazywał na obszarze całej prowincji zachodnio-pruskiej 1.097.943 Niemców a tylko 604.123 Polaków. To działało na umysły Anglików i Amerykanów fatalnie. Oni przecież nawet po takiej wojnie, wywołanej przez Niemców, nie chcieli Niemców za nic w świecie „skrzywdzić”.

Więc nasi politycy polscy na zachodzie Europy musieli wszystko uczynić, ażeby koalicji wybić z głowy klin przewagi niemieckiej w Prusach Zachodnich. Nie wystarczyło jednak zrezygnować z krańcowych dwóch, wysuniętych na zachód powiatów: waleckiego i człuchowskiego, żeby się stosunek Polaków do Niemców poważnie poprawił; po prawym zaś brzegu dolnego biegu Wisły niczego politycy polscy rzekać się nie chcieli. W tej sytuacji bardzo ciężkiej przedstawiciel zaboru pruskiego w Komitecie Narodowym Polskim wpadł na pomysł, żeby Niemców bić ich własną bronią, t. zn., żeby niemieckiemu spławić ludności z roku 1910 przeciwstawić wyniki pruskiej statystyki szkolnej z roku 1911, która była obiektywniejsza i dla nas korzystniejsza.

Przy spisie ludności z r. 1910 działał wybitnie motyw polityczny: chodziło Niemcom o wykazanie jak największej ilości powiatów, w których Polacy nie stanowili rzekomo 60 proc. ogółu ludności i wskutek tego tracili według paragrafu kagańcowego prawo mówienia po polsku na zgromadzeniach publicznych. Przy robieniu pruskiej statystyki szkolnej ten wzgląd nie wchodził w rachubę, i to niewątpliwie przyczyniło się do tego, że obraz tej statystyki był dla polskości poważnie korzystniejszy od wyników niemieckiego ogólnego spisu ludności.

Dość powiedzieć, że, podczas kiedy według spisu ogólnego — jak już zaznaczono — stosunek Niemców do Polaków wyrażał się na obszarze całych Prus Zachodnich w liczbach: 1.097.943 do 604.123, to, biorąc za podstawę radunku wyniki statystyki szkolnej, stosunek ten zmieniał się w przybliżeniu na 949.000 Niemców do 754.000 Polaków.

Na 29 powiatów według spisu ludności mieli Polacy absolutną przewagę tylko w 13, a do połowy ludności zbliżali się w 2 tylko. Biorąc za podstawę statystykę szkolną, wypadło 14 powiatów z przewagą, a 4 w przybliżeniu z równowagą żywiołu polskiego. Odliczywszy powiaty walecki i człuchowski otrzymało się na 27 powiatów 14 z większością polską, a 4 z siłą mniejszą Polaków i Niemców.

To była już podstawa, na której można było — zacząć dyskusję, acz bardzo trudną, z Anglikami i Amerykanami, bo z Włochami, a szczególnie z Francuzami szło łatwiej.

Do tych szczegółowych danych, opracowanych powiatami, sporządzono — jako wpadającą w oko ilustrację — dwie, podzielone znowuż na powiaty, plastyczne mapy graficzne, z których jedna była drugą, a obie miały za podstawę urzędowe dane niemieckie.

Na tem nie koniec. Obliczono — i tym razem na podstawie urzędowych statystyk niemieckich — ilość na Pomorzu urzędników cywilnych i wojskowych, z małymi wyjątkami Niemców, następnie kolonistów z rodzinami oraz w przybliżeniu kupców i rzemieślników w miastach, żyjących z kolonistów z rodzinami oraz w przybliżeniu kupców i rzemieślników w miastach, żyjących z kolonistów, i po ich odliczeniu otrzymano na obszarze Prus Zachodnich bez Waleckiego i Człuchowskiego stosunek następujący: 660.000 Niemców a 745.000 Polaków.

To dopiero, zważywszy, że wszędzie podstawą były statystyki niemieckie,

Poczuję się do miłego obowiązku donieść Wpanom co następuje:

Wiele lat spędziłem koło mego warsztatu, nie zdając sobie sprawy jakie niebezpieczeństwo kryje w sobie zimna, kamienna podłoga. Zwykle, gdy nastawały chłody, odczuwałem jakiś darcia w stawach i łamanie w kościach do których nie przywiązywałem żadnego znaczenia. Niestety! ciężko to odpokutować musiałem. Ciężko z biegiem czasu pogarszały się coraz bardziej, tak że tylko z wielkim wysiłkiem mogłem przychodzić do pracy. Zmógł mnie okropny reumatyzm! Coraz silniejsze stawały się bóle i coraz częściej musiałem pozostawać w łóżku, czując się obłożnie chorym. Groziła mi zupełna przerwa w pracy. Dobra rada mojego znajomego uchroniła mnie przed tą ostatecznością.

Przed kilkoma miesiącami gdy już nie wiedziałem zupełnie czem mam sobie poradzić, postanowiłem wypróbować tabletki Togał „Jeśli Ci to nie pomoże to nie Ci nie pomoże” powiedział mi mój znajomy, który dobrze wiedział ile najrozmaitszych wypróbowałem środków. Już po zażyciu kilku tabletek odczułem, że bóle ustępują i mogłem znowu spokojnie spać. Dziś jestem zupełnie zdrow i czuję się jak nowonarodzony. Dlatego też mogę wszystkim cierpiącym jedynie poradzić „Przyjmujcie tabletki Togał a pozbedziecie się waszych cierpień”.

Z serdecznym pozdrowieniem

Wincenty Szymański

Bolechów, Garbarnia

ng 4402/3

Podziękowanie.

przemawiało silniej do upartych głów angielskich i amerykańskich. Na tej podstawie Komitet Narodowy Polski przedstawił w krajach sprzymierzonych przez kilka lat wojny oraz podczas konferencji pokojowej konsekwentną propagandę i systematyczną akcję dyplomatyczną, która — przy użyciu wszystkich innych jeszcze argumentów: historycznych, politycznych, strategicznych i gospodarczych — doprowadziła ostatecznie do wyzwolenia Pomorza.

Powtarzamy: trzeba sobie z tego zdać sprawę, że to była sprawa bezwzględnie najtrudniejsza, bo stosunek sił polskich do niemieckich przedstawiał się w statystykach niemieckich znacznie korzystniej w Poznańskim, a także na Górnym Śląsku. To też trzy czwarte pracy, trudu i walki Komitetu Narodowego Polskiego w sprawie zaboru pruskiego, to był wysiłek o wyzwolenie ziemi naszej nadmorskiej.

O czem radził sejm śląski

Budżet województwa śląskiego — Korfanty domaga się rozwiązania „Volksbundu” — Deklaracja senatora Panta

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Katowice, 22 stycznia.

W ubiegłym tygodniu odbyły się 2 posiedzenia sejmu śląskiego, poświęcone sprawom budżetu na rok 1934/35.

Pierwsze posiedzenie w środę 17 stycznia ograniczyło się, poza kilkoma krótkimi interpelacjami, w rodzaju sprawy rozpisania nowych wyborów w Bielsku (ciągnącej się od pierwszego zebrania sejmu w dniu 12 grudnia), do pierwszego czytania ustawy skarbowej i nawiązanej do niego mowy wojewody śląskiego.

Po scharakteryzowaniu projektu obecnego budżetu, najniższego od początku istnienia autonomji śląskiej, pan wojewoda Grażyński omówił sytuację gospodarczą województwa, kładąc nacisk na ważniejsze odcinki prac budżetowych i poszczególnych objawów życia społeczno-gospodarczego dzielnicy, jak znaczenie, rozwój i stan obecny szkolnictwa, kwestja bezrobocia i położenie przemysłu, program prac inwestycyjnych, parcelacja rolna na Górnym Śląsku (gdzie w ręku paruset obszarów niemieckich znajduje się większość własności ziemskiej). Również zwrócił wojewoda uwagę na rozkwit ochotniczych drużyn robotniczych, pomoc dla bezrobotnych z budżetu wojewódzkiego i funduszy ogólnopństwowych, oraz akcję popularyzowania rozwijającego się ogrodnictwa działkowego narówni z popieraniem drobnego budownictwa osiedleńczego.

Po ukończeniu przemówienia wojewody marszałek sejmu adw. Wolny zamknął posiedzenie, odraczając dyskusję nad niem i całokształtem preliminarza budżetowego do następnego posiedzenia, które odbyło się w piątek, 19 stycznia w południe.

Posiedzenie to, jak zwykle, stało pod znakiem przemówienia p. Wojciecha Korfanta. Z właściwą sobie werwą mówca wyraził swe poglądy na przedłożony projekt budżetu, referując zwłaszcza obszernie sprawę przesilenia ekonomicznego i bezrobocia, wypływające z nich niebezpieczeństwa dla sprawy społeczno-narodowej na tak drażliwym terenie, jakim jest Górny Śląsk, szczególnie na tle panoszącej się obecnie niemieckiej roboty irredentyzycznej, kierowanej zewnątrz kraju. Poseł Korfanty podkreślił szkodliwą działalność „Volksbundu” i prasy niemieckiej, żądając unieszkodliwienia tych wrażeń placówek i skonfiskowania ich mienia, podejrzanego zresztą pochodzenia.

Po przemówieniu p. Witczaka z klubu BB, wyrażającym zadowolenie członków tej frakcji z planów projektu Rady Wojewódzkiej, zabral głos poseł P. n. z Klubu Niemieckiego, przywódca niemieckich katolików na Śląsku polskim.

Już z poprzednich przemówień, a nawet p. Korfanta, widocznym było, że sprawa budżetu nie odegra w tej sesji pierwsze jroli. Z odnośnych ustępów przebijała nuta rezygnacji wobec obecnego położenia gospodarczego, a krytyka stosowała się nietylko do samych pozycji budżetowych, dostosowanych do dzisiejszych warunków gospodarczych, ale do sposobu ujęcia tego zagadnienia i poglądu na obecny stan rzeczy ze strony projektodawców. Rychło też tendencja przeniosła się na inne kierunki, odbijające się od właściwego tematu i mające słaby lub też żaden związek ze sprawami budżetu.

Potwierdzeniem tego była skądinąd nadzwyczaj interesująca mowa dr. P. n. ta, wygłoszona w ślad za przemówieniem p. Witczaka, a traktująca o ostatnich wypadkach wśród mniejszości niemieckiej. Poseł Pant dał wyraz swym poglądom i swych towarzyszy partyjnych w związku ze swą głośną mową, wygłoszoną na zjeździe delegatów „Deutsch-Christliche Volkspartei” w dniu 6 stycznia, zapewniając zarówno społeczeństwo polskie, jak lojalny odłam mniejszości niemieckiej, iż partja jego, mimo umiłowania dobra swych współplemieńców w Polsce, nigdy się nie zgodzi na to, aby ta ludność niemiecka była narzędziem antypaństwowych knoń obcych Polsce czynników. Wypowiedział się również przeciwko szkodliwemu ożywianiu niemieczyny przez osławione „Volksbunde”, tam gdzie ona zamiera, i głosił zasady chrześcijańskiego i lojalnego współżycia i wzajemnego zrozumienia Niemców polskich z większością narodu.

W tym celu Niemiecko-Chrześcijańska Partja Ludowa zacznie wydawać od 1 lutego własny organ zamiast zagarniętego przez hitleryzującą „Deutsche Partei” dziennika „Oberschlesischer Kurier”.

Po przemówieniu socjalisty niemieckiego dr. Glücksmanna i p. Macheja z frakcji P. P. S., zabierali jeszcze głos posłowie Brzeskot i Prus z klubu Ch. D., poczem preliminarz budżetowy przekazany został do komisji budżetowo-finansowej.

Walka o Żyrardów

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj toczyły się całodienne obrady (z przerwą na obiad) wainego zgromadzenia akcjonariuszów Zakładów Żyrardowskich. Zorganizowana mniejszość polska reprezentowała 19 960 głosów, skupiona w rękach 36 osób, natomiast większość francusko-belgijsko-żydowska rozporządzała 93 537 głosów w rękach zaledwie 28 osób. Obrady obfitowały w burzliwe momenty.

M. in. sen. A. Dubiecki złożył wniosek, by zgromadzenie wezwało pp. Boussac'a i Aupetita do ustąpienia z zarządu, gdyż bez zezwolenia akcjonariuszów zajmują oni kierownicze stanowiska w przedsiębiorstwach konkurencyjnych.

Grodzka izba skarbowa w Warszawie przystąpiła do sądu o nałożenie aresztu na hipotece Zakładów Żyrardowskich, celem zabezpieczenia grzywny stemplowej w wysokości 10 milj. zł nałożonej za nielegalny przywóz weksli zagranicznych.

Wypłata poborów

Warszawa. (Tel. wł.) Według rozporządzenia rady ministrów, wypłata poborów urzędniczych ma się odbywać zgóry dnia pierwszego, a jeżeli pierwszy wypada na dzień wolny od zajęć, dzień wcześniej. (w)

Poznańczyk w największej puszczy świata



P. Arkady Fiedler, który odbył już był podróz naukową do Brazylii, o czem wydał dwie piękne książki, podjął obecnie nową wyprawę do Peru i dotarł już nad górny bieg Amazonki. P. Fiedler, który zbierać tam będzie okazy przyrodnicze dla Państwowego Muzeum Zoologicznego, nadesłał już z drogi barwną i bogato ilustrowaną własnymi zdjęciami korespondencję, w której opisuje drogę przez najstraszniejszą puszczy świata, rozciągającą się nad brzegami górnego biegu Amazonki. Korespondencja ta jest ozdobą ostatniego (4) numeru „Ilustracji Polskiej”, która jak zawsze przynosi treść bogatą i zajmującą. Mnóstwo zdjęć aktualnych ilustruje najważniejsze wydarzenia w Europie i zagranicą, uzupełnieniem numeru jest poza tem odcinek powieści Ossendowskiego, nowela, mody, humor, strona młodzieży, rozrywki umysłowe i t. d.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

SZCZAWNICKA MAGDALENA usuwa nadmiar kwasu w żołądku. Tg 114

KALENDARZYK

Wtorek, 23 stycznia 1934.

Słońce: wschód 7:48; — zachód 16:22; — długość dnia 8 godz. 34 min.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Wtorek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska minus 5 st. C., pogodnie, wiatr połudn.-wschodni, ciśnienie atmosferyczne wysokie 772 mm. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 3 st. C., najniższa minus 4 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu. Dziś plus 0,26 m.

Kal. rzk.: Zaśl. N. M. P., Ildelfons B. W.; jutro Tymoteusz.

Kal. słow.: Wrocisław; jutro Chwalibog.

Z POZNANIA

— **Kradzieże i włamania.** W nocy na poniedziałek dopuszczono się większej kradzieży z włamaniem w Poznaniu w składzie p. Brodziaka przy Starym Rynku 76. Włamywacze zabrali większą ilość serwet różnego koloru, oraz swetry damskie wartości 1500 zł. — Z mieszkania p. Aleksandra Fontanigo przy ul. Słowackiego 27 skradziono futro damskie siłowe i letni płaszcz damski koloru wiśniowego wartości 480 zł. (kl.)

— **Przebrał 54 zł w „trzy blaszki“.** — Walenty Rocławski z Poznania, mieszkający przejściowo w Niemczech, doniósł policji, że na ulicy Raczyńskich przebrał 54 zł w uliczną grę w t. zw. „trzy blaszki“. Do gry zachęcało go trzech nieznanych osobników, którzy po zdobyciu wygranej zbiegli niepoznani. (kl.)

— **Przytrzymany na gorącym uczynku.** Na gorącym uczynku podczas włamania do składu blawatów firmy Roesler w Poznaniu na Górnej Wildzie 80 przytrzymano 27-letniego Aleksandra Grzebińskiego (Górna Wilda 111) i 31-letniego piekarza Franciszka Gasiorka (Dolna Wilda 17). Obu osadzono w areszcie. — W areszcie policyjnym osadzono ponadto 24-letniego Walentego Kosmalskiego z Poznania (Krepa 5), który pobrał 5 skrzyń pasty do obuwia od spedytora Matysiaka przy ulicy Pocztowej 22, przedkładając fałszywe dowody wpłaty P. K. O. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

— **BUK.** (Nowy zarząd Młodych Polek w Dobieżyńcu.) W skład zarządu Młodych Polek weszli pp. M. Przywecka — prez., J. Piątkówna — wiceprez., P. Rogalanka — sekr., J. Szoberówna — zast., W. Buchertówna — skarb., Maćkowiakówna — biblj., C. Wiśniewska — gosp. Rogalanka — nacz. i H. Iwanicka — podnacz. Kom. rew. tworzą pp. Maćkowiakowa, Janiszewska i Iwanicka.

— (Wybory w S. M. P. Szewce.) Na walnym zebraniu, odbytem przy bardzo licznej liczbie druhen z patronatu, dokonano wyboru władz, w skład których wchodzi pp.: S. Kaczmarek — prez., S. Ratajczak — sekr., J. Sobkowiak — skarb., W. Piechocki — nacz., W. Kołodziej — biblj. i A. Perz — gosp. Do kom. rew. wybrano pp.: Z. Cieślaka, S. Herkta, C. Chwirota i J. Piechowskiego.

— (Nowy zarząd miasta.) Na posiedzeniu rady miejskiej dnia 18 bm. dokonano wyboru zast. burmistrza, którym został p. Feliks Bandura i ławników w osobach pp. Walentego Gundermana (O. N.), dyr. Rolnika, Dionizego Vogla (O. N.) i Jana Korabiewskiego.

— (Z sali sądowej.) Sąd grodzki w Grodzisku na sesji wyjazdowej w Buku skazał Ignacego Siernatę na Rudnik za kradzież pszenicy na 6 miesięcy więzienia. — Wspólników Siernatę: Leona Maciejewskiego i Ludwika Nawrota skazał sąd na 1 miesiąc aresztu, Rolnika Romualda Figasa za Józefowa za usunięcie z pod węża egzekucyjnego, wymiślenie 5 worków żyta oraz usunięcie znaku zajęcia skazał sąd na 2 miesiące więzienia, a za usunięcie zajętych przez komisarsza sądowego Skotnickiego rzeczy ponownie na 2 miesiące więzienia, ponadto za znieważenie komornika sądowego na 4 miesiące więzienia, a więc łącznie na 8 miesięcy więzienia.

Małżonków J. i M. Wilczaków skazał sąd za fałszywe oskarżenie p. Czesława Ławickiego z Opalenicy na 6 miesięcy aresztu.

— (Zarząd Młodych Polek w Wojnowicach.) W skład zarządu Młodych Polek wchodzi nast. pp.: Rutkowska — przew., J. Piechowikówna — sekr., — St. Puzicka — skarb., Skrzypczakówna — biblj., Adamczakówna — gosp., St. Rutkowska — naczeln. Przew. kom. rew. została p. L. Zieleskiewiczówna.

— **DAMASŁAWEK.** (Kradzieże.) Nie wykryci sprawcy skradli z gołębnika pp. Kusza, Mellera i Kaźmierskiego większą ilość gołębi. Osadnikowi Winieckiemu skradziono wóz ziemniaków.

— (Cudem ocalone.) Podczas nieobecności domowników w domu robotnika Mustafa wypadło przez okno z I piętra dziecko, które na szczęście nie doznało żadnych obrażeń.

Osiedle dla bezrobotnych w Naramowicach pod Poznaniem

Jak informuje Agencja „Zachód“, istnieje projekt zbudowania osiedla w Naramowicach pod Poznaniem, przeznaczonych dla bezrobotnych.

Osiedle to składać się będzie z tanich domków jedno i dwuizbowych. Bezrobotni, którym domki te zostaną oddane do dyspozycji drogą drobnych potrąceń od zarobków dawnych przez Fundusz Pracy, staną się z czasem właścicielami tych małych budowli, których koszt wyniesie ca. 1.600 zł każdej, łącznie z zabudowaniami gospo-

darczemi i kosztami parceli. Osiedle to będzie wzniesione kosztem Funduszu Pracy, który przeznaczył na ten cel 100 tys. zł.

Osiedle w Naramowicach, pierwsze tego rodzaju w Polsce, będzie wzorowane na kolonjach przy fabrycznych spotykanych w przemysłowych okręgach Stanów Zjednoczonych Ameryki Pn. i składać się będzie z ok. 70 parceli, wielkości 600—800 m. kw. każda. Osiedle to ma być wzniesione w czasie najbliższym, bo w r. 1934/35.

— (Wenta). Tow. Pań Św. Wincentego a Paulo urządziło wentę na rzecz biedn. ch.

— („Zemsta cygana“). Stow. Młodych Polek wystawiło ostatnio „Zemstę cygana“. Całość wypadła bez zarzutu.

— **GNIEZNO.** (Wyrok uwalniający) Sąd grodzki w Gnieźnie wydał w sprawie starosty wrzesińskiego p. Gallasa wyrok uwalniający. Od tego wyroku oskarżyciel prywatny adw. Witkowiecki zapowiedział apelację.

— (Zabawa sokolic). W Hotelu Francuskim odbyła się zabawa sokolic, która cieszyła się wielkim powodzeniem.

— **GOSTYŃ.** (Walne zebranie K. S. „Kania“). 25 stycznia br. o godz. 20 od będzie się w sali Hotelu Francuskiego walne zebranie Klubu sport „Kania“.

— (Bal maskowy Koła Śpiewaczego) — Koło Śpiew. im. Św. Cecylii w Gostyniu urządziło w niedzielę, 28 bm w sali „Polonia“ bal maskowy z nagrodami za najpiękniejsze maski.

— (Z rady miejskiej). W sobotę, dnia 20 stycznia br. po nabożeństwie w kościele farnym odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którym wybrano wiceburm. p. adw. Prangego, kandydata Klubu Narodowego, ławnikami zaś pp. Mieczysława Hejnowicza, przemysłowca, Edmunda Naglera, emer. lekarza weter. i Tomaszewskiego, pracownika cukrowni.

— **JAROCIN.** (Wybory władz.) Na zebraniu rady miejskiej wybrano wiceburm. p. Józefa Kazowskiego, ławnikami natomiast pp.: Zaplatę z Klubu Narodowego i 2 senatorów: Stanisława Joppa i W. Lisa. — (Fermenty wśród sanacji.) Zarząd miejscowego sanacyjnego Zw. Weteranów powstań narodowych skreślił z listy członków 15 osób. — Fermenty i rozdziewki panujące w tut. organizacji są szeroko komentowane przez miejscowych powstańców.

— **KOZMIN.** (Nowy zarząd „Sokoła“). W skład nowego zarządu „Sokoła“ wchodzi pp.: Czesław Echaust — prez., A. Sempinski — wiceprezes, W. Maleszka — sekretarz, M. Sękowski — I zast., S. Ambroszkiewicz — II zast., C. Podlewski — skarb., ks. Krych — kapelan, T. A. rendz — naczelnik, S. Stańczak — podnaczelnik, E. Kodur — zast., T. Pilarczyk, T. Opielewicz, W. Banachowicz — ławnicy. Poczet sztandarowy tworzą pp.: J. Marszałek, J. Zawodny, A. Nowacki i M. Łakowski.

— (Zebranie Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary). Odbyło się tutaj zebranie Papieskiego Dzieła Rozkrzewiania Wiary św., na którym treściwy referat n. t. „Z jakimi trudnościami walczą misjonarze“ wygłosił p. dr. Stęszewski. Należy zaznaczyć przy tej sposobności, że Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary św. przekazało na cele misyjne 920 zł.

— („Rewja lato“ Tow. Cyklistów). — Tow. Cyklistów i Motocyklistów urządziło w niedzielę, 4 lutego w sali p. Grodzkiej swą doroczną zabawę karnawałową „rewja lato“. Przygrywać będzie orkiestra 70 p. p. z Pleszewa.

— **KOŚCIAN.** (Z życia „Sokoła“). — Ostatnio odbyło się walne zebranie „Sokoła“, któremu przewodniczył prezes p. Górecki. Po złożeniu sprawozdań z rocznej działalności, sekretarz okręgu p. Kaliszewski wygłosił treściwy referat o pracy sokolej dla dobra kościoła, narodu i państwa. Następnie dokonano wyboru zarządu, komisji rew. i sądu honorowego.

— (Z życia harcerzy). 1 bm. drużyna starszych harcerzy urządziła z okazji 5-lecia swego istnienia uroczyste zebranie.

— („Gdy się Chrystus rodził“). Teatr Żołnierza z Poznania wystawił tutaj 21 b. m. przedstawienie jasełkowe p. t. „Gdy się Chrystus rodził“, pióra E. Zegadłowicza.

— (Wybory w Związku Podoficerów Rezerwy). Na walnym zebraniu Związku Podoficerów Rezerwy wybrano do zarządu pp.: J. Pilarka, W. Matuszewskiego, K. Lurego, M. Łukomskiego, J. Skrzypka, A. Nowaka i A. Burzyńskiego. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: M. Roczyński, S. Sobiech, M. Bak, R. Banaszkiewicz i W. Deutsch, dc sądu koleżeńkiego pp.: M. Zieliński, J. Binkowski i W. Lorych.

— (Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa). Zarząd Koła Przyjaciół Harcerstwa przedstawia się następująco pp.: Leszczyński —

prezes, Sowiński — wiceprezes, prof. Kruszewski — sekr., Budyłowski — skarbnik, ks. prob. Bednarkiewicz, W. Chłapowska, W. Czajka, Danielecki, J. Gatański, Hoefner, dr. Kowalski, T. Makowski, prof. Brzecki i dr. Twórz — członkowie zarządu. Ponadto z urzędu jako kapelani i opiekunowie drużyn wchodzi ks. prof. Berak, ks. mansj. Hałas pp. Helakówna, Tadeuszkówna, dr. Dirbach, Laurentański, prof. Schön i Wrybkowski.

— **KRUSZWICA.** (Zebranie Tow. Śpiew.) Nadgoplańskie Tow. Śpiew. odbyło swe walne zebranie, które zagał prezes p. Fedkowiec, poczem uczczono pamięć członka śp. Kinowskiego Przewodniczył zebraniu p. Dratwiński. Ze sprawozdania zarządu wynika, że Towarzystwo rozwija się bardzo dobrze. Czego najlepszym dowodem poważny sukces na zjeździe w Poznaniu, gdzie Tow. zajęło jedno z najlepszych miejsc. Po sprawozdaniu odbyły się wybory zarządu, a potem „opłatek“.

— (Z życia S. M. P.) Ostatnio odbyło się walne zebranie S. M. P. Zebranie zagał p. prezes Borówka, obrady prowadził patron ks. Musiał. Sprawozdanie zarządu wykazało, że Stow. stanęło na wysokim poziomie, co uwydatniło się zwłaszcza w wybudowaniu przystani kajakowej oraz zakupie 15 kajaków. Zarząd pozostał ten sam. W zakończeniu zebrania ks. patron, żegnając ustępującego prezesa p. Borówkę, mianował go w uznaniu jego zasług dla Stow., członkiem patronatu. — Zebranie zakończono hymnem „Hej do apelu“.

— **OPALENICA.** (Z rady miejskiej) W związku ze sprawozdaniem z posiedzenia rady miejskiej w Opalenicy podajemy, że rada miejska wybrała z pośród siebie komisję wyborczą dla dokonania wyboru zarządu miejskiego, a p. asesor Adamski zasiadał na temże posiedzeniu, jako delegat starostwa; ławnikiem wybrano p. dyr. Hipolita Licińskiego.

— **OSTRÓW.** (Śmiała kradzież). W składzie blawatów p. Dezyderygo Splitta złodzieje wytloczyli szybę okna wystawowego i przez zrobiony otwór powyciągali drutem blawaty wartości 500 zł. Spłoszeni nie zdolali opróżnić całego składu. Policja wszczęła dochodzenia.

— **OBORNIKI.** (Z posiedzenia rady miejskiej). Posiedzenie rady miejskiej złączone z wyborem wiceburmistrza i 3 ławników magistratu odbyło się 18 bm. pod przewodnictwem radnego p. Stanisława Ulatowskiego. W tajnym głosowaniu wybrano większością głosów (9) p. Mieczysława Łukanowskiego (Narod.) jako wiceburmistrza. Siedem głosów padło na p. Andrzeja Piwarskiego z B. B. Na ławników magistratu wybrano pp. Ignacego Guszczyńskiego (Narod.), Stanisława Mazera (B. B.) i Edmunda Dondajewskiego (Narod.)

— (Wzmocnienie stanu niemieckiego). Jak nas informują wydzierżawili p. Leonard Pracel z Obornik swoją nieruchomością wraz z rzeźnictwem w Rynku Niemcowi Kurtowi Klempowi z Obornik, sam zaś otwiera rzeźnictwo w Poznaniu. Fakt dokonany do głębi poruszył tu. opinie.

— (Zebranie). Na ostatnim plenarnym zebraniu wód i sierot z armij zabobnych po zaznajomieniu obecnych z treścią rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dnia 28. 10. 33 o pozbawieniu praw zaopatrzeniowych pozostałych po poległych uchwalamo rezolucję, protestującą przeciwko rozporządzeniu, stwierdzając jednocześnie rozpacz i niedolę pozostałych, na których rząd zamierza dokonać oszczędności, mimo ofiar złożonych przez poległych na ołtarzu Ojczyzny.

— (Dzielenie się opłatkami). Tradycyjnym zwyczajem obchodziło Tow. gimn. „Sokół“ 18 bm. na sali p. Klosowej uroczystość dzielenia się opłatkami. Wieczorek rozpoczął się koledą, poczem wygłosił przemówienie prezes, por. rez. p. Czesław Rosochowicz. Podzieliwszy się opłatkami nastąpiła wspólna kawa. W dalszym ciągu odśpiewano koledę a na zakończenie odbyła się skromna zabawa.

— **PLESZEW.** (Walne zebranie przemysłowców). 21 bm. Tow. Przemysłowców odbyło swe walne zebranie, które zagał prezes p. Józef Drajzewski, obradom przewodniczył p. Franciszek Konieczny. Jak wynika ze sprawozdań, Tow. pracowało

Kronika karnawałowa

Bal Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności. Pod protektorem p. Prezydenta Józefa Żychlińskiego odbędzie się dnia 1 lutego br. w Białej Sali Bazaru bal Związku. Początek o godz. 21. Znany ze swej sprężystej działalności Zarząd Związku wraz z Komitetem Balowym dokłada starań, aby Bal ten pod każdym względem zadowolił wymagania uczestników. zg 5222

Tow. Powstańców i Wojaków im. Bolesława Chrobrego Poznań, Stare Miasto urządzi w sobotę, 27 stycznia rb. Zabawę Karnawałową na sali Rzeźni Miejskiej. zg 5226/7

intensywnie. Po udzieleniu zarządowi absolutorium, wybrano go ponownie z uzupełnieniem zastępców w myśl nowych przepisów o stowarzyszeniach. Jako delegatów na zjazd wybrano pp. prezesa J. Drajzewskiego i skarbnika R. Wojciechowskiego. W zakończeniu zebrania przewodniczący p. Fr. Konieczny wyraził zarządowi uznanie za jego pilną pracę i życzył dalszej owocnej działalności, poczem zamknął obrady.

— (Bal „Sokoła“). W sobotę, 27 bm. w salach Bursy Bractwa Kurkowego urządzi Tow. gimn. „Sokół“ swój pierwszy bal. Do tańca przygrywać będzie znany i ulubiony zespół muzyczny 70 p. p. Zaproszenia wydaje prezes p. Piotr Kubiak.

— (Uroczystość gimnazjalna). 20 bm. państwa gimnazjum humanistyczne obchodziło 108 rocznicę zgonu patrona tu. gimn. Stanisława Staszica. Po mszy św., celebrowanej przez prefekta ks. R. Herwarta, odbył się w auli gimnazjalnej uroczysty poranek ku uczczeniu Staszica — Słowo wstępne wygłosił dyr. gimnazjum Dohnal poczem chór gimnazjalny odśpiewał „Gaude Mater Polonia“. Po referacie „O działalności i zasługach Staszica“ i odczytaniu wyjątków z dzieła Staszica p. t. „Uwagi nad życiem Jana Zamoyskiego“, hymnem „Jeszcze Polska nie zginęła“ zakończono uroczystość.

— (Srebrne gody). Pp. Feliksostwo Spuntowie obchodzili 20 bm. 25-letni jubileusz małżeństwa.

— **ROGOŹNO.** (Z posiedzenia rady miejskiej). W ub. czwartek odbyło się drugie posiedzenie rady miejskiej, na którym p. burmistrz Smukalski wprowadził nowego radnego p. Dyka w miejsce p. Stawkowej (B. B.) która opuściła miasto. Następnie dokonano wyboru wiceburmistrza, którym został emer. naczelnik stacji kolejowej p. Tadeusz Klauziński oraz ławników pp.: Kozłowskiego Jana, Cieślaka Jana i Dąbrowskiego Antoniego.

— (Z życia organizacji). W sali p. Wierczorka odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków, na którym uczczono pamięć śp. Heleny Paderewskiej oraz załatwiono sprawę rejestracji towarzystwa i zdano sprawę z obchodu 10-lecia. Na walnym zebraniu Chóru kość. św. Cecylii wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Winter — prez., Banasiak — zast., Michor — sekretarz, Menkówna — zast. sekr., Tysiącny — skarbnik, Fudziński — biblj. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Ebertowski i Przybylski, ławnicy pp.: Wal-kowiakówna i Tomczak, dyr. p. Barci-szewski. — Nadzwyczajne walne zebranie Bractwa Kurkowego przyjęło nowy statut organizacji i w myśl nowej ustawy o stowarzyszeniach. — Na uroczystym opłatku Stow. Młodych Polek i Stow. Młodzieży Polskiej odśpiewał chór młodzieży kilka pieśni, p. Łuczakówna wygłosiła monolog, a przemówienie wygłosił ks. dziekan Pomorski.

Na walnym zebraniu Zw. Inwalidów Wojennych wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Wojtecki — prez., Ertman — wiceprezes, Bertrandt — sekr., Majewski — zast., Godurkiewicz — skarbnik, Rosicki — zast., Wieczorek, Zadun, Januszczak, Lewandowski i Banasiak — komisja rewizyjna, Laube, Karalusowa, Martynska, Karoń i Adamczak — sąd koleżeński. Bertrandt i Karalusowa — delegaci na zjazd.

— **SZAMOCIN.** (Z życia S. M. P.) W sali parafjalnej odbyło się ostatnie roczne walne zebranie S. M. P. pod przewodnictwem prezesa p. Świerkowskiego i przy udziale patrona ks. Filipowskiego. Po wysłuchaniu sprawozdań wybrano nowy zarząd w nast. składzie: pp. G. Świerkowski — prezes, J. Winkel — zast., M. Maślanka — sekr., Pawlak — zast. sekr., Skalecki — skarb., Tomczak naczeln. Na uwagę zasługuje fakt, że mimo trudnych warunków zdołano zakupić sztandar.

— (Z Tow. Powst. i Woj.) Tow. Powst. i Wojaków im. K. Rzepeckiego odbyło swe miesięczne zebranie, któremu przewodniczył prezes p. Kowalewski. Do Tow. przystąpiło trzech nowych członków. Na zebraniu powzięto uchwałę, ażeby w rocznicę wkroczenia wojsk polskich w dniu 19 bm. w sali „Konkordji“ urządzić wieczornicę. Interesujący referat o udziale Wielkopolski w powstaniu styczniowym 1863 r. wygłosił sekretarz p. Pawlicki. Podkreślić należy fakt, że Tow. rozpoczęło żywą działalność.

— (Zebranie Kółka Rolniczego.) W sali „Konkordji“ odbyło się zebranie Kółka Rolniczego, na którym prezes pow. p. Grzymaszewski wygłosił dłuższe przemówienie o obecnym położeniu rolników, a

p. Kosmicki poruszył sprawy ogólnego kryzysu. W dyskusji przemawiali pp.: prezes Burzyński który napietnował politykę karteli, oraz Pawlicki, który w jasny i dobitny sposób scharakteryzował nieuczciwą grę, jaką czynniki sanacyjne prowadzą w stosunku do rolnictwa.

— * **SZAMOTULY.** (Egzamin). Egzamin czeladniczy w zawodzie stolarskim złożyli pp. Feliks Kubiak, Andrzej Buzewski z Pniew i Czesław Biniak z Wroniek.

— (Z Klubu Sportowego). Walnemu zebraniu Klubu Sport. „S. K. S.” przewodniczył p. Władysław Bąk. Nowy zarząd tworzą pp.: Felician Matuszewski — prezes, Marjan Mańczak — zast. prezesa, Augustyniak — sekretarz, Herman — skarbnik, Paszyk Franciszek i Durka Edmund — radni.

— (Z sali sądowej). Sąd grodzki pod przewodnictwem naczelnika sądu p. dr. Chranowskiego zasądził Władysława Komisarek na 2 mies. aresztu za usunięcie lustra z pod wezła zajęcia. — Za oszustwo otrzymał Erwin Przybylski 14 dni aresztu i Bernard Garczyk z Ostroroga 3 miesiące aresztu.

— (Posiedzenie rady powiatowej). Posiedzenie rady powiatowej (dawniej sejmiku powiatowego) odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godz. 11 przed południem w sali gmachu powiatowego.

— * **WAGROWIEC.** (Koniokrady.) W jednej z ostatnich nocy wyprowadzono na szkodę rolnika p. Juljusza Kleina w Mikolajowie dwa konie z szorami, które sprawcy następnie założyli do bryczki i odjechali w stronę Rogoźna. Policja wszczęła energiczne śledztwo.

— (Posiedzenie rady miejskiej). 23 b. m. odbędzie się posiedzenie rady miejskiej.

— (Z walnego zebrania Czytelnicy dla Kobiet). Walne zebranie Tow. Czytelnicy dla Kobiet zagała wstępem przemówieniem dr. Kulińska i wręczyła p. Moszczeńskiej z Przysieki dyplom członkostwa honorowego w uznaniu jej zasług dla rozwoju Towarzystwa. Po sprawozdaniach które zebrani przyjęli, udzielono zarządowi absolutorjum i wybrano go ponownie na następny rok.

— * **ZERKÓW.** (Z walnego zebrania P. C. K.). W niedzielę 21 bm. odbyło się walne zebranie Polskiego Czerw. Krzyża, które zagała p. Jachowska. Przewodniczącym obrad został ks. dziekan Chrzan, sekr. p. dr. Jachowski. Po sprawozdaniu udzielono zarządowi absolutorjum, poczem wybrano ponownie ustępujących członków zarządu pp.: Galewska, Wajdzinę i Bulińskiego, w miejsce zaś p. Kurkowskiej p. Fiebiga. Do kom. rew. zostali powołani pp. Przywarski, Weiss, Wajda, Hofmanowa i Zenkerowa, delegatką została p. Rydlewska.

— („Czartowska ława”) Tow. gimn. „Sokół” wystawiło „Czartowską ławę” Galasiewiczza. Amatorzy wywiązali się ze swych ról świetnie. Publiczność dopisała.

Z POMORZA

Chełmno

Agencja „Kurjera Poznańskiego” mieści się u p.

J. Chłosty Chełmno-Pom.

Zamówienia oraz przedpłatę na luty i dalsze miesiące prosimy skutecznie oddać u p. **J. Chłosty**. Agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

— * **CHEŁMNO.** (Pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej). 16 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie nowej rady miejskiej pod przewodnictwem p. burmistrza Zawadzkiego. Na zebraniu dokonano wyboru wiceburmistrza, którym został kandydat grupy narodowej p. Anastazy Strehlan. Na ławników wybrano pp. Aleksandra Witkowskiego, adw. dr. L. Skicińskiego (grupa narodowa) oraz Władysława Kłosowskiego (B. B.).

— (Nowy zarząd Tow. Mężczyzn Katolickich). Do zarządu T. M. K. wybrano pp.: Nowickiego — prezesem, Lamparczyka — wiceprezesem, Magolewskiego — sekretarzem, insp. Górnego — zast. sekr., Bukowski — skarbnikiem.

— (Osobiste). Jako trzeci wikariusz przydzielony został do kościoła parafjalnego ks. Krause.

— (Echa 700-lecia miasta). Z okazji 700-lecia Chełmna założono księgę pamiątkową, w której opisano przebieg uroczystości jubileuszowej, wpisano przywilej miejski z r. 1223 tekstem łacińskim w tłumaczeniu polskim. Księga wyłożona jest do wpisów w ratuszu dla gości i obywateli miasta.

— * **TCZEW.** (Z sądu). Na wokandyje sądu okręgowego w Starogardzie znalazła się sprawa notorycznego bandyty-włamywacza Jana Poblockiego, któremu akt oskarżenia zarzucał dokonanie zuchwałego włamania do majątku Kłonówko, skąd na szkodę Wacława Rudowskiego skradł futra, 9 piaszczów oraz różną garderobę wartości około 5 tys. złotych. Sąd okręgowy skazał Poblockiego na 4 lata więzienia.

Sołtys, prezes „Strzelca” i syn jego komendant p. w. i w. f. aresztowani

Jarocin, 23 stycznia. W ub. tygodniu na polecenie władz dokonała policja państwowa w Jarocinie aresztowania sołtysa gminy Annapol Tomasza Zaworskiego, prezesa „Strzelca” oraz syna jego Stanisława, komendanta przysposobienia wojskowego, za kradzież drzewa z lasu w Bachorzewie, własność p. Schweinlichena z Hilarowa oraz za czynny opór przeciw władzy w czasie rewizji, przeprowadzanej przez urzędnika policyjnego

za skradzionem drzewem w zagrodzie Zaworskich.

Policja aresztowała Zaworskich i pod silną eskortą odwoziła ich samochodem do posterunku w Jarocinie.

Po aresztowaniu zarządził starosta powiatowy Różankowski natychmiastowe pozbawienie Zaworskiego urzędu sołtysa gminy Annapol.

Powyższy wypadek wywołał wśród miejscowych „sanatorów” wielką konsternację i przygnębienie.

Tragedja samobójcza w barakach

Zona poprzecinała sobie żyły, przeszkadzając mężowi w popelnieniu samobójstwa

Bydgoszcz, 23 stycznia. W niedzielę wieczorem w barakach przy ul. Dwernickiego zaszła niesamowity wypadek na tle próby samobójstwa.

Jan Przybyszewski, bezrobotny lokator baru nr. 7, w przystępie rozstroju nerwowego chwycił za brzytwę i zamierzał pozbawić się życia przez przecięcie gardła. W ostatniej chwili rzuciła się ku niemu żona, Helena Przybyszewska i, chwyciwszy go za rękę, nie dopuściła do popelnienia samo-

bójstwa. Jednakowoż sama podczas szamotania się z desperatem w dwóch miejscach przecięła sobie żyły prawej ręki. Krew buchnęła strumieniem. — Gdy na krzyk Przybyszewskiego, który już zaniechał myśli samobójczej i rzucił się na ratunek żony, nadbiegli sąsiedzi, zastali Przybyszewską na podłodze, ociekającą obficie krwią. Zawezwane Pogotowie Ratunkowe odwoziło niebezpieczną kobietę w stanie ciężkim do szpitala miejskiego.

Zuchwały napad rabunkowy o północy

10 bandytów w zagrodzie — Postrzelenie gospodarza — Łupem bandytów padło około 3000 zł w gotówce i wekslach — Pościg policji

Kalisz, 23 stycznia. W niedzielę, 21 b. m., około godz. 1 w nocy, na dom Józefa Figasa we wsi Sobieski, gm. Iwanowice, dokonano napadu rabunkowego.

Wśród ciemności zakradło się do zagrody kilku ludzi (blisko dziesięciu) i wybiwszy szyby w oknie, weszli do mieszkania. Wodząc obcych ludzi, domownicy rozpoczęli walkę z bandytami, którzy byli zaopatrzeni w pałki, a jeden miał broń palną. Napastnicy

oddali do gospodarza strzał z pistoletu automatycznego, raniąc go ciężko w rękę. To dało hasło reszcie do rabunku. Steroryzowana w ten sposób rodzina Figasa uległa przemocy bandytów, którzy zrabowali 500 zł gotówki i 2600 zł w wekslach.

Dwóch z pośród napastników, poznanych przez Figasów, wkrótce policja aresztowała, zarządzając pościg za resztą opryszków.

Niebezpieczni przestępcy zbiegli z więzienia za zieloną granicę

Tczew, 23 stycznia. W ub. niedzielę w godzinach wieczornych policja tczewska wraz z policją z posterunku Suchostrzygi przy współudziale straży więziennej dokonała w okolicach Tczewa obławy za zbiegłymi z więzienia starogardzkiego przestępcami. Z więzienia zbiegli szpieg Simon, bandyta - włamywacz Moszczyński oraz morderca ś. p. Hassego z Baldowa — Franciszek Chłkowski.

Trójka ta, odsiadująca w więzieniu starogardzkim karę kilkuletniego więzienia, zdołała w ubiegłą niedzielę zmylić czujność posterunku i zbiec w niewiadomym kierunku. Zarządzona również przez policję tczewską nagła rewizja w mieszkaniu rodziców Chłkowskiego w Baldowie nie doprowadziła do ujęcia zbiegłych więźniów. Przypuszczać należy, że przestępcy zbiegli przez granicę do Niemiec, tembardziej, że wśród nich znajdował się szpieg niemiecki Simon.

Występ kasiarzy w Bydgoszczy

Rozpruli ani kasę w Miejskim Urzędzie Meldunkowym

Bydgoszcz, 23 stycznia. Nocy poniedziałkowej zdarzył się nowy wypadek rozprucia kasy ogniotrwałej, tym razem w biurze Miejskiego Urzędu Meldunkowego na rogu ulicy Długiej i Jana Kazimierza.

Kasiarze otworzyli drzwi do biura wytrychami, przetrzasnęli kilka biurka, a wreszcie zabrali się do rozprucia kasy ogniotrwałej, znajdującej się w gabinecie kierownika urzędu. Łupem

złoczyńców stały się tylko drobne małowartościowe przedmioty, stanowiące własność urzędników. W kasie pieńędzy nie znaleźli, ponieważ całą zebrana przez urząd w ostatnich dniach gotówkę odstawiono w sobotę do Głównej Kasy Miejskiej.

Wysłępy kasiarzy w Bydgoszczy zdarzają się coraz częściej i stają się coraz bardziej bezcelne.

„Biuletyn strzelecki”

Chojnice, 22 stycznia. Sąd okręgowy jako instancja odwoławcza, zatwierdził wyrok sądu grodzkiego, skazujący niejakiego Franciszka Wróblewskiego z Chojnicy, na karę aresztu przez 1 tydzień za kradzież paczki z poczekalni sądu okręgowego. Skazany za kradzież Franciszek Wróblewski reprezentował na pewnym zgromadzeniu miejscowy oddział „Zw. Strzeleckiego”, w którym pełnił funkcję sekretarza. W dniu dzisiejszym rano na ulicy Człuchowskiej miała miejsce bójka na noże, która skończyła się fatalnie dla niejakiego Stanisława Nowaka, kole-

jarza, prezesa miejscowego „Strzelca”. Otrzymał on od uczestników bójki kilka ran w głowie zadanych nożem spężynowym.

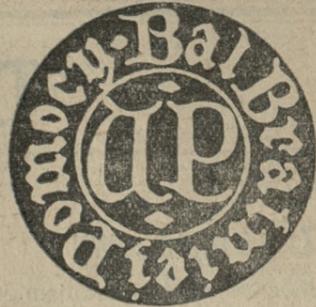
Tenże Nowak skazany został swego czasu na 2 miesiące więzienia za pobicie pewnego obywatela. — Pierś tego Nowaka zdobi krzyż zasługi za działalność „społeczną”.

JARMARKI

— * **MIEJSKA GÓRKA.** Jarmark ogólny, na konie, bydło, trzodę chlewną i towary kramne w czwartek, 25 bm.

— * **SWARZĘDZ.** 1 lutego jarmark ogólny.

— * **SIERAKÓW n. W.** W czwartek 1 lutego jarmark ogólny t. j. na krowy, bydło, świnię, konie i kramny.



Nadużycia „pewukowe” przed sądem?

Dwukrotnie przerywana rozprawa przed sądem apelacyjnym w Poznaniu przeciwko Wilińskiemu i towarzyszom oskarżonym o nadużycia przy budowie „Wesołego Miasteczka” na Pewuce, została wznowiona w dniu 23. b. m.

Przed kompletem sędziącym leżą pliki papierów i wielki plan terenów wystawy. Zeznaje urzędnik województwa w Katowicach Hieronim Grygiel, który przez rok pracował u osk. Wilińskiego. Liczne pytania zadaje osk. Wiliński, pozostali oskarżeni milczą. Rozprawa trwa. (S)

LIST ZE WSI

Nieda się

Borzykowo, niedziela.

Kiedym przeczytał w „Kurjerze” wzmiankę pt. „Bomba”, sądziłem przedewszystkiem, że chodzi o wybory... Ale zawiodłem się. Dowiaduję się, że bombę tym razem przygotowuje ulubiona „Stratosfera”, że ta bomba nie będzie wprawdzie tak groźna, w każdym razie niebezpieczna.

Bomba śmiechu! Istotnie można niekiedy od śmiechu „pęć” — jak to powiedział pięknie pewien borzykowiannin. Dowiedziałem się również z tejże notatki, że mam bombę — już przygotowaną — podpalić i „wyeksplodować”, że Budziński z Dziegielewskim „na spółę” do reszty zdemolują nadwątłone fortepiany, że Sokół przysłałi sobie z racji eksplozji niewinne piórka, że wreszcie sam przygotowuje nowe kawały, jak tego wymaga słusznie Rok Nowy.

Rzecz jasna, że na takie wieści istotnie zrobiłem „minę” i teraz unikam siebie samego, abym przypadkiem nie uległ detonacji... Domyślam się sprawcy. Już choćby po osobliwym t. zw. stylu, poznaję, że autorem sympatycznego figla jest równie sympatyczny Lusio Budziński, a nie np. kolega „Dziangiel”, który, nie mając z ortografią nic wspólnego, pisze wyłącznie nuty...

Kawał jest niewątpliwie kawałem dobrym.

Tymczasem niemal od miesiąca siedzę bogobojnie na wsi, nic nie wiem, co się dzieje w eleganckim świecie, myślę nad tem, dlaczego jest tak źle, zbyt wiele sposobności do lekkomyślnej swawoli...

Człowiek jest niewątpliwie przywiązany do domku rodzinnego, jak mąż do żony cudzej. Prócz tego trzymamnie tu jeszcze kto inny, co większą ma siłę od miłości i przywiązania: pan egzekutor!...

Matka-natura obłożyła obłożną chorobą, ten pan zaś znaczkami, które uprzednio zlekka poślinił. (Skąd mu się to jeszcze bierze?!) W tej pozycji ani rusz.

Nie samą „Stratosferą” człowiek żyje podniebną, ale i przyziemnym handlem i przemysłem. To jest nie żyje, ale ginie nim. Oddawna jestem w przemyśle nad tem, jakby ten handel borzykowski ruszyć. I ani rusz. Bo co tylko ruszę, zatrzymują i oblepiają. Znowu można pęć, ale już nie ze śmiechu, ile z żółci. Ta, zdaje się, żółć padła na wątrobę i teraz nawet z łóżka ani się rusz. O „Stratosferze” w tym tygodniu niema zatem mowy. Chyba, że sami, napełnicie się odpowiednim „gazem” (dla pewności jednak nie za dużo tego) i w górę serca, unosić się przed licznymi, a sympatycznymi gapiami.

Albo niech wypompowane społeczeństwo odłoży resztki pieniędzy, o ile ma, w negatywnym wypadku zaś, niech je sobie pożyczycy u naiwnych, niech za to idzie na kulturalny bal prasy do Bazaru, względnie na wielki i inteligentny bal Bratniaka do Auli. Względnie i tu i tam! Tam też właśnie będzie więcej niż „Stratosfera”, tam wszelaka sfera straci wprawdzie nieco, a zabawi się comme il faut. Cieszę się już naprzód, bo sam tam będę.

T. Z. Hernes.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Znak narodowy

Posługiwanie się oznaczaniem wyrobów dla rozpoznania pochodzenia towarów oraz dla względów patriotyzmu gospodarczego jest stosowane na szeroko skalę zagranicą.

W Austrii, w czerwcu 1931 r. zarejestrowany został oficjalny znak towarowy „Oesterreichisches Erzeugnis”, przedstawiający małą głowę orła ponad stylizowanym napisem. Prawo umieszczania tego znaku przysługuje wszystkim wyrobom, nawet jeżeli są one wykonane z surowców zagranicznych, przerobionych w kraju. W Danii, instytucja „Dansk Arbejde”, istniejąca już od 25 lat, posiada prawo wykonywania kontroli nad stosowaniem przez producentów znaku dla oznaczania produktu krajowego, wyobrażającego wielki młot i litery DA. We Włoszech obowiązuje od 4-letniej ustawy, chroniąca znak „marca del prodotto italiano”. W Holandii półoficjalna organizacja „Neederlaendisch Fabrikat” czuwa nad znakiem towarowym holenderskim, wyrażonym przez trzy litery: VNF. We Francji istnieje znak narodowy dla produkcji konfekcyjnej „Unis France”. W Norwegii działa ustawa ochronna znaku „Norsk Fabrikat”. W Bułgarii od 3-letniej ustawy wszystkie krajowe towary oznaczają się skrótem „BP”.

A w Polsce? U nas sprawa wprowadzenia „znaku narodowego” dla produktów krajowych jest aktualna, oddawna i byłaby już dawno załatwiona, gdyby nie niefortunny projekt dekretu „o znakowaniu wytwórczości polskiej”, który spotkał się z nieprzychylną krytyką kół gospodarczych, grzeszył bowiem nadmiernym rygoryzmem i biurokratyczną procedurą zapisywania znakowanych towarów. — Niemniej, już wówczas, z okazji opinjowania wspomnianego projektu, Związek Izby Przemysłowo-Handlowych powziął uchwałę treści następującej:

„Oznaczenie towarów polskich szczególnym znakiem, mającym specjalnie na celu wyraźne wskazanie na ich krajowe pochodzenie, może i powinno być skutecznym środkiem propagandy wytwórczości krajowej, zwracając uwagę szerokich mas spożywców na towary polskie i ułatwiając ich odróżnienie od zagranicznych”.

Związek Izby Przemysłowo-Handlowych jednocześnie zgłosił szereg tez, na jakich należałoby oprzeć rozwiązanie sprawy znakowania towarów polskich. Stanowisko Związku spotkało się z uznaniem ze strony ministerstwa przemysłu i handlu, które opracowało nowy projekt ustawy, bardzo zbliżony do koncepcji Izby Przemysłowo-Handlowych. Projekt ten, po uchwaleniu przez radę ministrów, został ostatnio złożony do Sejmu.

Stosownie do postanowień projektu ustawy, wszyscy wytwórcy mogą ubiegać się o przyznanie im przez ministra przemysłu i handlu prawa korzystania ze znaku rozpoznawczego. W tym celu winni złożyć ministrowi pisemne oświadczenie, stwierdzając, że zgłoszone wyroby odpowiadają całkowicie warunkom, które będą ustalone w rozporządzeniu wykonawczym. W wątpliwych jednak wypadkach minister ma prawo badania prawdziwości zgłoszonych danych, żądania dodatkowych wyjaśnień technicznych, handlowych i organizacyjnych, jak również prawo zarządzenia oględzin miejsca produkcji. W „Monitorze Polskim” umieszczają się będzie komunikaty co do udzielonych bądź cofniętych zezwoleń na oznaczenie wyrobów znakiem rozpoznawczym. Przewiduje się 3 typy kar za przekroczenie ustawy. Taryfa, ustalająca dla wytwórcy koszty wydania i ogłoszenia zezwolenia itd., będzie minimalna; zapewni będzie jedynie zwrot kosztów urzędowych.

Tak wygląda — w najszerszym zarysie — projekt ustawy. Jak widzimy, przenosi on punkt ciężkości do rozporządzenia wykonawczego. Definicja „towaru polskiego” ma znaleźć swe miejsce w rozporządzeniu. W tych warunkach należy oczekiwać rozporządzenia wykonawczego, by móc wydać sąd o sposobie zrealizowania tak doniosłej sprawy, jaką jest oznaczenie wyrobów wytwórczości polskiej.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Giełdy światowe znajdowały się w tygodniu ubiegłym pod wrażeniem orędzia Roosevelta do kongresu oraz stojącego w związku z tem silnego spadku walut angielskich i franka francuskiego. Zapowiedź prezydenta upaństwowienia wszystkich znajdujących w Stanach Zjednoczonych zapasów złota monetarnego oraz stabilizacji dolara na poziomie do 60% niższym od jego dawnej wartości przed dewaluacją, wywołały w dniu 16 b. m. spadek dolara, utrzymującego się od szeregu tygodni przy kursie wyższym niż 60%, mniej więcej do poziomu określonego przez Roosevelta. Równocześnie ze spadkiem dolara obniżył się w mniej więcej tym samym stosunku kurs funta, co świadczyło o tem, że Anglija chce się zabezpieczyć przed niespodziankami a przede wszystkim nie chce dawać Stanom premii eksportowej. Dzień następny przynosił lekką wyżkę dolara i funta, spowodowaną wiadomością, jakoby Anglija i Ameryka miały dojść do porozumienia w sprawie stabilizacji swych walut. Poza tem na wyżkę dolara podziałały liczne dyspozycje Amerykanów zwrótu należności ich znajdujących się w Londynie, z równoczesnym żądaniem zamiany sum funtowych na dolary. Giełdy oceniły to jako powrót zaufania obywateli amerykańskich do dolara, którzy pod wpływem ostatniego orędzia Roosevelta stracili obawę co do niekontrolowanej inflacji i zbyt wielkich wahań waluty. Jednocześnie jednak obniżył się lekko kurs franka francuskiego a to z powodu odzyskania w Francji kapitałów amerykańskich z chwilą ustabilizowania się dolara.

W dniach 18 i 19 dolary nadal zwiększyły, poprawił się kurs franka, obniżył się natomiast funt, co przypisać należy głównie, podobnie jak przy franku, obawom przed ucieczką kapitałów amerykańskich z Anglii, które w okresie paniki dolarowej napływały w znacznych ilościach na rynek londyński. Sfery finansowe spodziewają się, że najbliższe dni przyniosą uspokojenie na giełdach walutowych, tembardziej, że według ostatnich pogłosek Bank Angielski i Federal Reserve-Banki zawarły już podobno porozumienie celem utrzymania wzajemnego kursu pomiędzy dolarem a funtem. Giełdy papierów wartościowych reagowały na powyższe wydarzenia bądźto silną wyżką (New York), bądźto, jak większość giełd europejskich, zajęły stanowisko wyczekujące.

Wallstreet w pierwszym dniu po ogłoszeniu orędzia, wykazała poważny wzrost obrotów i silną wyżkę akcji i papierów procentowych. Pod koniec zebrań wskutek wzmocnionej realizacji zysków i osłabienia tendencji na rynkach zbożowych i bawełnianych nastąpiła niżka. Nastrój słabszy utrzymał się do 19 włącznie. W dniu 20 b. m. nastąpiła znowu silniejsza wyżka, w związku z wiadomością o złożeniu przez ministra skarbu w Izbie Reprezentantów poprawki do projektów finansowych Roosevelta, przewidującej powiększenie sumy nowych banknotów, które może wypuścić skarbu, z 2 miliardów (jak to ustala plan prezydenta) do 10 miliardów dolarów. Pożyczki polskie miały naogół tendencję mocniejszą. W dniu 19 b. m. notowano (w nawiasach cyfry z 13 b. m.): 8% Poł. Dillona 72.25 (71.62½), 7% Stab. 90.50 (90.75), 6% Poł. Dol. 61.57½ (60.25), 7% m. Warszawy 54.37½ (54.12½), 7% Poł. Śląska 54.00 (52.00).

Na giełdzie londyńskiej panował nastrój spokojny, ponieważ ze względu na niewyjaśnioną sytuację walutową publiczność i spekulacja wstrzymały się od zawierania transakcji. Realizacja zysków czolowych akcji przemysłowych, których kursy w poprzednim tygodniu dość znacznie wysrubowano, postępowała dalej i spowodowała lekkie załamanie się notowań. Na giełdzie paryskiej przeważała tendencja słaba, która objęła przede wszystkim renty państwowe oraz czolowe akcje bankowe. Lekkie niższe uległy również akcje ciężkiego przemysłu. Na giełdzie berlińskiej dała się zauważyć niżka akcji wywołana wzmocnioną realizacją. Papiery procentowe były nadal mocne. Wiedeń wykazywał nadal nastrój mocny, jednak ożywienie było mniejsze niż w tygodniu poprzednim.

Na giełdzie warszawskiej akcje były nadal w zaniedbaniu. Interesowano się natomiast znacznie papierami procentowymi. Obroty na giełdzie dewiz były umiarkowane. Całe zapotrzebowanie pokrywał prawie wyłącznie Bank Polski.

Wahania na rynku dolarowym były w tygodniu ubiegłym bardzo znaczne. Banknoty dolarowe obniżyły się z 5.64 na 5.53—5.44, osiągając w dniu 16 b. m. najniższy kurs — 5.37. W dniu 17 b. m. nastąpiła znowu wyżka do 5.46, a w dniach następnych notowano dolary 5.50—5.52 do 5.53. Czeki New York spadły z 5.66 na 5.45, osiągając w końcu kurs 5.54 kabel obniżył się z 5.67 na 5.47, podnosząc się w końcu do 5.56. W dziale dewiz europejskich duże wahania wykazywał Londyn, który spadł z 28.88 w dniu 13 b. m. do 27.83 w dniu 18 b. m. i notowany był ostatecznie 27.80. Obniżył się również znacznie kurs Berlina i w mniejszym stopniu Zurych i jakież Paryż, natomiast stopniowo lekko

Amsterdam. Na rynku prywatnym obracano rublami złotymi po kursie 4.63—4.62, a czerwocami sowieckimi po 1.20—1.15 do 1.20 zł.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	15. 1.	16. 1.	17. 1.	18. 1.	19. 1.	20. 1.
Pszonica						
Warszawa	21,00	21,00	21,00	21,00	21,00	—
Poznań	18,25	18,25	18,25	18,50	18,75	19,00
Bydgoszcz	—	—	—	—	18,50	—
Łódź	—	—	—	—	—	—
Zyto						
Warszawa	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	—
Poznań	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75	14,75
Bydgoszcz	14,50	14,60	14,60	14,60	14,60	14,75
Łódź	—	—	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	13,50	13,50	13,50	13,50	13,50	—
Poznań	14,50	14,50	14,50	14,50	14,50	14,50
Bydgoszcz	—	—	—	—	—	—
Łódź	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	12,75	12,75	12,75	12,75	12,75	—
Poznań	12,50	12,50	12,25	12,25	12,25	12,25
Bydgoszcz	—	—	—	12,25	—	—
Łódź	—	—	—	—	—	—

Zanotowany przez nas już w ubiegłym tygodniu mocniejszy nastrój na światowych rynkach pszenicy utrzymał się w dalszym ciągu. Pewien wpływ wywarły tu wiadomości o zamierzeniach światowej konferencji pszenicznej w Londynie, której poszczególne komitety schodzą się co pewien czas. Najbliższe zebranie przewidziane jest na koniec bieżącego miesiąca. W związku z tem zebraniem kursują pogłoski, jakoby członkowie komitetu zabiegali o ustanowienie cen minimalnych dla towaru eksportowego, co prawda na czas przejściowy. Poza tem, rozważa się podobno projekt zdenaturowania pewnej ilości pszenicy oraz obniżenia stosunku przemiałowego co podniosłoby ilość konsumowanej pszenicy. Pogłoski te przyczyniły się prawdopodobnie do wzmocnienia nastrojów na rynkach wiatowych. Dalszą przyczyną działającą w tym samym kierunku, była powściągliwość Argentyny i Australji (ostatni kraj, jak wiadomo, wykazał silne obniżenie się zbiorów w ostatniej kampanji w dziedzinie akcji eksportowej. Z pośród krajów importujących na pierwszym miejscu wymienić należy Anglię, Belgję i Holandję. W Anglii na uwagę zasługuje podniesienie o 300 proc. cła importowego na owies. Na rynkach importerskich ulokowano m. i. również poważne ilości pszenicy rosyjskiej i węgierskiej. Eksport rosyjski pozostaje nadal zagadką, nad której rozwiązaniem konkurencja łamie sobie bezskutecznie głowę. Na uwagę zasługują wiadomości o ofertach sowieckich w Chinach i ostatnio w Japonji na dostawę większej ilości pszenicy. Wiadomości te jednak nie zdołały osłabić ogólnie mocnej tendencji.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Ułatwienie spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych.** Jako dalszy ciąg akcji odciążeniowej, która objęła dotychczas m. in. ułatwienia spłaty zaległych podatków państwowych, ma być wniesiony do Sejmu projekt ustawy o ułatwieniu spłaty zaległych składek i opłat na rzecz instytucji ubezpieczeń społecznych. Za zaległości uznano w projekcie ustawy te należności instytucji ubezpieczeń społecznych, których termin płatności upłynął przed dniem 1 października 1931 r. Ułatwienia obejmują skreślenie, względnie redukcję odsetek zwłoki, oraz rozłożenie sumy zaległości na dłuższe raty, podobnie jak to zostało załatwione w rozporządzeniu ministra skarbu w stosunku do zaległości podatkowych.

(p) **Reforma opłat portowych.** Na ostatniej radzie ministrów przyjęty został projekt ustawy o morskich opłatach portowych, który posiadać będzie poważne znaczenie dla konkurencyjności portu gdynińskiego. Gdy dotychczas wysokość opłat, sposób ich pobierania i zwalniania od nich określała ustawa, odtąd — w myśl projektu ustawy — możność ustalania zasad taryfowania, stosowanie do aktualnych wymagań obrotu portowego, przyznana będzie ministrowi przemysłu i handlu. Projekt ustawy wyszczególnia rodzaje opłat, które mogą być pobierane w państwowych portach morskich: a) więc: 1. za wejście i wyjście statku, 2. za postój statku, 3. za przystanie i nabrzeża, 4. opłaty pasażerskie, 5. ładunkowe, 6. pilotowe, 7. za korzystanie z administrowanych przez władze portowe urządzeń portowych. (Dotychczasowa praktyka wykazała zbędność szeregu opłat, np. za łamanie lodu, sta-

W Polsce sytuacja bez większych zmian, jedynie na giełdzie poznańskiej zanotować wypada pewną wyżkę ceny pszenicy (o 75 groszy).

Nabiał

Pod koniec tygodnia sprawozdawczego krajowy rynek masła wykazał nieznaczny poprawę. Zwiększone zapotrzebowanie zgłosiły przede wszystkim południowe ośrodki konsumcyjne, co stoi w związku z sezonowym spadkiem produkcji w południowej części kraju. Również na terenie Warszawy warunki zbytu kształtowały się korzystniej, w związku z czem Komisja Nabiałowa podwyższyła z dniem 19 b. m. cenę za I. gat. na 2,70 zł za kg w drobnym hurcie. W mniejszym stopniu dała się odczuć ta poprawa w województwach zachodnich. Wyczerpanie kontyngentu przywozowego do Niemiec i zmonopolizowanie handlu nabiałowego na terenie w. m. Gdańska utrudniło ulokowanie tutejszych nadwyżek produkcyjnych. Narazie brak konkretnych wiadomości co do uregulowania importu masła na rynek niemiecki. W prasie niemieckiej pojawiają się wiadomości, że Rzesza zniechęca system kontyngentowania przywozu i z dniem 1 lutego powierzy import masła osobnemu urzędowi („Reichsstelle für Oele u. Fette”). Inne rynki zbytu chwilowo są bez zainteresowania ze względu na konkurencję masła kolonialnego, korzystającego, naskutek spadku funta szterli i walut z nim związanych, jakby ze specjalnej premji.

Ceny serów utrzymane. Tendencja na rynku mleka konsumcyjnego słaba.

Jaja

Ocieplenie się temperatury sprzyja wzrostowi nowej produkcji, co w następstwie wpłynęło na osłabienie tendencji rynkowej. W tym samym kierunku działa zwiększona podaż jaj, magazynowanych w chłodni gdynińskiej. Na rynku warszawskim notowano w ub. tygodniu: towar świeży — 140 zł, z chłodni gdynińskiej — 80 zł, wapienny — 100 zł za skrzynię 24-kopowa. Towar gwarantowanej świeżości nadal poszukiwany. W Poznaniu płacono za jaja nowej produkcji 1,90 zł za mendel.

Bydło i trzoda

Krajowe rynki zwierząt rzeźnych wykazują usposobienie słabsze. Ceny żywców wskutek małego zainteresowania zdradzają tendencję zniżkową. Najsilniej obniżyły się notowania trzody chlewnej, spadek wahał się w granicach 2—6 zł na 100 kg.

Cukier

Statystycy Willett i Gray w New Jorku ogłosili w tych dniach pierwsze szacowanie spodziewanej światowej produkcji cukru w kampanji 1933/34. Szacują oni ogólną produkcję na 24.747.000 tonn wobec 24.105.000 tonn w r. 1932/33, czyli o 642 tys. tonn więcej. Produkcja cukru trzcinowego ma być niższa o 119 tys. tonn, szacowana jest bowiem na 16.399.000 wobec 16.518.000 w kampanji 1932/33, natomiast produkcja cukru buraczanego podniosła się z 7,53 na 8,29 milj. tonn.

Ustalać taryfy, terminy i sposób pobierania ich będzie minister przemysłu i handlu w drodze rozporządzeń, ogłaszanych w „Monitorze Polskim”. Opłaty portowe będą miały przywileje podatków państwowych.

(p) **W sprawie kar za niewykupienie patentów.** Naskutek starań związku izb przemysłowo-handlowych ministerstwo skarbu poleciło urzędowi skarbowemu, aby zaniechały postępowania karnego przeciwko tym płatnikom, którzy świadectwa przemysłowego na rok 1934 nabyli po upływie ustawowego terminu, lecz przed dniem 15 stycznia r. b. Nałożone już kary pieniężne ulegają umorzeniu z urzędu.

Z ZAGRANICY

(z) **Niezadowolone państw północnych z umów węglowych z Anglią.** Prasa fińska donosi z Oslo, że w norweskich kołach przemysłowych zapanowało najwyższe niezadowolone w związku z wiadomościami o zakupach węgla polskiego do Anglii. Zdaniem wspomnianych kół byłoby sprzeczne z zasadami uczciwości kupieckiej, gdyby przemysł angielski korzystał z tańszego węgla polskiego, podczas gdy przemysł norweski na zasadzie umowy handlowej z Anglią z ub. roku zmuszony jest zaopatrywać się w drogi węgiel angielski. Różnica cen między węglem polskim i angielskim jest przytem — zdaniem zainteresowanych — tak znaczna, iż zachodzi możliwość tranzytowania węgla polskiego przez eksporterów angielskich do państw północno-europejskich. Powyższe wiadomości wywołują znaczny niepokój także w Finlandji, która na zasadzie zeszlorocznej umowy handlowej z Anglią zobowiązana jest do pokrywania 75 proc swego zapotrzebowania węglem angielskim.

Przylapana banda masonska

Było od początku jasne, że afery Stawiskiego jest afera masonerii, że skandal, którego ta afery jest przyczyną, jest następstwem rozkładu wewnętrznej i korupcji, panujących w lożach.

O związkach masonerii ze sprawą Stawiskiego przynosi takie wiadomości ostatni zeszyt czasopisma „La Revue Internationale des Sociétés Secrètes“:

„Czyż nie mówiono z powodu afery Stawiskiego o bracie i ministrze Dalimier, o bracie i ministrze Julien Durand i o bracie i ministrze Rene Renault? „

„Tak się robi wielka polityka, szlachetna i piękna polityka. Dostrzega się człowieka dużej miary, takiego jak Stawiski. Zamyka się oczy na jakieś ciężące na nim wyroki, wynikające ze zwykłej nieostrości. Wyroki, które powinny przeszkadzać powodzeniu takiej osobistości: daje mu się paszport dyplomatyczny, potrzebny mu dla odbywania podróży, przedstawia się go osobom mającym wpływ w rządzie. Człowiek taki może wówczas pokazać, co potrafi... Może także pomóc tyłu a tyłu swoi przyjacielom, zrobić tyle dobrego... Czy nie prawda, bracie Hudelo były prefekecie policji, członku loży Cosmos? Czy nie prawda, bracie Bonnaure, bracie Guiboud-Ribaud, i A. Dominique? Czy nie prawda

bracie Gentilly z Wielkiej Loży francuskiej?..

„Czy jest prawda, że na bankiecie, zorganizowanym przed wyborami roku 1932 na cześć p. Bonnaure, przyzywał p. Herriot? A na bankiecie, urządzonym na cześć p. Bonnaure po tychże wyborach, przyzywał inny wybitny brat? Były to święta rodzinne braterskie...“

„W każdym razie nie można zaprzeczyć, że najlepiej charakteryzują całą aferę słowa następujące: banda masonska, przylapana w trakcie pracy, broni się.“

„Są masonami: „Dalimier, Julien Durand, René Renault, Bonnaure, Giboud-Ribaud, Pierre Darius, André Dubois, oraz przedstawiciel policji Bressot, Thomé Hennet, Bayart, Ducloux“..

„Action Française“ zamieszcza list, w którym niepodpisany autor informuje, że odbywał się przez długie lata handel świadectwami inportowem, z czego ciągnęła duże dochody banda Żydów wschodnich, popierana przez loże zwłaszcza salonickie. Brał w tym czynny udział sekretarz wybitnego ministra, p. André Dubois, mąż zaufania niejakiego p. Rosier, brat z loży „des Démophiles à Tours“...“

Wśród ludożerców na Nowej Gwinei

Podróżnik austriacki, dr. Bernatzik, zwiedził osiedla kanibalów, leżące w głębi wyspy Nowej Gwinei. Nowa Gwinea, największa z wysp położonych na Pacyfiku, zawiera duże jeszcze obszary, leżące w środkowej części, których nie tknęła dotąd stopa Europejczyka. Obszary te zamieszkałe są przez liczne plemiona papuasów, nie uległych dotąd wpływowi cywilizacji i żyjących tak, jak żyli ich przodkowie przed setkami lat.

Aby dostać się do tych osiedli, leżących w zachodniej części Nowej Gwinei, dr. Bernatzik wynajął samolot, który miał go odwieźć do okręgu Mandet, tam właśnie, gdzie znajdują się terytoria zamieszkałe przez dzikich.

Przeleot nad zbitym, gęstym lasem dziewiczym trwał dość długo. Dopiero w wyżej położonych miejscowościach, bliżej łańcucha górskiego, zaczęły się pokazywać osiedla, wsie, uprawne pola, ogrody. Tu się zaczęło państwo ludożerców. Tutaj też wylądował aeroplan dr. Bernatzika. Na powitanie przybyła z nieba zbiegła się cała męska i żeńska ludność wioski. Papuasi są małego wzrostu, tędy o dużych, kędzierzawych głowach; ogólny ich wygląd — mocno nieestetyczny. Mężczyźni mają przy sobie broń: toporki krzemienne, łuki. Broń ta jest żywym świadectwem po-

zostawiania Gwinejczyków w tym samym stanie, w jakim żyli w okresie kamienia łupanego. Okres ten nie skończył się jeszcze dla nich, trwa on wciąż, choć o jakieś tysiąc kilometrów dalej, na wybrzeżu, wyrosły miasta zbrojne we wszystko, co dała cywilizacja współczesna. Trudno o większy kontrast.

Wycieczki, jakie odbywał dr. Bernatzik w głąb kraju, zetknęły go z ludnością miejscową. Dzicy odnosili się doń dość przyjaźnie, przyjmowali z zachwytem drobne upominki, w postaci szklanych paciorków. Gdy podróżnik opuszczał wieś, wódz ofiarował mu na drogę spory kawał pieczonego mięsa. Dr. Bernatzik stwierdził z przerażeniem, iż jest to kawał uda ludzkiego. Papuasi prowadzą częste wojny między sobą, a w zwyczajach ich leży, że pokonanych wrogów zabijają, ćwiartują i raczą się pieczonem ich ciałem.

Na wschodnim wybrzeżu Nowej Gwinei mieszkają plemiona pochodzenia melanezyjskiego, odznaczające się urodą i dość wysoką kulturą. Tam też w głębi lasów znajdują się plemiona buszmannów, żyjące na drzewach. Nowa Gwinea jest jeszcze dzisiaj bogatą skarbnicą kultur prymitywnych i niezrównanym terenem obserwacji dla badaczy. Or.

Nowa placówka „Pracy Polskiej“ w Poznaniu

Organizacja zawodowa „Praca Polska“, rozwija się na terenie Poznania w coraz szybszym tempie. Dowodem tego jest utworzenie nowej placówki, jaka powstała na terenie fabryki papieru „Malta“.

W ub. niedzielę, 21 b. m. w lokalu p. Madrowskiego na Chwaliszewie odbyło się zebranie organizacyjne przy udziale przeszło 70 pracowników z Malty. O godz. 12 min. 15 zagalł zebranie p. Sosnowski, który po zaznajomieniu zebranych o celu zebrania oddał przewodnictwo w ręce p. red. Sołtysiaka. Referat o historii narodowego ruchu zawodowego wygłosił red. „Kurjera Poznańskiego“ p. dr. Chelmiński. Następnie odczytano statut i przeprowadzono nad referatem oraz nad statutem dyskusję, w której głos kolejno zabierali pp. Nawrocki, Hober, Jensik, Szczepański Fr., Augustyniak Wincenty i Antoni, dr. Chelmiński, red. Sołtysiak i Sosnowski.

Większość zebranych scharakteryzowała dotychczasową działalność poszczególnych związków zawodowych, które w ostatnim czasie nie zastępują

maleńskie interesów robotniczych i wypowiedziała się za utworzeniem organizacji „Praca Polska“, do której przystąpiło na członków zgórą 40 osób. Do tymczasowego zarządu wybrano pp.: Waltera Wojciecha — prezesem, Wydarkowskiego Edm. — sekretarzem, Szczepańskiego Fr. — skarbnikiem.

W niezadługim czasie powstanie cały szereg dalszych placówek „Pracy Polskiej“ na terenie Poznania.

Konkurs na pracę o wychodźtwe

Wychodzący we Francji dziennik „Narodowiec“ z okazji 25-lecia istnienia rozpisal konkurs na pracę, opisującą przeżycia wychodźstwa polskiego. Opisy mogą obejmować zarówno całości życia wychodźstwa, jak również dotyczące mogą poszczególne epizody życia wszystkich ośrodków emigracyjnych. Długość opisów dowolna. Termin nadsyłania do dnia 1 marca 1934 r. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w ciągu miesiąca marca.

Każdą pracę należy zaopatrzyć w godło, które również należy zamieścić na drugiej kopercie, w której osobno należy podać nazwisko i adres auto-

ra. Manuskrypt oraz kopertę z nazwiskiem należy wysłać pod adresem: „Le Journal „NARODOWIEC“ 101, rue Emile Zola, LENS (P. de C.) France.

Jako data wysłania manuskryptu obowiązywać będzie data na pieczęcie pocztowej. Konkurs przewiduje następujące nagrody: I-sza nagroda 1.000,— franków; II nagroda 750,— franków; III nagroda 500,— franków; IV nagroda 250,— franków; V nagroda do X-ej po 100,— franków. Nagrody zostaną wysłane natychmiast po ogłoszeniu wyników konkursu.

Nagrodzone opisy stają się własnością „NARODOWCA“, który bez dalszego honorarium posiadać będzie prawo pierwszego przedruku. Do udziału w konkursie wzywa się również wszystkich byłych wychodźców, zamieszkałych obecnie w kraju.

Na porządku obrad każdego towarzystwa

Zrzeszamy się w towarzystwach nie tylko dla rozrywek, ale przeważnie dla celów gospodarczych, społecznych i kulturalnych. Odbiciem poziomu organizacji są obrady, jakie toczą się na jej zebraniach, a tok ich w wysokiej mierze zależy od programu, jaki zakreśla im porządek obrad. Wdzięczni i aktualnie urozmaici każde zebranie towarzyskie komunikat o pięknej bo-

ritis“ apel o pomoc dla mieszkańców „Smutnego Miasteczka“, prosząc o ukucie pierwszego ogniwa w łańcuchu pomocy: p. szamb. Turno, księżną Czartoryską, p. E. Kurnatowską, p. prezesa Samulskiego i ks. dyrektora Wołkowskiego.

Ofiary przyjmuje administracja naszego pisma, P. O. Caritas przy ul. Podgórznej 10 a, P. K. O. 213 005.

„Poznaj swe miasto“

Wydawnictwo „Tęczy“ ogłosiło nowy konkurs, mający się przyczynić do głębszego poznania zabytków kulturalnych miasta Poznania. Polegać on będzie na odgadnięciu i opisaniu treści 12 fotografii tych właśnie zabytków, które umieszczone są w oknie wystawowym „Tęczy“, przy Al. Marcinkowskiego 22. Za trafne rozwiązanie, które najpóźniej należy nadesłać do dnia 5 lutego, redakcja przyznała cały szereg nagród: I. nagroda — całoroczny, bezpłatny abonament „Tęczy“. II. nagroda — półroczny, bezpłatny abonament „Tęczy“. III. do X. nagroda książki; dalsze zaś 30 nagród w postaci bezpłatnych biletów do teatru świetlnego „Słońce“ rozlosowanych będzie między uczestników konkursu. Rozwiązanie kierować należy w kopertach z napisem „Poznaj swe miasto“ pod adresem „Tęczy“ — Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

Koncert symfoniczny w auli uniwersyteckiej

W czwartek, dnia 23 b. m., odbędzie się w auli uniwersyteckiej VIII. koncert orkiestry symfonicznej stoł. miasta Poznania, na którym poraz pierwszy wykonaną zostanie „Msza Pontyfikalna“ Witolda Maliszewskiego, poświęcona Ojcu Świętemu na orkiestrę, solę i chór. Wykonawcami tego wspaniałego dzieła będą: pp. Olga, Janowska, „Luczyński, Urbanowicz, Orkiestra Symfoniczna m. Poznania, Chóry Kościoła Zmartwychwstańców i Państwowego Konserwatorium Muzycznego. W drugiej części programu orkiestra odegra V. Symfonię Beethovena. Czwartkowym koncertem dyryguje dr. Zygmunt Latozewski.

Występ słynnego tenora Paolo Mariona

Zapowiedzią przyjazdu do Polski pierwszego tenora „La Scala“ w Medjolanie światowej sławy Paolo Mariona zainteresowały się nietylko sfery muzyczne, ale również szeroki ogół wielbicieli śpiewu. Paolo Marion, którego zobowiązania w „La Scali“ oraz „Civic Opera House“ w Chicago dotąd nie pozwoliły na wyjazd, uzyskał obecnie urlop na dłuższy okres czasu i odbywa wielkie tournée po Europie. Występ tego wielkiego tenora w naszym mieście wywołał też słusznie niebywałe zainteresowanie, czego najlepszy dowód wielki popyt na bilety już po pierwszym zawiadomieniu o występie. Paolo Marion śpiewa w sobotę, dnia 27-go b. m. w operze „Tosca“.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś ciesząca się wielkim powodzeniem operetka „Lalka“ z przemilą Fontanówną, Gruszczyńskim, Folańskim, Szpingerem i in.

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro lekka komedia arcywesoła „Arleta i zielone pudła“, która zdobyła nieprawdopodobne powodzenie. Na ostatnim przedstawieniu tej świetnej komedji zabrakło biletów przed rozpoczęciem widowiska. W czwartek premiera wielkiego dramatu Szekspira „Hamlet“, którego dyrekcja przygotowuje z wielkim pietyzmem. Nowe dekoracje i kostjomy pod kierownictwem Z. Szpingera przygotowały pracownice Teatru Polskiego. „Hamleta“ kreuje dyr. Boelke.

Z Teatru Nowego

Dziś we wtorek oraz jutro w środę i w czwartek rewelacyjna nowości rekordowy komedio-reportaż „Pieniądz nie jest wszystkim“ głośnie sensacja scen europejskich ze Stefanem Hnydzińskim, który gra Karola Salawę — z reprezentacyjnej drużyny footballowej, a cały zespół Teatru Nowego z niebywałym pietyzmem tworzy najdrobniejszy epizod tego naprawdę niezwykłego super-montażu, w którym w 19 obrazach przewija się przed oczami rozbawionego widza intymne życie wielkomiejskiej kamienicy i jej podwórka.

Wieczór Karnawałowy Młodzieży Wszehpolskiej

odbędzie się

dnia 28 stycznia 1934 o godzinie 21 w Białej sali Bazarowej Strój wieczorowy. Wstęp 4,50, dla młodzieży akademickiej zł 1,80, dla członków 90 gr. zg 5216

„Z WSZYSTKICH HISTORIJ MIŁOSNYCH

JAKIEŚMY KIEDYKOLWIEK W FILMACH PODZIWIALI

TA HISTORIA

TO NAJCUDOWNIEJSZY POEMAT MIŁOSNY

TO NIEZRÓWNY TRYUMF

MISTRZOWSKIEJ GRY

SYLWJI SIDNEY“

TAK PISZE CAŁA PRASA ZAGRANICZNA O

JENNIE GERHARDT“

nr 4419

gato ilustrowanej broszurce: **Wieczście pamiętny 27 Grudnia 1918 r.**, opisującej treściwie powstanie wielkopolskie oraz wzniesiony w Poznaniu z wdzięczności wobec Boga za wskrzeszenie Ojczyzny Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa.

Cena egzemplarza tylko 50 gr. Dochód przeznaczony jest na pokrycie reszty kosztów budowy Pomnika Wdzięczności w Poznaniu. Do nabycia: w księgarniach lub wprost w Komitecie Budowy Pomnika Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu — ulica św. Marcina 69. — Zaleca się zamawiać w większych ilościach, przyczem udziela się odpowiedniego rabatu.

Pojedyncze egzemplarze wysyła się za nadesłaniem należytości na konto P. K. O. nr. 207 470 w kwocie 75 groszy (50+25 porto).

Współcześni bohaterowie

Czy są tacy? Owszem. Tylko, że są ciś, zapomniani przez nas, którzy często o nich z rozmysłem myśleć nie chcemy. Jest ich wielu, bardzo wielu. Mieszkają na poddaszach, w suterenach, przewiewnych altankach, schroniskach powstawowych. Cierpią i walczą bohatersko z głodem i zimnem. Pomagają im w tej walce cały szereg osób ofiarnych. Lecz tych garstka — a pomóc przecież wszyscy muszą. Trzeba więc przełamać mur obojętności, trzeba poruszyć serca, by niosły pomoc tym bohaterom współczesnego dnia, co prowadzi rozpaczliwą walkę o życie i zwyciężyć chcą nadzieję.

Rzuca więc Poznański Okręg „Ca-

Nieuzasadnione obwinianie księżycy

Księżyc, odwieczny towarzysz ziemi! Naszej, jest oczywiście przedmiotem uważnych obserwacji ludzkich i najrozmaitszych kombinacji, pomawiających go o daleko idące wpływy na stosunki ziemskie. Stwierdzić wszakże należy, że wpływy księżycy na ziemię i ludzi są bardzo niewielkie. W każdym zaś razie znacznie przez wyobraźnię ludzką przesadzono.

Ogólnie rozpowszechnione jest m. p. mniemanie, że księżyc wpływa na pogodę, rozpędza chmury, zasłaniając jego tarczę błyszczącą. Zdarza się wprawdzie bardzo często, że po chmurnym dniu następuje pogodny wieczór i przez chmury przedziernie się światło księżycy. Nie jest to jednakże jego zasługa. Skoro bowiem zajdzie grzejące słońce, chmury szybciej ostudzają się niż suche powietrze. W następstwie ostudzających się sąsiednich warstw powietrza opadają ku dół cząsteczki chmur, które dostawszy się do cieplejszych warstw powietrza, zamieniają się w parę, a chmura znika. Zjawisko to jest zawsze jednakże bez względu na to czy jest księżyc w pełni czy w nowiu.

Ze księżyc, który sprządza odpływ i dopływ morza, także w morzu powietrza powoduje nieznaczne zmiany, a tem samem w stopniu minimalnym wpływać może też na kształtowanie się pogody. Nie jest wykluczone. Nauka przypuszcza że księżyc dzięki oddziaływaniu swemu na prądy elektromagnetyczne w powietrzu wpływa na tworzenie się zórz polarnych

i burz elektrycznych. O decydującym wpływie księżycy na warunki atmosferyczne nie może być mowy.

Podobnie ma się sprawa z twierdzeniem, że księżyc wydziela zimno i przez to ujemnie oddziałuje na roślinność. Omyłka ta polega na tem, że w nocach księżycowych brak chmur sprzyja specjalnie promieniowaniu ciepła ziemskiego, ułatwiającego się w przestworza.

Szeroko rozpowszechnionym zabobnem jest mniemanie, że księżyc powoduje lunatyków do porzucania łoża i nocnych wędrówek po murach i dachach. I w tych wypadkach nieprawdopodobne jest bezpośrednie oddziaływanie księżycy. Właściwą przyczynę stanowią i tutaj wywołane przez księżyc zmiany w elektryczności ziemskiej, które następnie oddziałują na chory ustrój nerwowy pewnych jednostek.

Jeszcze inne liczne przesady łączy się z księżycem. W niektórych okolicach panuje zdanie, że drzewo, cięte w czasie przybierającego księżycy, jest gorsze i że łatwiej pęka i gnije. Inni twierdzą, że zboże siane w czasie przybierającego księżycy lepszy wyda plon. że kurczęta wyłożone powinny się przy pełni księżycy i. d.

W powszechnych wierzeniach ludowych, nieraz nawet absurdalnych na pierwszy rzut oka, częstokroć mieści się szczypta prawdy. W świetle badań naukowych i księżyc prędzej czy później odświeżone będzie musiał prawdziwe swoje oblicze. W i P.

politycznym w Rumunji. Podobno do usunięcia jej z Rumunji przyczynił się w znacznej mierze obecny minister spraw zagranicznych Titulescu, który uwarunkował przyjęcie teki od wyjazdu p. Lupescu za granicę.

Magda Lupescu, córka żydowskiego kupca Wolfa, zasługuje na miano tajemniczej kobiety. Całymi miesiącami ukrywała się ona w pałacu królewskim. Choć wielokrotnie rozpuszczano pogłoski, że król zerwał ze swoją przyjaciółką, jednakże p. Lupescu nadal rezydowała w pałacu królewskim. Nienawiść społeczeństwa rumuńskiego do p. Lupescu, która wywierała wielki wpływ na bieg życia w Rumunji, rosła z miesiąca na miesiąc. Ponieważ w ostatnich latach kurs antysemicki w Rumunji wzniósł się ogromnie, osoba p. Lupescu budziła coraz więcej nienawiści.

Dokoła osoby p. Lupescu krążyły najrozmaitsze wieści. Przez pewien czas opowiadało się, że król Karol podarował jej klejnoty koronne i że nosi ona je publicznie.

Pozatem mówiono, że urodziła ona królowi syna, a potem rozeszła się pogłoska, że jeden z oficerów strzelił do niej, chcąc ją zgładzić ze świata. Twierdzono też, że na liście osób, na które miał być wykonany zamach przez antysemicką Żelazną Gwardję, umieszczone miało być także nazwisko przyjaciółki króla. W każdym razie p. Lupescu nie miała odwagi w ostatnich czasach pojawiać się w lokalach publicznych.

Jak twierdzą korespondenci pism angielskich, p. Lupescu postarzała się w ostatnich czasach ogromnie. Stała ona swą zgrabną figurę i rozciąła się. Tylko jej piękne rude włosy ośniewają swym kolorem.



Jedyny występ Heleny Lipowskiej

Jutro, w środę wystąpi gościnnie jedyną raz znakomita śpiewaczka, primadonna opery warszawskiej i lwowskiej, Helena Lipowska, której olśniewający głos oraz gra pobija serca słuchaczy. Pani Lipowska kreować będzie postać Butterfly, która to partja należy do jej najlepszych ról. Partnerami p. Lipowskiej będą czołowe siły zespołu pp. Luczyński, Karpacki, Urbanowicz, Hupertowa, Nochowicz, Gruszczyński, Wiśniewski i Warchalewski. Dyryguje kapelmistrz Stefan Barański.

„Pies“ figle ulubieńca prez. Roosevelta

Prezydent Stanów Zjednoczonych Roosevelt był zmuszony, jak donosi prasa nowojorska, powziąć surowe postanowienie względem swego wiernego przyjaciela czworonożnego, z powodu pewnych objawów politycznych nader wrażliwej natury. Pies, który się wabi „Major“ i jest fundlandczykiem niezwyklej wprost inteligencji, skłonny jest do niewytłumaczonych niczem objawów sympatii i antypatii, okazując swą nienawiść szczególnie wobec najbardziej wysoko postawionych osobistości ze świata politycznego i dyplomatycznego. Poznaje on je zdaleka i bez wahania wyraża swój zły humor w sposób zgola niedyplomatyczny.

Wobec osób z gminu „Major“ zachowuje się grzecznie, łagodnie, jak dobrze wychowany pies, nie znosi natomiast wielkich ludzi tego świata. Stało się to powodem niemiłych komplikacji, jakich w tak trudnych czasach prezydent Roosevelt pragnie za wszelką cenę uniknąć.

Jedną z ofiar „Majora“ stał się p. Bennett, pierwszy minister Kanady, który, udając się z wizytą do Białego Domu, spotkał niespodziewanie na podwórzu pałacem słynnego fundlandczyka. „Major“ bez najmniejszej przyczyny rzucił się na ministra i wyrwał kawał spodni. Pewien znany senator stracił, przy podobnej oka-

zki i długi sen u chorych na płuca. W wypadkach podobnych działają zbawienie nie środki nasenne, oczywiście, nie narkotyki, lecz sam sen, który one sprządza. W czasie snu w organizmie zatakowanym przez chorobę zaczynają działać bardzo energicznie własne siły obronne organizmu i ich działanie podważa ofensywę choroby. W klinice wiedeńskiej zaobserwowano np. fakt taki iż przy stosowaniu preparatów zawierających merkurjusz chorzy zaradali często na zapalenie kiszki, wykazywali oznaki zatrucia. Tymczasem wszystkie te skutki ujemne kuracji merkurjuszem znikły bez śladu, o ile chorzy otrzymywali jednocześnie spore dawki środków nasennych i zapadali w głęboki sen. W ten sposób stwierdzono niewątpliwie oczywisty związek między snem a immunizacją organizmu; sen chroni zatem organizm przed zatruciem zarazkami i jadami. M.

Rumuńska „Esterka“

Po zamordowaniu przez członka antysemickiej Gwardji Żelaznej premiera rumuńskiego Duci, pisma angielskie i francuskie poświęcają wiele miejsca zakulisowym sprawom dworu rumuńskiego.

Z pism tych dowiadujemy się, że sfery oficjalne w Rumunji, — przeraższy się wzrostem ruchu antysemickiego, postanowiły usunąć z granic Rumunji panią Lupescu (Żydówkę), przyjaciółkę króla, która przez 12 lat grała olbrzymią rolę w życiu

Jak przedłużyć sobie życie

Z postępującym wiekiem obniża się stopniowo wydajność człowieka. Funkcje mięśni i nerwów zmniejszają się. Podczas gdy w młodości pożywienie służy do budowy organizmu, na starość następuje powolna jego redukcja. Dalsze rezerwy nie są już potrzebne. Stanowią one zatem dla przemiany materji niepotrzebne obciążenie i opuszczają ciało bez pożytku dla niego. Starzejący się człowiek winien dbać jedynie o to, by uzupełniać niewielkie zużycie materji i uzyskać odpowiednie środki dla podtrzymania zmniejszonych funkcji swego organizmu. Najlepiej cel ten osiąga się przy pomocy prostego i niezbyt obfitego pożywienia. Osobna dieta nie jest potrzebna.

Przypuszczenie, że wszelka dieta przedłuża życie, jest zupełnie mylne. Natomiast niezmiernie ważnym jest dla starzejącego się człowieka z jego słabszymi narządami do życia wolne jedzenie i dostateczne rozdrobienie poszczególnych kawsów. Poza tem zaleca się, żeby przestawał jeść, gdy mu najlepiej smakuje. Pierwsze śniadanie nie potrzebuje być obfite, gdyż po wyczerpaniu nocnym potrzeba pożywienia jest mniejsza. Także i posiłek wieczorny winien być umiarkowany. Dotyczy to szczególnie ludzi otyłych, cierpiących na wątrobie, gościec, nerki lub serce. Potrawy przytem nie powinny być zbyt tłuste i silnie przyprawiane. Najodpowiedniejsze są mało solone jarzyny oraz owoce. Po jedzeniu zaleca się półgodzinny spokój, by nie przeszkadzać procesowi trawienia.

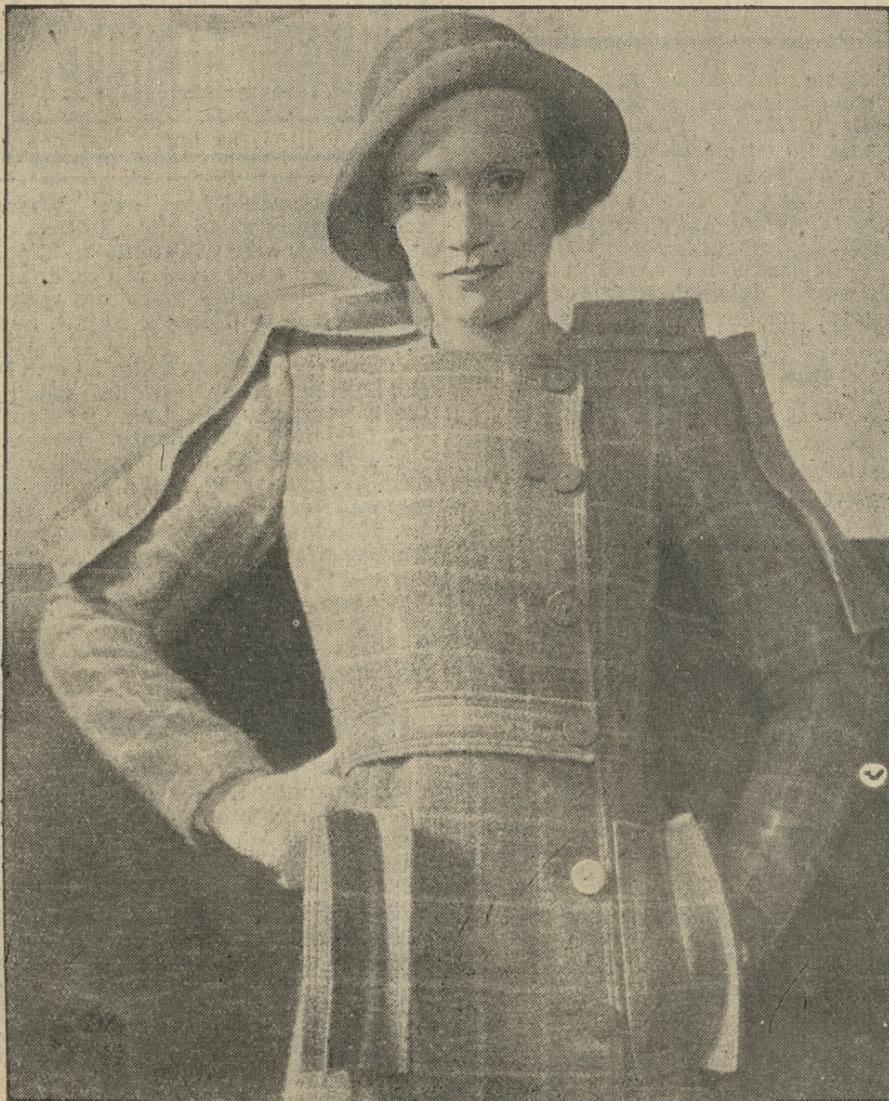
W związku ze sprawą odżywiania pozostaje sprawa zwapnienia naczyń. Bojaźliwi ludzie usiłują zapobiec temu zjawisku za pomocą pożywienia, możliwe wolnego od wapna. Jest to zupełnie fałszywe postępowanie, gdyż zwapnienie naczyń nie polega bynajmniej na pożywieniu o silnej zawartości wapna, lecz głównie na pewnych nadużyciach np. tytoniu, alkoholu i innych. Daleko ważniejszym jest troska o regularny stolec i unikanie jednostronnego pożywienia mięsnego, przy dawaniu pierwszeństwa owocom, jarzynom, maślance i masłu, regularny tryb życia, przede wszystkim zaś także odpowiedni wypoczynek nocny, są również ważnymi czynnikami, przeciwdziałającymi objawom starczym. W i P.

Legenda o Mitrydacie a wiedza dzisiejsza

O królu Mitrydacie mówi legenda że nie imaly się go żadne trucizny. Obawiając się zatrucia przez zawistnych mu książąt, uciekł się Mitrydates do immunizacji i przyjmował wszystkie znane wówczas trucizny, poczynając od małych dawek a kończąc na większych. Tak mówi legenda historyczna.

Życie, prześwietlone promieniem wiedzy ludzkiej, wskazuje nam dzisiaj istotnie przykłady podobnej odporności na jady i toksyny. W Paryskiej Akademji Nauk referowano fakt następujący: kilku świstakom zaszczepiono zarazki dżumy. Szczepienie odbyło się jednak na krótko przed terminem zapadnięcia zwierzątek w długi sen zimowy. I oto świstaki po-grażyły się w sen zimowy jakgdyby nigdy nie, jakgdyby nie tkwiły w nich zarazki straszliwej choroby. Miesiąc za miesiącem przechodził a świstaki spały wciąż „drowym“ snem sprawiedliwych. Aż wreszcie nadeszła wiosna i zwierzątka przebudziły się. Teraz wybuchła drzemająca w ich organizmie dżuma. W ciągu dwóch dni skończyła choroba wszystkie świstaki. We śnie głębokim pogrzeżone przespały więc zwierzątka swoją chorobę. Sen trzymał straż nad niemi.

Ze sen w tym wypadku jak i w innych odgrywa rolę środka ochronnego i uzdrawiającego, mówi nie tylko natura ale i wiedza współczesna. Z tego też względu stosuje się sztuczne środki, aby sprowadzić gę-



Z najnowszej mody paryskiej: Płaszcz sportowy z szarej wełny w jaśniejszą kratę. Ramiona, rękawy i kieszenie pokratkowane w sposób architektonicznie dekoratywny. Model Roches.

zji, kilka gramów mięsa, wydartych przez „Majora“ z jego ramienia.

To właśnie skłoniło prezydenta do zastosowania wielkich represyj. Obecnie „Majora“ wyproszono z Białego Domu i, jak donosi „Central News“ umieszczono „w koszarach“, czyli w domu mieszkalnym rodziny prezydenta. S. F.

Osiół w roli górnika

Dwaj górnicy w stanie Idaho (U. S. A.) posiadali osła; pewnego dnia osioł wymknął się z zagrody i powędrował przed siebie, w przestrzeń... O'Rourke i Kollog, właściciele osła, wścickli na swego czworonożnego, puścili się za nim w pogoń. I tu czekała ich radosna niespodzianka. Odnaleźli na drugi dzień osła pasącego się spokojnie na wydmiu, która zawierała olbrzymie pokłady srebra i ołowiu: miejscowość ta zwana dzisiaj Bunker Hill and Sull van Mines, należy do największych i najbogatszych przedsiębiorstw górniczych. Ale do kogo miała należeć odnalezona przez osła kopalnia? Osioł był wydzierzawiony tylko przez górników, a istoty jego właściciel rościł również pretensje do posiadania kopalni. Sprawa poszła do sądu, a sędzia Norman Buck ogłosił osła jako właściwego odkrywcy kopalni a zatem i właściciela osła utwierdził w jego prawach współwłaściciela kopalni. Z tego więc tytułu otrzymał posiadacz osła prawo do połowy dochodu z kopalni; stał się zatem wkrótce bogatym człowiekiem gdyż kopalnia dała dotąd czystego zysku zgorą 8 i pół miliona funtów. Tak więc skromny osiołek przyczynił się do powstania wielkiego przedsiębiorstwa górniczego w U. S. A. i — dosłownie — zbagacił swojego pana.

Najwyższy człowiek na świecie szuka dla siebie żony

Bogaty Turek, Ali Ismael, który przy swoim wzroście 280 centymetrów należy do najwyższych ludzi na świecie ogłasza w gazetach, iż poszukuje żony odpowiadającej wzrostem i wypłaci duże wynagrodzenie temu, kto mu wyszuka odpowiednią kandydatkę. Ali Ismael odznacza się takim apetytem, pochłania wielkie ilości owoców, jarzyn i mięsa, iż nikt z jego krewnych i przyjaciół nie ma odwagi zaprosić go na obiad lub na kolację. Można sobie wyobrazić, co będzie kosztowało utrzymanie małżeństwa Ismael.

Skrzypce z metalu

Pomysł fabrykowania wiolonczeli i skrzypiec z metalu narodził się w Ameryce. Pierwsze instrumenty wykonane ze stali ujrzały światło dzienne w Bostonie w roku 1910. Ale coś musiało widocznie brakować muzycznym fabrykatom, skoro nie znaleźli się amatorzy na nie. W ostatnich czasach podjęła jedna z większych amerykańskich fabryk instrumentów inicjatywę pónownego wykonywania skrzypiec z metalu. Tym razem zastosowano jednak do wyrobu skrzypiec aluminium. Fabrykanci twierdzą — rzecz prosta — iż ich fabrykaty odznaczają się pięknym, oryginalnym tonem. Podkreślają przytem ich taniosc: wiolonczela aluminiowa kosztuje tylko 6 dolarów, skrzypce — 2 dolary. Pozostaje tylko jedna kwestja do rozstrzygnięcia: jak się będzie podobał muzykom „aluminjowy“ ton?...

Obok licznych mniejszych wygranych padło w 10 dniu ciągnięcia IV kl. 10 000,- zł na nr. 89 626 w najszczęśliwszej Kolekturze F. Zygarłowskiego Poznań, ul. 27 Grudnia 12. dr. 716

28 Loteria Państwowa (Nieurzędowa).

W trzynastym dniu ciągnięcia 4 klasy wygrane padły na numery następujące: Zi 50.000 na nr. 130689. Zi 20.000 na nr. 87454. Zi 10.000 na nr. 72679.

Po 5.000 zł na nr. nr.: 135746 167385. Po 2.000 zł na nr. nr.: 4029 31314 31860 36692 56760 59057 82728 87511 106242 106567 115010 128061 133540 143435 153068 159556. Po 1.000 zł na nr. nr.: 6007 18269 25364 27063 29119 32091 46318 50798 52644 54597 56218 58725 72112 74052 75008 77286 84408 84552 94198 97618 108922 116712 118188 124441 138357 141835 160085 164105 167619 168928.

Po 200 zł na nr. nr.: 43 95 260 69 331 90 416 34 82 587 781 90 813 902 64 1096 122 325 479 561 875 946 2043 166 456 96 576 613 17 54 724 70 941 45 57 935 3215 35 38 462 805 39 84 903 47 4231 69 51 4690 726 48 80 5312 522 737 6202 729 53 835 933 7366 444 51 765 921 92 8154 407 44 53 641 786 842 953 9101 68 212 98 734 56 80 631 921 47 87 95 10127 85 362 487 548 624 775 948 60 11015 46 140 56 75 98 350 428 623 65 714 46 99 832 76 92 12014 47 119 98 231 376 92 415 593 748 949 58 13021 270 78 516 58 13021 44 270 78 516 58 653 724 40 14012 61 128 280 304 492 577 759 930 15120 49 422 696 712 825 27 907 66 78 99 16032 137 220 22 75 338 523 50 608 852 17131 271 334 491 93 97 524 756 837 68 18033 71 127 49 602 20 735 84 880 19536 615 57 80 860 910 52 20045 107 514 620 81 731 935 21039 115 396 431 890 915 18 22062 92 218 325 551 55 751 829 83 961 23391 451 612 813 41 24057 149 462 598 761 854 959 25596 26042 204 510 98 605 19 47 703 27275 471 504 656 76 796 831 33 28102 54 92 351 578 816 18 87 972 29117 62 286 399 418 43 49 598 601 19 45 51 93 741 56 84 95 30121 72 81 230 328 595 646 75 732 52 31032 77 310 413 543 59 634 39 63 80 714 22 25 841 922 91 32037 75 225 57 303 508 861 957 33052 56 83 229 346 582 727 850 931 34075 101 24 221 53 363 64 433 73 99 760 65 808 941 64 35028 33 389 542 764 884 936 36063 78 100 497 521 37 678 795 859 920 37105 224 32 70 79 85 493 507 15 607 44 85 717 905. 38140 82 200 66 325 492 581 88 618 766 827 977 39046 248 90 311 50 645 70 807 27 901 76 40005 11 100 42 214 45 315 412 509 64 670 866 41007 25 29 127 205 52 665 90 723 43 61 893 42018 42 115 32 94 279 425 83 561 605 91 779 43008 207 326 407 16 714 82 857 44074 139 388 467 90 577 629 68 707 888 944 45038 228 40 64 300 04 34 80 470 661 765 89 815 39 48 46083 163 293 98 482 511 73 830 829 58 66 47107 29 294 405 695 926 30 48086 588 619 785 49190 283 333 50 551 687 972 50039 145 68 228 502 19 31 60 768 940 54 51257 82 328 532 737 965 52259 311 69 690 710 837 67 945 53083 726 98 430 55 646 824 54039 240 67 335 46 62 431 84 88 746 801 21 956 55039 195 387 475 765 938 56013 75 91 159 486 575 606 749 982 57059 72 214 368 83 517 53 698 58031 48 185 207 563 652 737 861 912 73 59043 142 396 462 579 659 916 60271 308 401 550 59 730 53 58 94 930 61030 66 211 90 392 605 80 84 717 64 913 89 62183 425 34 60 945 54 63140 260 341 74 729 989 64207 28 46 53 84 333 421 620 771 830 65123 25 67 479 600 702 05 35 74 66145 72 202 445 46 733 44 51 835 956 67016 77 496 502 61 702 37 39 49 86 95 819 922 72 75 68132 90 222 47 463 512 47 67 96 954 68 69098 253 306 59 440 48 708 30 806 976 70381 425 553 57 643 75 702 24 41 45 73 71147 305 439 89 749 72012 372 81 492 43 706 72 900 10 73203 47 305 99 453 75 539 46 609 791 971 74100 25 453 70 510 21 87 624 714 803 978 75002 172 26 180 427 84 91 527 725.

76197 207 86 383 415 96 580 661 773 827 83 900 77921 139 53 374 607 39 984 78487 564 642 784 84 87 975 79051 78 175 496 626 33 80016 75 105 64 247 402 26 625 98 712 50 859 74 81063 83 114 32 209 30 322 464 781 916 82021 70 254 310 410 55 65 515 800 932 83086 195 294 475 510 83 630 817 84092 118 441 656 88 709 847 946 85034 92 100 361 436 70 562 759 839 89086 672 80 50 742 87097 201 555 726 43 906 88262 380 90 512 35 79 632 94 914 89595 802 907 63 90008 381 411 50 530 696 795 813 25 95 917 93 10586 196 234 56 88 454 86 693 727 944 92019 155 300 770 862 93004 53 68 218 473 990 94075 213 322 423 506 12 628 84 725 855 912 70 70 95050 59 103 263 361 80 414 15 515 600 35 869 936 96007 46 142 510 68 642 74 792 801 903 13 97051 199 275 367 471 657 83 908 10 59 80 87 93479 591 92 847 50 99080 146 204 55 70 318 639 780 905 100153 60 92 96 257 462 702 98 802 966 101138 446 566 682 87 739 804 988 102035 121 573 773 808 40 924 103162 253 338 648 50 749 864 104214 449 97 564 621 31 88 94 105044 132 60 70 90 267 318 38 55 523 31

54 66 106254 75 321 71 503 5 18 758 808 43 982 107116 249 357 447 547 73 782 819 37 81 991 108053 67 91 166 222 673 999 109066 194 250 421 785 882 980 110158 543 850 79 83 111299 415 231 593 647 802 112015 99 112 14 27 81 312 43 74 712 872 84 953 60 113258 92 353 569 700 847 938. 114336 44 479 97 584 614 723 868 115043 65 100 21 370 494 568 683 876 116182 292 330 540 66 616 49 896 963 64 117355 436 641 53 72 788 810 118032 233 447 692 97 771 818 62 980 119227 32 52 54 530 678 94 836 120018 20 63 188 506 683 728 804 121205 14 630 703 51 872 977 95 122165 77 89 209 352 58 404 10 67 540 92 605 64 784 919 46 123051 90 405 23 511 949 124078 151 343 512 682 94 760 912 125064 112 332 466 502 95 126122 74 217 38 305 18 555 98 609 12 35 77 812 127003 164 66 225 65 335 423 40 57 585 656 74 795 839 907 87 128075 237 462 91 507 24 81 636 809 38 915 129024 129 224 334 97 482 501 130052 185 88 238 66 548 657 888 929 92 131046 270 95 342 82 433 501 13 92 99 636 39 706 132161 93 259 77 558 631 713 846 133411 571 607 708 828 134112 59 323 07 785 901 28 64 135079 347 447 58 564 750 905 136107 26 35 266 417 89 503 607 25 76 791 830 137114 225 411 584 670 880 138027 34 136 425 51 539 93 643 71 775 139012 159 329 78 599 601 743 140188 94 213 49 312 413 69 519 39 849 59 78 960 141084 188 297 345 494 550 735 817 80 142138 222 309 15 20 43 64 417 522 35 87 637 896 941 143060 240 502 623 734 144335 448 622 33 47 51 753 875 925 145082 89 214 471 551 679 97 146075 309 452 691 902 147069 126 229 327 66 584 618 925 148215 66 507 82 84 653 817 933 149087 146 330 453 538 633 845 972 150030 106 64 521 637 75 958 151399 512 34 827. 152191 97 265 323 57 512 650 57 709 864 153109 216 416 74 554 70 700 26 886 924 78 154242 77 95 300 490 778 907 23 155340 592 608 717 156055 204 522 45 653 720 157074 183 95 322 39 546 81 711 19 39 85 91 826 89 158077 495 715 62 939 159414 640 706 804 20 94 160047 67 93 126 224 25 346 74 424 521 716 850 974 161262 538 736 945 162007 207 74 429 40 41 525 745 75 163026 141 285 362 66 510 27 784 855 74 906 24 47 61 164051 130 65 80 294 421 628 58 88 729 165092 132 228 60 307 38 678 772 887 166217 34 384 629 63 883 960 167107 262 338 479 633 42 775 168073 90 101 971 169132 67 208 387 438 974.

Po 1.000 zł na n-ry: 1532 7422 12776 22437 25281 32086 39400 42073 51243 54312 60287 70108 76490 81212 81834 83709 83752 112699 113779 120747 127563 127660 129188 131511 132131 136569 156670 162316. Po 200 zł na N-ry: 322 36 762 1060 215 33 567 629 97 2265 51 332 324 939 72 3757 98 4391 596 693 863 927 5292 439 504 750 6269 585 774 832 49 54 926 7260 385 939 8177 316 889 947 9191 235 47 396 595 970 10097 341 485 610 41 769 82 11162 346 416 763 947 12154 314 677 98 761 824 13669 14027 121 203 64 526 96 626 727 582 99 15179 780 16029 473 641 817 21 25 17348 457 589 18254 704 19084 147 224 59 315 59 62 84 460 512 753 880 20494 616 702 25 97 939 21216 36 451 64 602 22105 217 45 92 717 23136 243 651 24228 25542 647 841 946 26180 259 796 27115 219 469 632 737 939 28238 392 529 708 29 29 266 481 30364 73 524 53 81 697 31023 332 550 765 876 32251 310 60 444 512 50 649 33158 217 87 782 815 85 957 34302 47 644 89 953 35085 143 543 624 773 327 38 36017 49 136 392 392 37178 85 234 787 816. 38237 375 99 789 903 39052 358 487 585 40197 334 503 13 646 74 770 41204 422 653 92 934 42031 777 43071 102 12 25 37 522 798 861 62 934 44079 119 311 90 773 71 45468 537 97 698 815 950 46034 427 77 96 63 875 97 974 47355 702 48045 514 99 49014 54 186 428 712 27 87 910 17 50065 260 866 51012 71 135 304 490 892 977 52205 56 699 731 90 888 905 53089 206 340 691 864 54420 628 883 990 55122 398 413 606 17 882 56154 332 554 742 835 96 89 57014 268 501 756 58754 59289 536 961 60124 519 24 871 72 73 61013 170 541 50 62332 65 599 745 927 63057 282 503 83 632 719 888 64106 645 927 65034 55 588 883 66034 391 632 64 788 827 67024 206 342 43 862 68003 135 267 669 69223 28 664 5 726 946 96 70353 438 517 619 81 755 322 84 929 71005 17 71 117 226 306 574 72055 161 290 383 95 512 753 65 70 973 73724 25 925 74102 808 465 665 883 75336 56 721 84 939. 76223 234 77 452 518 663 831 77095 943 78426 559 60 87 666 72 937 79439 75 546 94 814 17 80089 290 408 501 942 81191 216 468 545 51 952 82082 298 422 775 83102 300 47 405 19 48 574 713 15 903 73 84061 55 912 85086 626 55 801 947 86037 161 204 204 314 557 87117

dycja pogodna; 22.00 odczyt w języku hiszpańskim pt. „Podróznicy polscy” — wygł. dr. Adam Gadomski (tr. z Krakowa); 22.20 muzyka taneczna z dancingu „Adria”. Programy zagraniczne. Davenport: 16.00 koncert symf. z Bournemouth; Budapeszt: 19.30 „Turandot” — opera Pucciniego, (... z Opery Królewskiej); Lipsk: 20.10 „Dyrektor teatru” — pera Mozarta; Paryż: 21.45 koncert symfoniczny.

Oszczedny radjoamator wybiera odrazu najlepsze lampy radjowe t.j. PHILIPS „MINIWATT”. Różnica w cenie minimalna w jakości i wydajności olbrzymia. Tg 100

SPORT

Hokej na lodzie. Porażka Saskatoon Quakers. W Berlinie pokonał kanadyjską drużynę „BSC” w stosunku 3:1 (0:0, 0:0, 3:1) przyczem w jego barwach grali Kanadyjczycy Sharpe i Schrobb, którzy zdobyli wszystkie bramki. „Ottawa” i „Jonkonia „Massachusetts - Rangers” w Paryżu 4:0 (1:0, 2:0, 1:0) w finale o puchar Magwooda.

Pięściarstwo. Przed finałem o drużynowe mistrzostwo Polski. Na niedzielę wyznaczono w gmachu cyrku w Warszawie ten mecz pomiędzy „Skoda” a „Warta”. „Skoda” wystąpi w składzie: Czarnecki, Miller, Cyran, Bąkowski, Seweryniak, Woźniak, Anjczak i Stibbe. — Wbrew informacjom jednego z pism, jakoby „Warta” zabiegała o odroczenie meczu dowiadujemy się, że nasza mistrzowska drużyna jedzie do Warszawy w

Juder Bebe szofmana - Skarb dziecka i matki

CIĄNIENIE DRUGIE.

Po 200 zł na N-ry: 713 1759 2278 363 571 3087 551 920 4005 95 105 285 326 56 470 800 5113 49 411 731 810 6113 50 708 7262 334 60 561 721 973 85 8292 471 542 9047 127 658 10255 380 12717 940 13074 254 331 609 721 897 14380 15742 62 910 16245 882 17340 472 88 786 864 945 18216 441 788 19298 842 20184 344 518 744 991 21118 428 591 610 710 12111 31 304 50 467 754 904 24110 369 25030 104 99 451 63 323 945 26096 161 454 595 633 852 925 27013 108 214 554 28003 134 44 543 688 746 58 83 29235 340 81 592 701 978 30252 468 72 715 77 31138 229 69 525 32147 301 569 613 736 91 841 976 33166 381 977 34098 288 512 35064 570 786 89 47109 373 452 592 809 73 37666 87 90 718. 38242 341 466 75 635 876 39017 328 30 855 906 9 41545 699 909 4296 148 43251 382 673 745 887 44611 70 45 91 849 46165 995 47161 512 640 48097 130 401 49001 18 308 41 735 50045 225 63 316 36 441 30 51299 342 456 671 52508 748 97 53277 544 846 76 54102 284 881 55368 450 502 56697 57127 511 786 58417 726 979 59253 61 308 470 705 60625 975 61035 119 62 240 360 73 89 558 62318 414 57 529 839 71 63074 494 64042 206 76 428 604 803 5 65212 430 950 66060 93 169 241 79 375 561 686 726 950 67707 68024 87 228 82 437 69107 558 373 987 70065 401 844 62 71028 628 767 72020 347 738 73123 216 407 632 59 68 82 70 74018 92 277 543 790 944 75238 650 732. 76189 271 429 732 978 77101 278 508 91 869 78152 55 462 93 79422 925 80066 389 621 884 81040 207 567 82106 217 65 731 363 64 83166 376 486 83 629 84030 35 86 429 811 85088 506 36 86005 85 254 315 702 87341 66 575 865 88 328 88368 519 616 42 760 903 90269 384 539 805 902 91353 448 509 931 12519 997 933 69 504 771 94520 630 95251 357 509 735 942 96471 759 97217 33 98132 301 18 62 428 99103 58 202 466 658 106278 601 903 101055 555 87 684 806 102233 371 92 604 918 103539 850 104383 419 809 70 105162 219 40 968 106205 64 394 611 107459 108150 525 990 109265 76 436 817 110112 376 575 890 111391 441 522 318 905 112062 331 945 749 955 113033 259 367 622. 114078 367 530 794 975 95 115194 206 694 707 889 116228 524 331 117164 704 51 75 83 118297 359 647 119004 39 138 213 523 637 753 120054 200 599 625 93 877 121115 222 358 85 574 730 36 73 840 122091 228 85 123223 65 834 40 95 124271 975 125001 512 16 706 11 21 126119 201 89 317 516 33 613 723 84 127133 98 590 95 128087 178 242 599 129555 86 689 791 893 130624 739 978 131428 609 19 712 805 69 998 132154 395 133076 208 321 65 591 673 849 56 134336 944 135491 525 737 858 136097 391 430 731 137313 45 49 73 827 810 138559 60 731 139068 224 88 515 607 140351 521 141170 350 142225 559 937 143116 208 664 94 144281 414 55 145111 965 146280 695 768 969 147737 926 149484 520 67 150071 114 28 563

Dnia 21. 1. 1934, zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Marjan Rajewski

nieodżałowanej pamięci szef nasz.

Jego nieskazitelnym charakterem oraz dobrocią serca pozostawił na zawsze niezatarty ślad w uczuciach naszych.

Pracownicy i przedstawiciele

firmy „Kaliklora“

Fabryka Chemiczna Poznań.

zg 5221



Dnia 21 stycznia 1934 r., zmarł nasz członek, ś. p.

Marjan Rajewski

W Zmarłym straciłszy gorliwego członka naszego Związku. Cześć Jego pamięci. Pogrzeb odbędzie się w środę, 24. bm. o godz. 15.30 z kostnicy Szpitala Kolejowego przy ul. Orzeszkowej 6 na cmentarz jeżycki.

Związek Przemysłu Kosmetycznego i Perfumeryjnego

Zachodniej Polski

zg 5228



ś. p.

Marjan Rajewski

współwłaściciel firmy naszej

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 21. I. 1934, przeżywszy lat 47.

Jego nieskazitelnym charakterem oraz szlachetnością serca pozostanie nam zawsze w żywej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 24 stycznia 1934 o godzinie 15,30 z kaplicy Kolejowej przy ul. Orzeszkowej na cmentarz jeżycki.

Kaliklora

Fabryka Chemiczna Poznań.

zg 5220



ng 4075/6

Miljoner

Opowiada nam



Dlaczego poślubił biedną, pracującą dziewczynę

„W chwili gdy podniosła na mnie wzrok, zostałem oczarowany pięknoscia jej jasnej, świeżej, aksamiowej cery. Natychmiast postanowiłem pojąć ją za żonę“.

Każda kobieta może obecnie osiągnąć gładką, białą, delikatną skórę — taką właśnie jaką lubią i podziwiają wszyscy mężczyźni. Należy tylko stosować codziennie znakomity paryski nowy Odżywczy Krem Tokalon, kolor biały (nie tłusty). Zawiera on świeży krem i oliwę, połączone ze składnikami wybielającymi, ściągającymi i wzmacniającymi skórę. Wnika momentalnie do por. uśmierza podrażnione gruczoły, ściaga rozszerzone pory, rozpuszcza wagi, które same odpadają. Wybiela i udelikatnia najciemniejszą i najbardziej szorstką skórę. Nadaje skórze w ciągu 3-ch dni nieopisaną świeżość i piękno — niemożliwe do osiągnięcia żadnym innym sposobem. Należy go używać co rano.

ng 4 400

Wysyłkowy Dom Tapet

Tel. 1292 STRYSZYK, Aleje Marcinkowskiego 19
zg 5 164 Tapety — Ceraty — Listwy — Chodniki

ARTRETYK jest inwalidą

bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne, jako wynik przesylenia organizmu kwasem moczowym, oraz powstałe na tem tle stany zapalne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy, powodują stopniowo utratę zdolności do pracy i prowadzą wreszcie do kalectwa. Tylko ziola Magistra Wolskiego „Reumosa“ zawierające Schin-Schen niezmiernie rzadką roślinę chińską, dają w krótkim czasie skuteczne wyniki w cierpieniach artretycznych i bólach ischiasu.

ZIOŁA ze znak. ochr. „REUMOSA“

Do nabycia w aptekach, drogeriach lub w wytwórni Magister Wolski, Warszawa, Złota 14. Objaśniające broszury wysyłamy bezpłatnie. ng 4070

NIEMA URODY NI ZDROWIA

bez dobrych zębów Karlewicz, dentysta, Podgórna 4.
Pg 5867-41.96

OGŁOSZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu podaje do wiadomości, że zgodnie z postanowieniem art. 198 Ustawy z dnia 28. III. 1933 (Dz. U. R./P. Nr. 51 poz. 396) o ubezpieczeniu społecznym — pracodawca winien zgłosić każdy wypadek, któremu uległ pracownik (ca) w zatrudnieniu, w drodze do pracy, lub z pracy do domu.

Zgłoszenia należy przesyłać w 4-ch równobrzmiących egzemplarzach do Ubezpieczalni Społecznej i to w ciągu 5-ciu dni.

Za niezastosowanie się do powyższego, winni podlegają karze grzywny do 500,— zł. zgodnie z art. 269 cyt. ustawy.

Poznań, 20. I. 1934 r. ng 4413
Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu.

Dnia 21. bm., zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Adam Domicz

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w środę, 24. bm. o godz. 15.30 z kostnicy Przemienienia Pańskiego. Msza św. żałobna odbędzie się w czwartek, 25. bm. o godz. 7.30 w kościele św. Marcina.

W głębokim smutku pogrążona

zg 5224

żona z synami i rodziną.

Poznań, Opalenica, Czarna Wieś, Ostrzeszów, Puck, Gdynia.

Zakład Pogrzeb. Ostatnia Posługa Poznań, ul. Jezuitcka 12.



W niedzielę, dnia 21. bm., zmarł długoletni członek naszego Towarzystwa, ś. p.

Adam Domicz

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w środę, 24. bm. o godz. 15.30 z Przemienienia Pańskiego na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej. Cześć Jego pamięci!

zg 5230

O liczny udział pod sztandarem uprasza

Zarząd Towarzystwa Restauratorów na miasto Poznań i okolicę.

Z dniem 1 lutego r. b.

przejmuję praktykę

po dr. med. Leji

przy ul. Słowackiego 38.

Dr. med. Eustachy Ostoja Ostojki

choroby wewnętrzne i kobiece.

zg 5219

Na wyprawy najpiękniejsze serwisy stołowe do kawy, moki

porcelanowe krajowe i Karlsbadzkie.

Na 6 osób 32 części od zł 36,—

Na 12 osób 101 części od zł 160,—

Garnitury szkła stołowego grawir. i rżnięte.

„Zawiercie“ na 6 osób 31 szt. od zł 30,—

na 12 osób 61 szt. od zł 56,—

ora z najszynniejszej fabryki kryształów Val St. Lambert.

W. JANASZEK Poznań, ulica Jezuitcka 1

Rok założ. 1896 Tel. 1303

Najlepszy metal łożyskowy

(„Auto-Platino“) do samochodów dostarcza fa

„PRODMETAL“

Bydgoszcz, ul. Śląska nr. 15.

W drodze przymusowego przetargu odbędzie się dnia 30-go stycznia 1934 r. w Chrośnicy, pow. Nowotomyski, stacja kolejowa Chrośnica, szlak kolejowy Poznań — Zbąszyń

sprzedaż nieruchomości

wraz z zabudowaniami gospodarzemi, obszaru 7.41.50 ha, włącznie z lasem. W nieruchomości prowadzi się restaurację, na miejscu strzelnica w przyległym lesie. — Miejsce, szczególnie wycieczkowe, położone w lesie sto kroków od stacji i przy drodze Zbąszyń — Nowy Tomysł, nadaje się dla rzutkiego kupca. Cena wywoławcza 20.000 zł. Bliższe szczegóły udzieli

Miejska Komunalna Kasa Oszczędności w Zbąszynie.

Sprzedam Domostwo

położone przy głównej ulicy, 2 duże składy, obecnie w pełnym biegu kolonjalka, żelazo, restauracja, hurtownia piwa. Obszerne zabudowania, ogród itd., nadaje się na każdą inną branżę, rzeźnictwo, zbożowe itd. Zgłoszenia poważnych reflektantów z gotówką przyjmuje właściciel: Antoni Kaczmarek, Osieczna Wlkp. Telefon nr. 15. ng 4366

MIESZKANIA

3—4 pokojowego słonecznego z wygodami w centrum poszukuję od zaraz lub później. Zgłoszenia z podaniem czynszu do eksped. Kurjera Pozn. pod rg 1295



Dnia 21. bm., zmarł członek Bractwa naszego, ś. p.

Adam Domicz

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24. bm. o godzinie 15.30 z kostnicy Przemienienia Pańskiego na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej.

Szanownych Członków prosimy o liczny udział w pogrzebie, zaś Członków Straży Honorowej wzywamy obowiązkowo do stawienia się w mundurze bez broni.

Cześć Jego pamięci! Pg 2418-4.15

Zarząd Bractwa Kurkowego w Poznaniu zał. 1253 r.



Dnia 21 stycznia 1934 r. o godz. 2 w nocy, zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, nasz kochany syn, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Maksymilian Czechowski

w 36 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 25. bm. o godz. 4 po południu z kostnicy cmentarza jeżyckiego.

W ciężkim smutku pogrążeni

zg 5218

rodzice i rodzeństwo.



W dniu 20 stycznia 1934 r. rozstała się z tym światem, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, kochana mamusia, ś. p.

z Mühlnickel'ów

Wiktorja Dzierbińska

L. voto Izydorek

Pogrzeb do grobu rodzinnego odbędzie się w środę, dnia 24. bm. o godz. 4 po poł., z kostnicy cmentarza farnego przy ul. Bukowskiej. Msza św. odbędzie się nazajutrz w czwartek, o godz. 7.15 w kościele św. Małgorzaty — Śródka.

W ciężkim smutku pogrążony

zg 5217

mąż z dziećmi.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

1. KAMIENICE

Kamienice

komfortowa śródmieściu sprzedam 65 000, wpłaty 30 000 dochód 9 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 18 658

2. PIENIADZ

Pożyczki

3-5 tys. złotych poszukuje dobrze prosperujące przedsiębiorstwo handlowe wzajemnie stała posada książkowego pomocnika handlowego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 840

6 000

wdowiec, 50 lat, rzutki kupiec, przystąpi jako współnik — lub przyjmie zaufane stanowisko w dobrym przedsiębiorstwie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 291

5 000

przystąpi jako współnik do dobrego interesu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 290

Wspólniczk

do powiększenia bardzo dobrze prosperującego interesu z gotówką 2-4 000 poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 454

4. OSOBISTE

Silwo

nie czytała Kurjer piątkowy — Kach czwartek. zdg 17 830

Unieważniam

papiery wojskowe oraz wykaz osobisty. Stefan Kozłowski, Grobla 3, mieszkanie 1. zdg 17 883

2 koleżanki

poszukują towarzystwa panów na bal Bratniaka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 441

6. OŻENKI

Samotna

lat 33, posiadająca składzik poznańską osadzką gotówką. — Cel matrymonijny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 362

Blondynka

i brunetka, średnio uposażone, wykształcone poznają odpowiednich panów. Cel matrymonijny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 816

Samotny

właściciel domu lat 40, poszukuje towarzyszy życia 4 000-5 000 zł koniecznie. Oferty możliwie z fotografią, która się zwraca pod słowem honoru do Kurjera Pozn. zdg 17 509

Małżeństwa

kolarzy dyskretnie jedynie znane z rzetelności Biuro matrymonijne „Przyszłość”, Poznań, Strzalskowska 3. zdg 17 439

Czynnej

wspólniczką kapitałem 5 000.— do pierwszorzędnego interesu rzemieślniczego, dużym mieście poszukuje. Cel matrymonijny. Oferty pań poniżej lat 30, fotografia upraszam do Kurjera Pozn. zdg 17 592

7. SPRZEDAŻE

Maszyna

parowa leżąca „Lanza” rok 1922 tania. Młyn Motorowy, Chocicza pow. Jarocin. zdg 17 064

Meble

najtaniej J. Baranowski Poznań, Podgórna 13. Pg 2040-23,59

Gramofon

tubowy z płytami korzystnie sprzedam. Wierzbice 3, m. 7. zdg 17 126

Księgarnia

papier, centrum, zaprowadzony 3-4 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 228

Dom nowy

4 mieszkaniowy sprzedam. Błażeja Winklera 16. zdg 17 400

Maszynę

krawiecka Singera, prawie nowa, tania sprzedam. Plac Sapieżyński 5, mieszkanie 3. zdg 17 367

Skład

instrumentów muzycznych dobrze zaprowadzony, korzystnie sprzedam. „Muza”, Nowa 8. zdg 17 368

Majątek

ziemskie 160 — 500 — 700 — 1 400 — 1 600 — 2 000 mórz sprzedam lub zamienie na kamienice. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 15 931

Fortepian

400 zł na dogodnych warunkach sprzedam B. Sommerfeld, Poznań, ul. 27 Grudnia nr. 15. ng 4 331

Cukierki

Irysy smietankowe pierwszorzędnej jakości po cenach reklamowych franco za zaliczeniem w paczkach 5 kgr. — Karton 160 sztuk zł 1,70. Karton 320 sztuk zł 2,80. Fabryka Cukrów „Caro”, Katowice, Gliwicka 27. Hurtownikom 10% rabat. Tg 102

Sklep

rodzajsko — rymarski i mieszkanie, stała klientela, najlepszy punkt Bydgoszczy odstępuje tania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 4346

Zyskowe

przedsiębiorstwo (wyrób domowy) kraju, zagranicą z powodu starości, choroby sprzedam zaraz za bezcen. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 334

Lokomobile

Wolfa przewoźna 12 KM 1927 użyciu rok, korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 347

Radjatory

kocioł ogrzewania willi tania sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 379

Warsztat

obuwniczy na sprzedaż. Górna Wilda 147. zdg 17 298

Sprzedam

tania urządzenie składowe oszkleniem. Zupańskiego 4, mieszkanie 13. zdg 17 293

Samochód

ciężarów 2 tonnowy marki Chevrolet sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 434

Motor

elektryczny pieciokony — prąd zmienny mało używany tania. Ogrodowa 5, m. 8. zdg 17 431

Wiertarka

stojąca mało używana górnym zapędem Spindela 50. Ostrówek 10, dozorca. zdg 17 430

Papier pergaminowy

i prawdziwy pergamin do masła, sera, rzeźnictwa i innych celów poleca tania Markowski, Poznań, Jasna 16. Pg 2030-3,40

Skład rzeźniczy

urządzeniem, mieszkaniem, Marcin sprzedam 5 500. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 336

Dogi

szczeniaki sprzedam, Górna Wilda 23, m. 9. zdg 17 337

Sypialnia

biała stylowa wewnątrz mahoni, dobrze utrzymana, cena 950, Łąkowa 6, m. 6, od 2-6. zdg 17 353

Gospodarstwo

180 mórz pełnym żywym, marmy inwentarzem, zabudowania maszynowe, 4 km. od Poznania przy szosie — sprzedam, — cena 85 000, wpłaty połowe, reszta amortyzacja Banku Rolnego. — Agenci wykluczeni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 314/5

Dobrze

prosperujący sklep trytoniowy i papieru śródmieściu sprzedam zaraz. Adres Kurjer Pozn. zdg 17 532

Rowery

naftanej, meskie 135 —, balonowe 155 —, Traugotta 23 m. 8. zdg 17 527

Maszynę

Singera damska tania sprzedam, Koźka 19 fryzjer. zdg 17 524

Mikroskop

weterynaryjny „Buscha” murzyn reklamowy, wykonujący 6 ruchów gaśnica Minimax fortepian Irmler waga holenderska waga Szember okazynie Dom Komleowy Wroniecka 68 zdg 17 515

Sprzedam

pianino czarne „Becke”, Złot. Kurjer Pozn. zdg 17 519.

Mlocarnię

Ransomes, 54 x 22 wymagająca remontu tania sprzedam. Popowo Podleśne, pow. Gniezno. zdg 13 663

Zakład

fryzjerski w centrum sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 485

Maszyna

krawiecka, Mostowa 14 a, m. 23. zdg 17 484

Handel żelaza

i mater. budowl. w ruchliwym mieście prowincji, ca 3 000 mieszk. w wolnym mieszkaniem. Do objęcia potrzeba ca 10 000.— Zgłoszenia do „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 pod 53,172 Pg 2 410-53,172

Maszynę

damska 75 zł. Sienna 10 — 2. zdg 17 565

Maszynę

wpuszczoną, Szyperska 3, m. 3. zdg 17 564

Składnicę

węgla tania oddam, Górna Wilda 74. zdg 17 550

Tanio

smoking na jedwabiu nowe ubranie szare na szpuzpla figure, aparat fot. Ica 9x12, nowe koszulki meskie frakowe, smokingowe, wiskowe. Średnie wielkości wyszuste. Podgórna 2 a, mieszkanie 5. zdg 17 548

Kolonjalke

narożnikowa tylko gotówka sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 533

Szafy

do rzeczy nowe, polerowane po 35 zł. Stolarska, ul. Dąbrowskiego 83/85 przy bocznicy. zdg 17 610

Opłaci się wejść kilka schodów w górę

do Hurtowni Porcelany, Wroniecka 24. Tamże kupuje się najkorzystniej i najtaniej. zdg 17 594

11. KUPNA

Wiosłowy

aparatusz okazyjnie kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 103

Maszynę

do pisania kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 088

Skład

towarów krótkich ewentl. mieszkaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 358

Wiatrówkę

gwintowaną kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 361

Ogródek

działkowy Bukowska kupię. — Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 17 323

Piec

westfalski (przenośny) kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 284

Meski

pokój kupię. Oferty, cena Kurjer Pozn. zdg 724

Rower

używany kupię. Roguś, Starołęcka 92 a. zdg 17 302

Ogródek

działkowy kupię. Oferty, warunki Kurjer Pozn. zdg 71 307

Wannę

emaljowa, telefon domowy, dobrze utrzymana okazyjnie kupię. Oferty, cena Kurjer Pozn. zdg 17 459

Pianino

kupię. Oferty ceną Kurjer Pozn. zdg 17 507

Wóz piekarski

kryty kupię za gotówkę. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 1209

Piec

łazienkowy, wannę emaljowaną, używane, dobrym stanie. Kramarska 8, skład. rg 1287

Maszynę

damska używana, kupię zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg. 17 529.

Majątek

ca 400-600 mórz bez inwentaryzacji kupię lub zadzierżawie Wyczerpujące oferty do Kurjera Pozn. zdg 17 535.

Pokój

meski oraz kluby w skórze kupię zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 442

Wannę

do kąpeli używaną kupię. Oferty ceną Kurjer Pozn. zdg 17 476

Parcelę

kupię okolica Ostroroga. Oferty „Par” Aleje Marcinkowskiego 11 pod 53,171. Pg 2416-53,171

Siewnik

dwumetrowy oraz grabie używane kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 473

12. DO WYNAJECIA

Trzypokojowe

czynsz 70 — dwupokojowe 40 — centrum. Informacje Szczepańska Podgórna 6-8. zdg 17 530

Trzypokojowe

komfort, łazienka, elektryczność, 5 minut dworzec. Paweły, Luboń, fabryka drożdży. zdg 17 250

1 pokój

kuchnia dla bezdzietnego urzędnika etatowego, właścicieli domu. Kurjer Pozn. zdg 17 359

Czteropokojowe

łazienka 85, centrum, trzypokojowe 36 od gospodarza wynajmie zaraz „Pawilon”, Marszałka Focha 15. zdg 17 506

Skład

z mieszkaniem Focha od gospodarza. Zgłoszenia Wyspiańskiego 16, m. 5. zdg 17 327

Słoneczne

mieszkanie niewymagające remontu sześciorokowe w centrum III. piętro za umiarkowanym czynszem. Zgłoszenia 10-1, 4-6 do portiera Ogrodowa 10. zdg 17 435

5 pokojowe

III ptr. centralne ogrzewanie. Kochanowskiego 4, m. 5, od godziny 11 — 16. zdg 17 331

Sześciorokowe

komfortowe, słoneczne od lutego. Chelmońskiego 4, wskaże portierka. zdg 17 335

Dwupokojowe

kuchnia osobny domek ogrodowy Łazarz, przystanek tramwajowy wydzierżawie zaraz emerytowi, małżeństwu bezdzietnemu 60 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 317

6, 5, 4, 3 i 2

pokoje mieszkanie wskaże Domus, Plac Wolności 14 a, Informacje bezpłatnie. zdg 17 406

Trzypokojowe

kuchnia, łazienka, elektryczność. Wyspiańskiego 21, m. 7. zdg 17 301

Mieszkanie

2 pokoje frontowe, meblami oddaję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 305

Pokój

kuchnia dzierżawa zgóry. Strumykowa 10, właściciel. zdg 17 343

2

pokoje kuchnia I ptr. wynajmie gospodarz. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 17 304

Dwupokojowe

komfortowe, willa. Focha 188, kolonjalke. zdg 17 320

Pięciopokojowe

I. piętro wolne. Długa 3, Zielone Ogródki, gospodarz. dg 719

Mieszkanie

7 pokojowe komfort. III. p. Matejki 61. Informacje stróż. zdg 17 494

Mieszkanie

8 pokojowe komfort. I. p. po lekarzu od 1 lutego. Matejki 61. — Informacje stróż. zdg 17 493

Mieszkanie

9 pokojowe komfort. I. piętro, Kraszewskiego 17, po lekarzu. — Informacje stróż. zdg 17 492

Pięciopokojowe

komfortowe I. piętro. Działyńskich 7, mieszkanie 7. zdg 17 453

2 pokoje

czynsz rok zgóry. Wiadomości stróż. Gen. Umińskiego 19. zdg 17 579

Trzypokojowe

komfortowe, słoneczne. Łazarz. Adres Kurjer Pozn. zdg 17 531

Trzypokojowe

komfortowe zwrot kosztów spiesznie wynajmie Piotra Wawrzyniaka 32 — 2. zdg 17 513

Sześciorokowe

odnowione, wysoki parter, ogródek 150 zł. Matejki, Grunwaldzkiej, telefon 35-68. zdg 17 488

4 pokoje

na Łazarzu za zgodą gospodarza oddam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 555

Skład

2 pokoje Focha 128. Zgłoszenia Focha 41, mieszkanie 7. zdg 16 591

13. SZUKA MIESZK.

2 pokoje

z kuchnią w śródmieściu wprost od gospodarza poszukuje. Łaska-we oferty Oredownik 16 258

Czteropokojowego

centrum, wygodny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 323

Dwupokojowego trzypokojowego

poszukuje, czynsz półroczny. — wyższy urzędnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 377

7-8

pokoju mieszkania w śródmieściu Aleje Marcinkowskiego do Jasnej I. względnie II. piętro szuka lekarz ewentl. zamieni na 6 pokojowe wysoki parter w śródmieściu. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 17 287

2 pokojowego

blżej śródmieścia od gospodarza czynsz zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 305

<

18. DZIERŻAWY

Willa
mniejsza tuż przy Ostroroga - centralne, zaprowadzony ogród 350 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 329

Skład kolonialny
i delikatesów w najlepszym położeniu przy rynku istniejący od lat przeszło 80 od 1 kwietnia do wydzierżawienia. - K. Kubicki, Środa. zdg 17 296

Dzierżawy tysiąc mórg
25 000, - osiemset
mórg 20 000 siedemset mórg 15 000, sześćset mórg 8 000, czterysta pięćdziesiąt mórg 7 000, czterysta mórg 6 000, dwieście mórg 5 000, sto pięćdziesiąt mórg 5 000, stogomowe 5 000, sześćdziesiąt mórg 3 000, pięćdziesiąt mórg 3 000, trzydzieści mórg 1 500 wydzierżawia Nowak, Poznań, Kramarska 15, telefon 16-89, zdg 17 475

22. ZGUBY

Pies
wilk przybłąkał; odebrać Konopnickiej 8. zdg 17 504

23. ROZMAITE

Okrejkę
8 groszy. Bukowska 23, m. 7, zdg 17 085

Masażu
lecniczo - odtłuszczającego szuka kstarszy pan. Zgłoszenia z podaniem metod, referencji Kurjer Poznański zdg 15 886

Na karnawał
pończochy jedwabne
poleca J. Schubert, Wrocławska 8. Pg 2 067-52.36

Lekarz dentysta
może się osiedlić - małym nadgr. miasteczku w Pozn. Język niemiecki konieczny. okolica dobra. W promieniu 20 km. nie ma dentysty. Mieszkanie od właściciela do dyspozycji. Zgłoszenia Kurjer Pozn. ng 4 385

TEATRY

Poznań, wtorek, 23. 1.
TEATR POLSKI: Dziś - „Arleta i zielone pudła”. Środa, 24. 1. „Arleta i zielone pudła”.
TEATR WIELKI: Dziś - „Lalka”. Środa, 24. 1. „Madame Butterfly”, gościnnie występ Heleny Lipowskiej. Piątek, 26. 1. „Baron cygański”.
TEATR NOWY: Dziś - „Pieniądz nie jest wszystkim” z Hnydzińskim. Środa, 24. 1. „Pieniądz nie jest wszystkim”. Czwartek, 25. 1. „Pieniądz nie jest wszystkim”.

KINA
APOLLO METROPOLIS
NAJZŁOTSI PROGRAMY
NAJTAŃSZE NAJLEPSZE
KINA

Poznań, wtorek, 23. 1.
APOLLO: „Brat Djabła”.
COLOSEUM: „Harold Lloyd w stratosferze” i „Napowietrzni piraci”.
CORSO: „Król Stepu”.
METROPOLIS: - „Dama Kier”.
MOJE: „Noc w Raju”.
ORZEL: „Niedole emigranta” i „Miłość czyny cuda”.
OŚWIATOWE T. C. L.: - „Snouk” i arcywesoła komedia.
PROMIEN: „Sensacja Cyрку Roxi”.
RENAISSANCE: „Chandu”.
SFINKS: „Kochaj mnie dziś” - Maurice Chevalier”.
SŁONCE: „Urwis z Hiszpanji”.
TECZA-Lazarz: „Gloria”.
TECZA-V.ilda: „Człowiek Maipa”.
WILSONA: „Gehenna kobiecy”.

Hemoroidy
Czopki hemoroidalne „Varicol” (z kogutkiem). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żyłki). Sprzedają apteki. ng 4068

Berlin - Paryż
kupiec wyjeżdża w krótkim czasie zagranicę. Przyjmie wszelkie zlecenia. Poznań, Plac Świętokrzyski 3, m. 11. zdg 17 325

Cukiernicy
fabryki cukierków, foremki na cukry, marcepan, dekor. na torty cukierki na choinki, figurki. Informacje Kitkowski, Poznań, Żupańskiego 3. zdg 17 335

Cholewkarzowi
wydzierżawie lub sprzedam na dogodnych warunkach cholewkarnie w większym mieście powiatowem, świetna egzystencja. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 346

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr i kart. Podgórna 13, mieszkanie 10, front. zdg 17 426

Panowie
odzyskują tanim sposobem utracone siły meskie. Oferty gratis. Katowice, skrytka pocztowa 224 zdg 15 801

Szyje
dziennie 1.50. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 403

Bilansista
poszukuje posady, ustawia bilanse, zakłada i reguluje księgowość oraz udziela lekcji buchalterji. Oferty Derfert, Zielona 6. zdg 17 319

Oddam
dwuletniego chłopca na własne. Przymulsko dla niemowląt, Słowackiego 47. zdg 17 309

Akuszka
Kleinwächterowa Poznań, centrum ulica Romana Szymańskiego 2. pierwsze piętrowe, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zdg 11 119 20 21

24. NAUKA

Szkoła tańców
Pocztowa 29, Mikołajczak Kłodecka. Pg 2 075-55.146

Korepetycyj
z matematyki udzieli student. - Schwalbe, Górna Wilda 25, mieszkanie 5. zdg 17 366

Szkoła Tańców
Szczyrkówny
Wrocławska 14. zdg 17 332

Studentka
udzieli korepetycyj za mieszkanie lub obiady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 082

Student
udzieli tanio lub wzamian próżnego pokoju lekcji gry na skrzypcach, wiolenki i korepetycyj. - Oferty Kurjer Poznański zdg 17 318

Kursy kroju
szycia robót rezygnacji warun. bardzo korzystne. Marij Magdalena i mieszkanie 7. dg 540

Angielskiego
Francuskiego
udziela Dolgow, Skarbowa 4. - m. 14. Zgłoszenia 7,30-9 wieczorem. zdg 17 522

S. O. S.
Kto kompetentny udzieli lekcji śpiewu panniec zdolnej niezamężnej. Łaskawe oferty z podaniem adresu do Kurjera Pozn. zdg 17 496

Tańczę
wytwornie - modny styl wyuczają Wituszkowsy Gwarna 19 Pg 2417-53.176

English
conversation wanted. Terms Kurjer Poznański zdg 17 474

25. MUZYKA

Strojenia
naprawy fortepianów tanio fachowo Drykas Podgórna 10a. zdg 17 417

Skrzypaczka
(solistka), saksofonista (czelo, flet) rutynowani w najtrudniejszym repertuarze, zaraz lub później wolni, tylko do pierwszorzędnego zespołu. Oferty uprasza Pisarkówna, Nowawies, pow. Katowice, Starowiejska 8. zdg 17 593

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Kupiec - przemysłowiec
branża żelaza - instalacji długoletnia praktyka pierwszorzędną siła szuka jakiegokolwiek posady, wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 16 486

Dziewczyna
uczciwa pracownica z gotowaniem praniem szuka posady. Oferty Oredownik z dg 17 258

Maszynistka - biurowa
dobre polecenia, z roczną praktyką adwokacką, znajomości księgowości, stenografji, pisząca biegle na maszynie poszukuje posady zaraz lub później za małym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 17 259

Poszukuje
posady do samotnej osoby lub dwóch starszych. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 395

Korespondentka
książkowa
polsko-niemiecka poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 360

Inteligentna
była ziemianka szuka posady zarządczyni lub innej. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 363

Panienska
która już pracowała w składzie rzeźniczym szuka posady jako uczennica. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 364

Kucharka
poszukuje posady. Oferty warunkami Kurjer Poznański zdg 17 371

Emigrant
z Niemiec, lat 40, poszukuje posady wódzarszą z dobrymi świadectwami, długoletnia praktyka. Stanisław Baranowski, Poznań, ul. Bydgoska 2 a. m. 7. zdg 15 334

Książkowy
długoletnia praktyka poszukuje posady zakładu reguluje księgi, bilanse. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 16 660

Wychowawczyni
rutynowana
Kresowianka średni wiek, zajmie się dziećmi od 3-7 lat samodzielnie. Dobre świadectwa. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn dla Wychowawczyni zdg 16 897

Panienska
biegła w pisaniu i rachunkach szuka posady do składu lub innej. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 341

Poszukuje
jakiegokolwiek pracy jako robotnik kawaler inteligentny, sumienny, trzeźwy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 352

Ekspedjentka
poszukuje posady, branża obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 349

Służaca
samodzielna z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 337

Panienska
znająca szycie, robotki szuka posady jako pomocnica krawiecka lub inna. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 342

Kuśnierka
dobra szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 343

Krawcowa
znająca wszelkie prace poszukuje posady całodziennie. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 374

Rządca
energiczny kawaler szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 375

Dziewczyna
uczciwa pracownica z samodzielnym gotowaniem poszukuje posady od 1. II. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 378

Posługaczka
młodsza dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 381

Oddam
pokoik za sprzątanie, pościel własna. Słowackiego 48 - 4. zdg 17 299

Panienska
inteligentna, miła wesola poszukuje posady do kawiarni lub jakiego składu, może złożyć kaucję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 295

Panna
do dzieci inteligentna, wesola z ukończoną szkołą gospodarczą z bardzo dobrym cerowaniem, szyciem, prasowaniem przyjmie posadę do dzieci, wyreczytelki lub jakakolwiek inną na majątek lub mniejszego miasta. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 294

Poszukuje
posady jako pokojowa, pięcioletnie świadectwo. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 292

Sierota
młoda pracownica, prosi o jakakolwiek prace z spaniem lub bez. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 288

Panna
20-letnia z wykształceniem 4 kl. gimn. kursy gospodar. (gotowanie, haftowanie, krój i prasowanie) szuka odpowiedniej posady; ewent. jako panna do dzieci. Oferty z podaniem warunków upraszam do Kurjera Poznańskiego zdg 17 282

Ogrodnik
kawaler szuka posady od 1. 2. lub 1. marca znający centralne ogrzewanie, zakładanie inspektów. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 421

Dziewczyna
uczciwa skromna szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 417

Pielęgniarka
dobrze polecała przyjmie posadę do niemowlęcia. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 17 412

Nauczyciel
po wojsku, który mógłby się zająć prowadzeniem orkiestry lub chóru szuka posady w szkole prywatnej lub na majątku (sp. fortepian). Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 173

Inteligentna osoba
z dłuższą praktyką biurową, językiem polskim i niemieckim stenografja polska i niemiecka - przyjmie posadę ewentualnie w kulturalnym domu za utrzymanie. Oferty Kurjer Pozn zdg 17 172

Trzydzieści
złoty miesięcznie przyjmie była właścicielka cukierni jakakolwiek prace. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 388

Panienska
skromna, uczciwa z prowincji szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 389

Pielęgniarka
do niemowlęcia poszukuje posady od zaraz, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 391

Sierota
poszukuje posady na stałe. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 409

Kowal
instalator poszukuje stróżostwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 306

Posługaczka
poszukuje posady z praniem. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 469

Aplikant
Sadu Apelacyjnego szuka zajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 591

Dziewczyna
kucharka, zna kuchnię warszawską bez prania długoletnie świadectwa szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 450

Kucharka
restauracyjna zna kuchnię warszawską, długoletnie świadectwa szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 449

Dziewczyna
młoda uczciwa do wszystkiego, cokolwiek gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 521

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego 1. 2. dobrymi świadectwami. - Oferty Kurjer Poznański zdg 17 510

Osoba
w średnim wieku z gotowaniem, dobrymi świadectwami, skromna, uczeniwa poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 501

Osoba
inteligentna szuka posady gospodyni, zarządzczy. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 580

Dziewczyna
do wszystkiego z cokolwiek gotowaniem szuka posady zaraz - małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 570

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego Oferty Kurjer Poznański zdg 17 569

Dyplom. nauczyciel
z prawem nauczania poszukuje posady. Udziela także francuskiego, niemieckiego, stenografji polskiej. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 568

Sierota
skromna, uczciwa cokolwiek gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 567

Pomocnik kup.
branży koln. restauracyjno-hotelowej energiczny, rzutki i uczciwy 5-letnia praktyka, dobrymi referencjami, znajomością niemieckiego, mogący zastąpić szefa poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Wymagania skromne. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 17 533

Fryzjer
damsko-męski dzielnym w ondulacji wodnej i żelazkowej szuka posady miejscowość obojętna. Łaskawe oferty z podaniem pensji do Kurjera Pozn. zdg 17 526

Posługaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 445

Panienska
z prowincji z gotowaniem do 1-3 osób od 1. 2. 34. albo później. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 491

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do starszych osób od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 477

Drogerzysta - pomocnik
młodszy, z egzaminem trzucizn poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia proszę do Kurjera Pozn. zdg 17 472

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady z gotowaniem od 1. II. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 559

Panienska
inteligentna, skromna, miła bezwzględnie uczciwa z praktyką w majątku szuka posady wychowawczyni - wyreczytelki, zna szycie, robotki, język niemiecki oraz wszelką prace wchodzącą w zakres gospodarstwa domowego. Oferty Kurjer Kurjer Poznański zdg 17 544

Pielęgniarka
niemowląt i wychowawczyni dzieci, obeznaną z odżywianiem dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 17 595

Gospodyni
kucharka z dobrym gotowaniem, długoletnie świadectwa szuka posady u 1 lub 2 osób od 1. 2. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 451

27. WOLNE MIEJSCA
Młody pomocnik
fryzjerski ondulacja, potrzebny 1. 2. 34. podaniem warunków - Malchrowicz, Książ - Poznańskie. ng 4405

Posadę
otrzyma korespondent (ka) za wypraczenie przedsiębiorstwa - 5 000 zł. Spieszne zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 17 256

Uczeń
do piekarniwa może się zgłosić zaraz. M. Ludwiczak, Poznań, Górna Wilda 115. zdg 17 401

Chłopak
silny do posylek potrzebny. Banachowicz, Górna Wilda 59. - skład. zdg 17 350

Ekspedjentka
może się zgłosić. Jeżycka 34, mieszkanie 2. zdg 17 286

Posadę
otrzyma zdolna biuralistka - maszynistka za wypraczenie na rok zł 3 000 - 4 000. Zgłoszenia piśmienne do Kurjera Poznańskiego pod zdg 17 281

Dzielnia
fryzjerka potrzebna. Niegolewskich 5. zdg 17 429

Pokojowa
uczciwa i pracowita usługa, prawowaniem sztywnej bielizny potrzebna od 1 lutego na majątek. Zgłoszenia odpisem świadectw Kurjer Pozn. zdg 17 482

Kucharka
młodsza, samodzielna, praktyka lepszych domach do wszystkiego potrzebna. Zgłoszenia odpis świadectw Kurjer Pozn. zdg 17 443

Służaca
do wszystkiego potrzebna zaraz. Marszałka Focha 139, m. 2. dg 725

Poszukuje
bony do dziecka i wykonywania wszystkich prac domowych. Pensja skromna. Zgłoszenia tylko 1-2. Zwierzyńska 1, m. 5. zdg 17 310

Uczennica
Niemki do dziecka na popołudnie lub na 2 godziny dziennie. Zgłoszenia 10 - 1. Seweryna Mielżyńskiego 26/27, m. 4. zdg 17 311

Uczennice
potrzebne. Prasowalnia, Jaskółcza 32. zdg 17 460

Uczennicę
fryzjerską przyjmie. Stary Rynek 44. zdg 17 455

Panna
z znajomością języka francuskiego i fortepianu potrzebna jako wychowawczyni dzieci. Podać wymaganą pensję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 17 470

Marszantki
mogą się zgłosić. Hurt. Kapeluszy Sozański, Zamkowa 6. rg 1294

Ekspedjentka
z branży obuwniczej potrzebna. Rozmarynowicz, Stary Rynek 93. rg 1286

Uczennica
biegła w liczeniu z całkowitem utrzymaniem od zaraz Wulce Kraszewskiego 7. mistrz rzeźniczy. zdg 17 536

Humor zagraniczny



Meżulku, meżulku! Przybyły dwie łodzie rybackie ze świeżym połowem. Czy mam co kupić? - Owszem. Kup dwa pudełka sardynek! (A. B. C. - Madryt). S. F.

Przedpłata
na miesiąc luty 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.60, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przesłód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczными 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do godz. 11, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówekowych): słowo nagłówekowe (tuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną, część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, P. K. O. Poznań nr. 200 149.